PRZEGLĄD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

MIESIĘCZNIK

ROK XVII
WARSZAWA
CZERWIEC — LIPIEC
1949 R.
ZESZYT 6-7

Za treść wywodów odpowiadają autorzy. Przedruk dozwolony pod warunkiem podania źródła.

Redakcja prosi o nadsyłanie artykułów i notatek przed 15 każdego miesiąca. Wszystkie nadesłane materiały powinny być pisane na maszynie. Rękopisów nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia normalnego honorarium lub wypłacenia honorarium, przy większych artykułach, tylko za część artykułu. Odbitki artykułów wykonywane będą tylko na koszt autora.

M. P. i O. S. zdaje sprawę z pięcioletniego dorobku Polski Ludowej

Na urządzonej w M.P. i O.S. dnia 21.7.49 r., uroczystej akademii z okazji piątej rocznicy Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego minister ob. K. Rusinek i dyrektor departamentu H. Altman zobrazowali nasze osiągnięcia w okresie ubiegłego pięciolecia.

Przemówienie ministra ob. Rusinka miało treść następującą:

„Zebraliśmy się, ażeby uczcić Święto Odrodzenia.

Zebraliśmy się w przeddzień 5-tej rocznicy Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w tym celu, ażeby podsumować osiągnięcia 5-letniego dorobku Polski Ludowej i omówić wytyczne planu, którego realizacja zakłada mocne fundamenty socjalizmu w Polsce.

Jeżeli przebyty okres 5-ciu lat, okres od 22 lipca 1944 r. do 22 lipca 1949 r. zmierzymy wielkością dokonanych rzeczy, ilością i wielkością rozwiązanych spraw i problemów, przełomem, jaki dokonał się w politycznym i gospodarczym życiu naszego kraju, w jego materialnych i kulturalnych wartościach, to możemy z radością i dumą stwierdzić, że Manifest PKWN jest pierwszym i jedynym dokumentem w historii narodu polskiego, realizowanym przez to pokolenie, które go wydało i jedynym dokumentem, który nie oszukał narodu, bowiem zgodnie z jego wolą i przy wysiłku klasy pracującej, zjednoczona klasa robotnicza buduje według planu i zgodnie z programem PKWN Demokratyczną i Socjalistyczną Polskę. Po 5-ciu latach walk i pracy staje dziś przed Wami Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i melduje:

masy pracujące rolę swoją i zadania wypełniły ku pożytkowi całego narodu, ku pożytkowi i wielkości Polski, dla szczęścia i dobrobytu ludu pracującego miast i wsi.

Jeżeli z tej perspektywy spojrzymy na przebytą drogę, jeżeli z tego stanowiska oceniać będziemy dorobek i osiągnięcia Polski Ludowej, to lata kalendarzowe od 1944 do 1949 nabierają epokowego znaczenia i są rozdziałem wielkiej historii narodu polskiego.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego zapoczątkował nowy okres dziejów naszego narodu.

Manifest PKWN był ocaleniem ojczyzny i wyzwoleniem dla ludu pracującego. Pięciolecie od 22 lipca 1944 r. do 22 lipca 1949 r. jest prawdziwą epoką w życiu naszego narodu, jest okresem uporczywej walki i zwycięstw, jest okresem bohaterskiej pracy dla przebudowy społecznej i odbudowy gospodarczej, jest okresem zwycięskiej walki z wrogimi siłami społecznymi, jest okresem budowy Polski Ludowej i okresem, w którym zakładamy fundamenty pod gmach socjalizmu w Polsce.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, utworzony przez Krajową Radę Narodową, nawiązywał w swojej działalności do programu politycznego KRN, sformułowanego na historycznym posiedzeniu na przełomie lat 1943/44. A czym był program Krajowej Rady Narodowej? Na to pytanie odpowiedział przewodniczący KRN, dziś Prezydent Polski Ludowej, tow. Bolesław Bierut: „Program KRN był klęską i zagładą polityczną dla burżuazji, jest — po raz pierwszy w historii — formalnym i faktycznym zwycięstwem klasy pracującej".

Podstawowe zadania programu KRN zostały wypełnione. Suwerenność i niepodległość narodu i państwa zostały zabezpieczone.

Zasadnicze reformy społeczne zostały przeprowadzone. Wróg klasowy został wyparty ze swoich pozycji. Władza ludu pracującego zosta-

ła utrwalona, jedność klasy robotniczej osiągnięta.

Jeżeli zastanowimy się chwilę nad historycznym znaczeniem tego zwycięstwa i tego przełomu, jaki dokonał się po drugiej wojnie światowej w Polsce i w innych krajach Europy, jeżeli zgłębimy treść dokonanych przemian ustrojowych, to wtedy nabierzemy przekonania, że zwycięstwo nasze byłoby nieosiągalne bez zwycięstwa październikowej rewolucji i bez zwycięstwa Zw. Radzieckiego nad faszyzmem.

O naszej rewolucji możemy powiedzieć tak, jak powiedział o rewolucji październikowej 1917 roku tow. Stalin:

„Na przestrzeni historii działo się zazwyczaj tak, że podczas rewolucji na barykadach walczyli robotnicy, oni przelewali krew, oni obalali stary porządek, władza zaś dostawała się do rąk burżuazji, która potem uciskała i wyzyskiwała robotników. Proletariat rosyjski, będąc szturmową siłą rewolucji, będąc politycznym wodzem wszystkich wyzyskiwanych mas wsi i miast — stał się jedynym hegemonem i zwycięzcą".

Takim hegemonem i takim zwycięzcą stał się proletariat polski po II-ej wojnie światowej, a jego wodzem jest dziś Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, przodująca partia klasy robotniczej i przodująca siła narodu.

Wszystkie dokonane w Polsce i dokonywujące się przemiany, wszystkie zwycięstwa i nasze sukcesy zawdzięczamy temu, że kraj nasz został wyzwolony przez Armię Czerwoną, i że dzięki temu zwycięstwu lud pracujący zdobył władzę i wziął odpowiedzialność za losy i za przyszłość narodu.

Stanowisko Związku Radzieckiego, określające w sposób zdecydowany stosunek Zw. Radzieckiego do zagadnienia niepodległości i suwerenności narodów, do faszyzmu i Niemiec hitlerowskich, do odbudowy zniszczonych krajów, pomocy i współpracy gospodarczej między narodami, było od pierwszej chwili zdecydowane i niezmienne.

Jeszcze na konferencji w Moskwie tow. Stalin wobec przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii powiedział:

1) Narody i państwa, znajdujące się pod jarzmem niemieckim, muszą być wolne i niezależne.

2) Musimy pozostawić wyzwolonym narodom Europy prawo decydowania o swoim ustroju państwowym.

3) Musimy poczynić kroki, by wszyscy zbrodniarze faszystowscy, sprawcy obecnej wojny i cierpień narodów, niezależnie od tego w jakim kraju się ukrywają, ponieśli słuszną karę i pomstę za wszystkie popełnione przez nich zbrodnie.

4) Musimy wprowadzić taki ład w Europie, któryby wykluczał całkowicie możliwość nowej agresji Niemiec.

5) Musimy osiągnąć trwałą gospodarczą, polityczną, kulturalną współpracę narodów Europy, opartą na wzajemnym zaufaniu i wzajemnej pomocy w dziele odbudowy gospodarki i kultury zniszczonej przez Niemcy.

Postulaty, zawarte w oświadczeniu Generalissimusa Stalina,rozszerzone o program społecznej przebudowy i uwspółcześnienie Polski, zawierał program Krajowej Rady Narodowej, proklamowany w manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Wyżwolenie narodowe, odbudowa własnej państwowości, przywrócenie wolności i niezależności, decyzja o ustroju państwowym, kara dla zbrodniarzy faszystowskich, uniemożliwienie nowej agresji niemieckiej, kolektywne bezpieczeństwo i odbudowa zniszczonego kraju — oto postulaty, które stały się fundamentem polskiej polityki narodowej, były i są wytycznymi dla rządu Polski Ludowej, są realizowane przez cały naród, a w szczególności przez klasę pracującą miast i wsi, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Odbudowa podstawowych gałęzi naszej gospodarki narodowej, rozwój przemysłu, rosnąca stale wydajność pracy, normalizacja życia, stale rosnący wzrost poziomu życia i dobrobytu klasy pracującej — stają się zrozumiałe, gdy uprzytomnimy sobie, że dopiero po obaleniu podwójnego jarzma narodowego i społecznego lud pracujący poczuł się gospodarzem kraju. Tym też należy tłumaczyć wielką ofiarność człowieka pracy, stąd wyzwolenie energii, stąd bohaterska postawa i szczególna ofiarność w pracy klasy robotniczej, czołowej siły narodu.

Gdy wracamy myślą do pierwszych miesięcy odrodzonego państwa, gdy uprzytamniamy sobie ogrom zniszczeń, pozostawionych przez okupanta, ogrom trudności piętrzących się przed młodą władzą ludową, z prawdziwym triumfem stwierdzamy, iż rzeczywistość przekroczyła oczekiwania, a osiągnięte rezultaty rodzą nowy entuzjazm, nowy zapał, który przekuwamy na polskie tempo socjalistycznego budownictwa.

Postępy w dziedzinie budowy państwowości udowodniły, że masy ludowe są zdolne do kierowania sprawami ludowego państwa, że rządzą lepiej i mądrzej niż rządzili pełnomocnicy kapitalistów i obszarników, którzy doprowadzili kraj do zguby.

W okresie minionego 5-lecia dokonane zostało dzieło na miarę historyczną. Nastąpiło ostateczne scalenie Ziem Odzyskanych z Macierzą. Akt ten ma nie tylko polityczną i gospodarczą wymowę. To Polska Ludowa dzięki powrotowi na Ziemie Odzyskane i dzięki powrotowi do Polski Gdańska i Szczecina, Wrocławia i Wałbrzycha, Olsztyna i Opola — stwarza warunki dla przebudowy struktury naszego kraju, z rolniczego stajemy się przemysłowo - morskim krajem, a opieka i pomoc, jaką rząd okazywał tym tere-

nom pozwoliły w ciągu tych 5-ciu lat przesiedlić i osiedlić 5 milj. ludzi, którzy korzeniami wrośli w te ziemie i zagospodarowali się tam na zawsze.

Z tą gospodarczą odbudową i z tą społeczną przebudową wiążą się nierozerwalnie osiągnięcia na polu kulturalnym i oświatowym.

Kultura w coraz szerszej mierze staje się dobrem powszechnym. Szkoły i uniwersytety zostały udostępnione dzieciom robotniczym. i chłopskim. Odbudowaliśmy sieć bibliotek powszechnych i świetlic, wzrosła liczba teatrów stałych i objazdowych; osiągnęliśmy nienotowany przedtem nakład prasy, podjęliśmy walkę z analfabetyzmem, przekroczyliśmy „rogatki kultury" zacierając różnice między wsią i miastem.

Podsumowując nasze osiągnięcia i nasze sukcesy musimy pamiętać o prawdzie, zawartej w nauce marksizmu - leninizmu, że nie było jeszcze w historii wypadku, żeby klasy umierające schodziły z widowni dobrowolnie nie było wypadku w historii, by umierająca burżuazja nie wypróbowywała wszystkich resztek swoich sił, ażeby obronić swoje istnienie.

Tak też było i w Polsce. Odrodzona Polska musiała walczyć z obozem wstecznictwa i zacofania. Wróg klasowy działał. Zagranica organizowała i finansowo wspierała bandy leśne. Mikołajczyk i faszystowskie podziemie czyniły wszystko, by władzę ludową obalić, by szkodzić poprzez walkę terorystyczną i gospodarczy sabotaż w odbudowie kraju, by nie dopuścić do realizacji zadań, o których mówił program PKWN. Wroga wewnętrznego wspierał i finansował imperializm, nasyłający dywersantów i szpiegów.

Na tle tej sytuacji zaostrzyła się walka klasowa, ale jednocześnie zrodziła się potrzeba i dążenie do wykrystalizowania ideologicznego i politycznego ruchu robotniczego, do zerwania w szeregach tego ruchu z reformizmem i oportunizmem, do scalenia ideologicznego i organizacyjnego PPR i PPS na bazie marksizmu-leninizmu. W ogniu walki klasowej dojrzewała świadomość klasowa i rewolucyjna i temu zawdzięczamy, żeśmy ze wszystkich dotychczasowych walk wyszli zwycięsko i że zwycięsko realizujemy założenia programowe Manifestu PKWN.

Sukcesy Polski Ludowej sprawiły, że w przodującej warstwie narodu, jaką jest klasa robotnicza, narastało poczucie jedności, które znalazło wyraz w utworzeniu w grudniu 1948 r. jednej marksistowsko - leninowskiej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, awangardy klasy robotniczej, tej, która w ramach 6-letniego planu gospodarczego poprowadzi klasę robotniczą do dalszych sukcesów i nowych zwycięstw.

Wróg nie kapituluje. Walka klasowa trwa i zaostrza się, Im większe będą nasze sukcesy i nasze osiągnięcia — wróg klasowy tym bardziej i coraz rozpaczliwiej będzie podejmował obronę straconych pozycji. Wrogowie nie pogardzą kłamstwem i zbrodnią. Wróg sięgnie do sabotażu i teroru; rozwinie propagandę w kraju i za granicą, bo będzie chciał przeszkodzić dziełu odbudowy i będzie chciał opóźnić budownictwo socjalizmu w Polsce.

Przeciwko nam a po stronie wydziedziczonych obszarników, fabrykantów i bankierów stanęła i zawsze stać będzie reakcyjna część kleru. Za Watykanem, który stanął po stronie monopolistów amerykańskich i który przyłączył się do bloku faszyzmu i wojny, za papieżem który popiera rewizjonizm niemiecki i wzmacnia agresję hitleryzmu w Niemczech, za tym papieżem, który ogłasza ekskomunikę na działaczy, niosących wolność i postęp społeczny — w Polsce poszła reakcyjna część kleru, zawsze wroga Polsce Ludowej i wroga narodowi. Reakcyjnej części kleru nie podoba się tempo odbudowy kraju. Biskupi w Polsce są przeciwnikami współzawodnictwa pracy, nie pragną odbudowy przemysłu i chcą w ciemnocie i zacofaniu, w gusłach i zabobonach utrzymywać wieś polską. A kiedy mimo ataków i mimo fałszerstw, mimo kłamliwej propagandy i gróźb — akcja kleru nie odnosi skutku, kiedy nie pokonały nas bandy leśne, i nie gaszą entuzjazmu naszego listy pasterskie i kazania, wtedy reakcyjna część kleru ucieka się do „cudów", aby odwoływać ludzi od warsztatów pracy, od fabryk, przeszkodzić w pracy, wprowadzić zamęt i dywersję.

Nie boimy się gróźb i nie przerażą nas „cuda", bo z nami wiedza, bo z nami nauka materializmu — historycznego, bo za nami doświadczenie rewolucji październikowej, bo za nami wielkie zwycięstwa krajów demokracji ludowej, bo z nami cała postępowa część świata a przed nami wizja zwycięskiego socjalizmu.

Atmosfera, jaką imperializm anglo - amerykański i Watykan stworzyli po II-ej wojnie światowej na skutek zwycięskich rewolucji i zwycięstwa odniesionego przez proletariat, przypomina atmosferę, którą scharakteryzowali autorzy Manifestu Komunistycznego w latach 1847 i 1848. Marks i Engels pisali: „Widmo krąży po Europie — widmo komunizmu. Wszystkie potęgi starej Europy przyłączyły się do świętej nagonki przeciwko komunizmowi. Papież i car, Metternich i Guizot, francuscy radykałowie i niemieccy policjanci". I mimo tego przymierza myśl socjalistyczna szła niepowstrzymanie przez cały świat i zapoczątkowała nową erę wspaniałych zwycięstwem rewolucji w carskiej Rosji.

Uzbrojeni w teorię marksizmu — leninizmu, bogaci w doświadczenia Zw. Radzieckiego i wzbogaceni własnymi doświadczeniami —

idziemy śmiało naprzód. Wrogom naszym możemy odpowiedzieć słowami Lenina: „Niech sobie łżą dla własnego pocieszenia; umierających nie trzeba pozbawić ostatniej pociechy".

Na ataki wrogów odpowiedzmy zwiększoną pracą i zwiększonym poczuciem odpowiedzialności za sprawę, której na imię: demokratyczna i socjalistyczna Polska.

Niechże wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zmobolizuje się cały lud pracujący, cała postępowa większość narodu a przyspieszymy dzień triumfu idei socjalistycznej w Polsce!".

Po przemówieniu ministra Rusinka zabrał głos dyrektor Altman, który na podłożu ogólnym zobrazował bliżej działalność Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na przestrzeni pięciu ostatnich lat.

Przemówienie dyrektora Altmana brzmiało jak następuje:

„W dniu jutrzejszym mija 5 lat od chwili powstania Polski Ludowej, powołanej do życia ogłoszonym w dniu 22 lipca 1944 r. w Chełmie, Manifestem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

22 lipca 1944 r., w dniu powszednim wojny światowej, na skrawku ziemi polskiej, oswobodzonym w wyniku zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej i walczącej przy jej ramieniu I Armii Polskiej, naród na zniszczenie skazany swoją niepodległość objawił.

Powstanie PKWN — narodziny pierwszego rządu demokracji ludowej w Polsce — zapoczątkowało przełom dziejowy w historii Polski, w historii klasy robotniczej i narodu polskiego.

Był to początek narodowego i społecznego wyzwolenia Polski. Był to bowiem początek niepodległości po 5 latach bezkresu cierpień i okropności okupacji hitlerowskiej. Był to zarazem początek rewolucji polskiej, rewolucji, której zadaniem jest zniesienie do końca ustroju wyzysku, nędzy i upośledzenia mas ludowych — ustroju kapitalistycznego — i zbudowanie nowego ustroju bez wyzyskiwaczy, ustroju zabezpieczającego niepowstrzymany rozwój sił produkcyjnych, materialnych i kulturalnych, ustroju socjalistycznego.

„Po raz pierwszy rewolucja polska zwyciężyła. I to zwyciężyła nie tylko na pozór, nie tylko na chwilę, nie tylko na papierze, nie tylko w manifeście. Zwyciężyła naprawdę przez uchwycenie i utrwalenie władzy ludu polskiego, przez złamanie wszelkich prób kontrrewolucji, odparcie wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych nacisków wroga". (Cyrankiewicz).

Od pięciu lat władzę w Polsce sprawuje niepodzielnie obóz demokracji ludowej, któremu przewodzi klasa robotnicza.

PKWN, stając 22 lipca 1944 r. przed ogromem zadań państwowych, narodowych, społecznych, gospodarczych, ogłosił Manifest do narodu polskiego, w większości swej znajdującego się wówczas pod okupacją hitlerowską.

„Stoją przed nami gigantyczne zadania... Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcia odbudowy zniszczonego kraju — oto nasze naczelne zadania... Będziemy je realizować nieugięcie i zdecydowanie".

Manifest daje cały, szczegółowo obmyślany program polityki wewnętrznej, zagranicznej, gospodarczej i kulturalnej państwa.

Dziś z perspektywy 5 lat możemy stwierdzić, że to, co obóz demokracji polskiej zapowiadał jako swój program działania, stało się rzeczywistością. Nie zawiedliśmy nadziei i zaufania ludu pracującego.

Manifest zapowiadał wyzwolenie Polski spod jarzma hitlerowskiej niewoli i wzywał naród Polski do współdziałania z Armią Czerwoną w walce o zmiażdżenie Niemiec hitlerowskich. W 10 miesięcy potem zapowiedź ta była urzeczywistniona, cała ziemia polska została wyzwolona, hitlerowskie Niemcy zdruzgotane, a polskie sztandary załopotały na ulicach stolicy butnego prusactwa, na ulicach Berlina.

Manifest zapowiadał zjednoczenie z macierzą ziem zrabowanych Polsce w ciągu wieków przez niemiecką zaborczość. Dziś polska straż stoi nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, a 5 milionów Polaków zwartą masą zamieszkuje ziemie zachodnie, miasta, wsie, porty. Na polach tych ziem zorano ostatnie odłogi. Na ziemiach tych wszystkie fabryki i kopalnie pracują, zwiększając o ¼ polską produkcję przemysłową.

Manifest zapowiadał wielkie reformy społeczne i gospodarcze zgodne z interesami i dążeniami mas pracujących. I ta zapowiedź znalazła swą pełną realizację.

Siedem milionów ha ziemi przeszło w ręce miliona rodzin chłopskich. Cały wielki i średni przemysł został uspołeczniony. Spekulant i paskarz został wyparty z najważniejszych gałęzi handlu. 97% handlu hurtowego i ok. 50% handlu detalicznego zostało uspołecznione w postaci handlu państwowego i spółdzielczego.

Manifest Lipcowy zapowiadał odbudowę kraju, pokonanie straszliwych zniszczeń wojny i okupacji, rozwój gospodarczy.

Nasze osiągnięcia w tym zakresie wywołują podziw nie tylko wśród naszych przyjaciół, ale i we wrogich kołach imperialistycznych. Produkcja naszego przemysłu w ciągu 5 lat wzrosła przekraczając na 1 mieszkańca 2-krotnie poziom przedwojenny. W r. 1949 wyprodukujemy więcej niż przed wojną: energii elektrycznej 3 razy, obrabiarek przeszło 6 razy, parowozów 9 razy, i wagonów 27 razy, maszyn rolniczych przeszło 2 razy (w tym 2.300 traktorów), stali 2 razy, węgla — 75,5 mil. ton, tj. 2,5 razy, tkanin wełnianych i bawełnianych 1,5 razy.

Produkcja naszego rolnictwa jest znacznie wyższa niż przed wojną, a w zbożu przekroczyła dwukrotnie poziom roku 1946. Zaorano 4 mil. 800 tys. ha odłogów. Ilość pogłowia wzrosła

o 880 tys. szt. koni, 2,4 mil. szt. bydła i 3,3 mil. szt. trzody chlewnej.

W r. bież. 15.500 traktorów pracuje na polach. Na wiosnę rb. 2.368 ośrodków maszynowych i 600 punktów gromadzkich, wyposażonych w trąktory, siewniki i młockarnie, stanowią ogniska postępu technicznego na wsi.

Stajemy się coraz bardziej krajem przemysłowo - rolniczym, w którym przodująca rola przemysłu i dalsze uprzemysłowienie kraju tworzą podstawę przebudowy całej gospodarki narodowej. Gospodarka narodowa, wolna od kryzysów, bezrobocia i nieoczekiwanych katastrof gospodarczych, nieodłącznych od ustroju kapitalistycznego, ujęta jest w ramy planowego, naukowego kierownictwa spoczywającego w rękach władzy ludowej.

Odbudowano 333 tys. izb w miastach, 422 tys. zagród wiejskich. W ciągu 4 lat zbudowano 6 tys. km zniszczonych dróg kołowych, wybudowano 731 km nowych dróg, zbudowano 87 km bieżących mostów kolejowych i 90 km bieżących mostów kołowych.

Symbolem odbudowy Polski stała się odbudowa naszej stolicy barbarzyńsko zniszczonej przez hitlerowców przy współudziale przywódców reakcji. Z gruzów i zliszcz powstaje nowa, piękniejsza Warszawa, stolica Polski budującego się socjalizmu. W ciągu 4 lat odbudowano w W-wie 120 tys. izb o kubaturze 18 mil. m³, dźwignięto z ruin zniszczone zakłady pracy, liczba robotników zatrudnionych w przemyśle warszawskim i w budownictwie wzrosła z 54 tys. w r. 1946 do 130 tys. w rb. Rozpoczęto budowę szeregu nowych wielkich nowoczesnych osiedli robotniczych, które dadzą mieszkania ok. 120 tysiącom warszawiaków. Na Wiśle zbudowano 4 mosty stałe o konstrukcji stalowej, odbudowano zniszczony tunel kolejowy. W ciągu 17 miesięcy zbudowano trasę W—Z (jutro oddana będzie do użytku), największe i najnowocześniejsze budownictwo miejskie w Europie Tragicznym cmentarzyskiem była Warszawa w dniu wyzwolenia — 17 stycznia 45 r., dziś to miasto najdroższe sercom naszym, tętni pełnią życia i twórczego wysiłku. To gigantyczne dzieło odbudowy naszej stolicy jest najpiękniejszym pomnikiem bohaterskich obrońców i patriotów Warszawy, którzy padli w walce o jej wyzwolenie. Nowa Warszawa — to nasza odpowiedź podżegaczom wojennym i ich reakcyjnym sługusom z gnijącej emigracji londyńskiej.

Manifest Lipcowy zapowiadał odbudowę i pomoc Państwa w rozwoju naszej oświaty i kultury. I ta zapowiedź PKWN została wypełniona. Głęboki przewrót, prawdziwa rewolucja kulturalna dokonywa się na polu oświaty i kultury. Wszystkie dzieci w wieku obowiązku szkolnego mają zapewnioną szkołę podstawową. Liczba uczniów w szkołach średnich na tysiąc mieszkańców wynosi 10,3 (w r. 1938 — 6,5). Liczba uczniów w szkołach zawodowych wzrosła 6-krotnie w stosunku do okresu przedwojennego. Liczba studentów w wyższych uczelniach podwoiła się. Wydatki na oświatę wzrosły z 3,5 miliarda w r. 1945 do 92 mld w rb. W r. 1949 mamy 5 razy więcej przedszkoli niż w r. 1939. W r. 1939 młodzież robotnicza i chłopska stanowiła w szkołach średnich 13,7% ogółu uczących się. W bież. r. szk. młodzież ta stanowiła w tych szkołach 42,2%. W r. 1935—36 w ogólnej ilości przyjętych na 1-szy rok studiów na wyższych uczelniach dzieci robotników i chłopów stanowiły 14%. Obecnie w r. 48/49 odsetek przyjętej na 1-szy rok studiów młodzieży rob.-chłopskiej wynosił już 49,4 w r. 49/50 wzrośnie do 60%.

Rozpoczęta została ofensywa przeciw analfabetyzmowi celem zlikwidowania całkowicie do końca 1951 r. tej ponurej pozostałości rządów reakcji. Powstała na wsi szeroka sieć bibliotek we wszystkich gminach i w wielu gromadach. Biblioteki te liczą już dzisiaj ponad 7 mil. książek, zaś ogólna ilość tomów w bibliotekach publicznych wynosi ok. 22 milionów.

Manifest zapowiadał głęboką demokratyzację całego życia państwowego w Polsce. Dziś ludzie nowej demokracji ludowej — robotnicy, chłopi, inteligenci pracujący budują, organizują i kierują bez mała wszystkimi dziedzinami życia publicznego. Milionowe masy przez rady narodowe, przez związki zawodowe, przez rady zakładowe, przez aktywność w szeregach partii biorą udział w rządzeniu krajem. Ponad 14 tys. przodujących robotników wysunięto na kierownicze stanowiska w przemyśle, dziesiątki tysięcy innych na stanowiska państwowe, do administracji, wojska, milicji, organów bezpieczeństwa, aż do najwyższych godności w państwie; 45 tys. kobiet wiejskich wysunięto do władz ZSCh; 3 mil. 600 tys. ludzi pracy zjednoczyło się w związkach zaw. i 1 mil. 700 tys. w ZSCh. Prasę, radio, film, świetlice, domy kultury oddano na usługi mas pracujących. Reakcji zaś odebrano wszelką możliwość wykorzystywania demokracji do walki z władzą ludową.

Manifest Lipcowy głosił sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi demokratycznymi państwami, z którymi łączy nas wspólny interes państwowy, wspólne dążenie do obrony pokoju, wspólny kierunek rozwoju ku socjalizmowi. I ta zapowiedź Manifestu, jak i wszystkie inne, została urzeczywistniona. Dziś po 5 latach sojusz polsko - radziecki, polska polityka zagraniczna, oparta zgodnie z Manifestem „na zasadach zbiorowego bezpieczeństwa" przyniosły Polsce ogromne zdobycze polityczne i gospodarcze, wzmocniły naszą pozycję na arenie międzynarodowej i zabezpieczyły wzrost sił socjalizmu w naszym kraju. Wymiana handlowa ze Zw. Radz. wzrosła z 66 mil. dol w r. 1945 do 270 mil. dol. w r. 1949. Dostawy surowców

i narzędzi produkcji, zakup naszych wyrobów przez ZSRR stały się dźwignią niezmiernie szybkiej odbudowy i rozbudowy naszej gospodarki. Dalsze uprzemysłowienie kraju i rozbudowa naszego ciężkiego przemysłu opiera się w wielkim stopniu na 5-letniej pożyczce inwestycyjnej otrzymanej przez nas od ZSRR na sumę 450 mil. dol. Korzystna wymiana handlowa z krajami socjalizmu i demokracji objęła 45% naszego handlu zagranicznego, zabezpieczając nas przed bojkotem i naciskiem gospodarczym, przed wszelakimi formami dyskryminacji stosowanej przez kraje kapitalistyczne. Nieustępliwa postawa ZSRR na arenie międzynarodowej przeciw wszelkim próbom rewizji granic zachodnich Polski, w obronie naszej suwerenności i interesów państwowych obezwładnia wszelkie imperialistyczne próby targów kosztem ziem polskich.

Doświadczenia budownictwa socjalizmu w ZSRR uzbroiły naszą władzę ludową naszą partię w drogowskaz prawidłowej polityki przebudowy społecznej zarówno w mieście jak i na wsi.

Manifest zapowiadał poprawę bytu szerokich mas narodu, a przede wszystkim klasy robotniczej. Na tej zapowiedzi zatrzymam się obszerniej, bo realizacja tej zapowiedzi była w znacznej mierze obowiązkiem bezpośrednim nas samych, naszego resortu, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W tym więc miejscu postaram się przedstawić w sposób zwięzły nasze osiągnięcia, wyniki 5-letniej pracy naszego resortu, który był od 22 lipca 1944 aż do maja 1945 resortem a następnie Ministerstwem POS. i Zdrowia, a od tego momentu Ministrestwem P i OS.

Nie czas w tej chwili i nie miejsce na reminiscencje, na wspomnienia, na zabarwione z konieczności osobistymi przyczynkami szczegółowe rozpatrywanie dziejów tego 5-lecia w zakresie naszego resortu. I dlatego osobistych wspomnień będę unikał. Jedno tylko chcę powiedzieć. Kiedy dzisiaj, z perspektywy minionego 5-lecia, mówimy o dokonanej odbudowie, a do naszych obowiązków należała całkowita odbudowa polskiej administracji państwowej w zakresie pracy i polityki społecznej, nie wyłączając administracji zdrowia publicznego, — otóż kiedy dzisiaj mówimy o tej odbudowie, mówimy o niej okrągłymi i łatwymi do wypowiedzenia, a mam nadzieję, że i do zrozumienia, frazesami. Ale te okrągłe frazesy nie mogą uzmysłowić całego ogromu wysiłków i trudu, jakiego wymagała ta odbudowa, jakiego wymagało uruchomienie w ciągu dosłownie kilku dni po wypędzeniu Niemców z Lublina, gdy na ulicach miasta leżały jeszcze niepogrzebane trupy, uruchomienie US i zorganizowanie IP, zorganizowanie Zw. Zaw. (bo i to do nas należało), zorganizowanie w ciągu paru tygodni sieci placówek ubezp. społ., okręgów i obwodów IP w województwach lubelskim, rzeszowskim, białostockim i w prawobrzeżnej części woj. warszawskiego, zorganizowanie już jesienią 1944 r. pierwszej konferencji zw. zaw., na której doszło do skutku odrodzenie KCZZ, zorganizowanie szerokiej sieci organów zdrowia, zorganizowanie setek punktów opieki społecznej, zorganizowanie brygad pracowników Ministerstwa, którzy wślad za zwycięskim marszem Armii Czerwonej i Wojska Polskiego szły i uruchamiały naszą administrację, uruchamiały US, IP, organa zatrudnienia, instytucje opieki społecznej, które praktycznie przywracały uchylone przez okupanta polskie prawo pracy i ub. społ., które pracowały w takim tempie, że już w kwietniu 1945 roku nasza administracja pracy US i opieki społ. była uruchomiona na całym obszarze ziem dawnych i zaczynała organizację na Ziemiach Odzyskanych. Troska o zdrowie i życie robotnika, o godziwe warunki pracy klasy rob., która z podziwu godnym entuzjazmem zabrała się natychmiast do odbudowy kraju, ta troska podwajała, potrajała i udziesięciokrotniała siły szczupłego naówczas zastępu pracowników naszego resortu.

...Ale zapowiedziałem, że nie będę się tu dzielił wspomnieniami, które — zwłaszcza, jeśli chodzi o okres początkowy chełmsko - lubelski, okres lipca — sierpnia 44, musiałyby z konieczności mieć charakter osobisty, bo w tym czasie moja skromna osoba liczbowo stanowiła ½ a potem ⅔ składu osobowego Ministerstwa.

Zatrzymam się teraz nieco nad poszczególnymi odcinkami pracy naszego resortu. A więc:

Ustawodawstwo Pracy

Ustawodawstwo pracy uległo w Polsce Ludowej znacznym przemianom. Dokonane zmiany poprawiają warunki bytu i warunki pracy klasy robotniczej. Od chwili wyzwolenia kraju polskie prawo pracy coraz mocniej wiąże się z ogólnym procesem przebudowy gospodarczej i społecznej Państwa.

Do ważniejszych aktów prawnych należy **dekret o Radach Zakładowych.,** Już 15.9.1944 roku w Lublinie podjęliśmy prace nad tym dekretem, był on gotów w ostatecznej redakcji w grudniu 1944 r., a uchwalony został przez Rząd tymczasowy w pierwszych dniach lutego 1945 r. Na podstawie tego dekretu rady zakładowe reprezentują interesy pracowników. Załoga stała się współgospodarzem zakładu pracy. Przedstawiciele robotników biorą udział w naradach produkcyjnych, współpracują przy ustalaniu i kontrolowaniu norm. Ważnym zadaniem rad zakładowych jest troska o warunki bezpieczeństwa i higieny pracy robotnika, a także o jego warunki mieszkaniowe. Wielkie zadanie spełniają rady zakładowe przy inicjowaniu i popieraniu akcji współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa.

Dekret o urlopach, w myśl którego okresy urlopów dla pracowników fizycznych obejmują wyłącznie dni robocze, a nie kalendarzowe, jak to miało miejsce w okresie przedwrześniowym. Ustawa o urlopach objęła także pracowników zatrudnionych w drobnych zakładach pracy, pozbawionych uprzednio wszelkich uprawnień do urlopu.

Podwyższenie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. W myśl dekretu pracownicy otrzymują zamiast 25%-ego — 50%-towy dodatek do płacy normalnej za pracę w pierwszych 2-ch godzinach nadliczbowych i zamiast 50%--go — 100%-owy dodatek za pracę w następnych godzinach nadliczbowych i za pracę w niedzielę i święta.

Przez ustalenie 6-godzinnego dnia pracy w sobotę przywrócony został **46-godzinny tydzień pracy.**

Na szczególne wyróżnienie zasługuje **dekret o obowiązku zwalniania z pracy młodocianych na 18 godzin** tygodniowo na naukę. Godziny te są zaliczane do godzin pracy i opłacane jako normalny czas pracy. Przedwojenne przepisy przewidywały zwalnianie młodocianych jedynie przez 6 godzin tygodniowo i to tylko w przypadkach, gdy nauka odbywała się w godzinach pracy.

Do istotniejszych powojennych zmian w prawodawstwie ochrony pracy należy zaliczyć również znaczne rozszerzenie praw pracownicy ciężarnej. Dekret z dn. 28.4.1948 r. ustanawia zakaz zwalniania z pracy pracownicy ciężarnej w całym okresie ciąży oraz w okresie przerwy w pracy po porodzie, podczas gdy prawodawstwo przedwojenne przewidywało taki zakaz jedynie w okresie 6 tygodni przed i 6 tygodni po porodzie. Ponadto dekret ten zawiera przepisy dotyczące możności przesunięcia pracownicy ciężarnej od 6-go miesiąca ciąży do lżejszej pracy bez uszczuplenia wynagrodzenia oraz zakazujące zatrudniania kobiet od 4-go miesiąca ciąży oraz kobiet, mających dzieci do 18 miesięcy, w godzinach nadliczbowych i poza stałym miejscem pracy oraz w nocy.

Omawiany dekret wprowadza również w interesie pracownicy ciężarnej i jej dziecka zmianę rozkładu przerwy połogowej, wynoszącej ogółem 12 tygodni; co najmniej 2 tygodnie powinno przypadać przed połogiem i co najmniej 8 tygodni po porodzie, pozostałe 2 tygodnie pracownica może wykorzystać dowolnie bądź przed bądź po porodzie.

W związku z powyższymi zmianami zmieniono również odpowiednie przepisy o ubezpieczeniu społecznym w kierunku przedłużenia okresu pobierania zasiłku połogowego do 12 tygodni, zamiast dotychczasowych 8 tygodni, oraz w kierunku podwyższenia tego zasiłku do 100% przeciętnego tygodniowego zarobku, zamiast dotychczasowego zasiłku w wysokości 50% zarobku.

W zakresie umów o pracę zrównano uprawnienia pracowników fizycznych z uprawnieniami pracowników umysłowych w zakresie ochrony ciągłości pracy w przypadku choroby pracownika. Wprowadzono zakaz wypowiadania umowy o pracę robotnikowi w ciągu 3-ch miesięcy w razie niestawienia się do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby, jeżeli pozostaje w nieprzerwanym stosunku pracy w tym samym zakładzie co najmniej przez rok czasu, a w ciągu 4-ch tygodni, gdy stosunek pracy w tym samym zakładzie trwa poniżej jednego roku. Ministerstwo nasze już w styczniu 40 r. przeprowadziło unifikację obowiązujących norm prawa pracy, wciągając działanie kilkudziesięciu aktów prawnych z tego zakresu na cały obszar Państwa. Od chwili tej jedno prawo pracy działa na całym terenie Rzeczypospolitej.

W dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, poza ogólnymi przepisami, zostały wydane przepisy szczegółowe dotyczące poszczególnych gałęzi pracy. W każdym zakładzie pracy istnieje koło bezpieczeństwa i higieny pracy, w centralnych zarządach przemysłu istnieją komisje bezpieczeństwa i higieny pracy. Ogólna koordynacja i planowanie należy do międzyministerialnej komisji bezpieczeństwa i higieny pracy, ściśle współpracującej z Centralną Radą Związków Zawodowych.

Szkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy odbywa się przez stałe organizowanie kursów dla członków rad zakładowych, majstrów, referentów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz kierowników technicznych zakładów pracy. Jednocześnie prowadzi się prace nad włączeniem zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy do programów nauczania szkół technicznych. Większość kursów prowadzona jest przez związki zawodowe. W celu spopularyzowania zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy, Ministerstwo prowadzi szeroką akcję wydawniczo-propagandową.

Nadzór nad wykonywaniem ustawodawstwa ochrony pracy sprawuje inspekcja pracy.

Na terenie państwa działa 16-tu okręgowych inspektorów pracy i 92-ch obwodowych inspektorów pracy. Do zadań inspekcji należy przeprowadzanie wizytacji zakładów pracy, celem stwierdzenia, czy przepisy prawa o ochronie pracy są przestrzegane i wykonywane. Inspektorzy pracy zwizytowali około 55 tysięcy zakładów pracy oraz wydali 175 tysięcy zarządzeń z dziedziny bezpieczeństwa pracy i 260 tysięcy zarządzeń z dziedziny higieny i ochrony pracy. Inspektorzy pracy przeprowadzają również wstępne dochodzenia w sprawach wypadków przy pracy (dotychczas dochodzeń tych przeprowadzono około 3.200) oraz biorą udział w czynnościach, dotyczących zezwoleń na otwarcie lub przebudowę zakładów przemysłowych.

Wielkim osiągnięciem klasy robotniczej było utworzenie Funduszu Wczasów Pracowniczych. Po raz pierwszy w Polsce Ludowej robotnik uzyskał możność spędzania urlopu w miejscowościach leczniczych i klimatycznych. O wspaniałym rozwoju instytucji wczasów świadczy wzrost sum, przeznaczanych przez państwo na wczasy i wzrost liczby osób, przebywających w domach wypoczynkowych. W r. 1946 w domach wczasów pracowniczych przebywało 177 tysięcy osób, w r. 1948 — 350 tysięcy, a w roku bieżącym przewidujemy pół miliona.

Płace

Od r. 1946 notujemy stały wzrost realnych płac.

W rezultacie ciągłego, stałego i systematycznego wzrostu zarobków poziom płac realnych robotników przemysłowych w sposób istotny przekroczył stan przedwojenny.

Rok 1938 — 100 (wskaźnik płac realnych)
„ 1946 — 65
„ 1949 — 120

Akcja socjalna

W Polsce Ludowej objęto akcją socjalną w przemyśle wszystkie zakłady pracy, wydatkując ogółem na rozmaite jej rodzaje w roku 1947 — 4,2 mld. zł., w r. 1948 — 7 mld. zł., zaplanowano na rok 1949 przeszło 16,5 mld. zł.

Przed wojną w przemyśle naszym, poza żłobkami, których ilość wynosiła 32 i obejmowała 540 dzieci, inne formy akcji socjalnej nie istniały.

Obecnie opieka nad matką i dzieckiem w zakładach pracy obejmuje:

220 żłobków dla 10.700 dzieci,
200 stacji opieki nad matką i dzieckiem dla 98 tys. dzieci,
450 przedszkoli dla 50 tys. dzieci,
720 kolonii i półkolonii dla 270 tys. dzieci,
65 świetlic dziecięcych dla 4 tys. dzieci,
35 prewentoriów dla 21 tys. dzieci.

Zagadnienie zatrudnienia

Odradzające się po wojnie życie gospodarcze Polski wołało o ręce do pracy. Odbudowany i rozwijający się przemysł stwarza wzrastające wciąż zapotrzebowanie na robotników, a przede wszystkim na robotników wykwalifikowanych.

Do zadań Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej należało zaspokojenie tych potrzeb.

Zadanie trudne. W czasie wojny i okupacji zginęła poważna część fachowców i specjalistów, a znaczne zastępy młodzieży nie nabyły kwalifikacji fachowych.

Masowe ruchy migracyjne stworzyły olbrzymią płynność ludzi poszukujących pracy.

W okresie od marca do września 1945 r. Ministerstwo prowadziło akcję pośrednictwa pracy za pośrednictwem specjalnych komisji przy OKZZ-ach, a po wydaniu we wrześniu 1945 r. dekretu o urzędach zatrudnienia powołało 14 urzędów zatrudnienia, których zadaniem było pośrednictwo pracy. Odrzuciliśmy przedwojenne metody mechanicznego pośrednictwa pracy. Przyjęty został system aktywnego, branżowego pośrednictwa, polegający na wnikliwym badaniu zarówno potrzeb zakładów pracy jak i kwalifikacji osób poszukujących pracy.

Rozwój działalności urzędów zatrudnienia obrazują następujące liczby:

w roku 1946 urzędy zatrudnienia zapośredniczyły do pracy 602.000 osób.
W roku 1947 — 816.000 osób,
W roku 1948 — 1.169.000 osób,
w okresie pierwszych czterech miesięcy roku 1049 — 588.000 osób.

W dążeniu do zaspokojenia dodatkowego braku robotników wykwalifikowanych i przyuczonych, Ministerstwo współdziałało z Ministerstwem Oświaty i resortami gospodarczymi w zakresie szkolenia i przyuczania pracowników.

Ze środków Funduszu Pracy wydatkowano w latach 1947/48 około 4 miliardy zł. na subwencjonowanie uzupełniających kursów zawodowych.

Obok stale wzrastającego zapotrzebowania na siły wykwalifikowane i przyuczone, istnieją jednocześnie w Polsce trudności w zapośredniczeniu do pracy niektórych kategorii osób. Dotyczy to zwłaszcza kobiet, które utraciły w czasie wojny swych żywicieli, a które nie pracując porzednio, nie nabyły żadnych kwalifikacji.

Celem udostępnienia pracy tym kobietom Ministerstwo prowadzi szeroką akcję inicjowania i subwencjonowania spółdzielni pracy wytwórczej. Spółdzielnie tego typu uzupełniają produkcję przemysłu państwowego. W spółdzielniach tych znalazło zatrudnienie kilkanaście tysięcy kobiet.

Istnieją również sezonowe i lokalne trudności w zapośredniczaniu ludzi do pracy. Ministerstwo organizuje więc roboty interwencyjne pozwalające na przejściowe zatrudnienie. Roboty interewencyjne polegają przede wszystkim na odgruzowywaniu zniszczonych miast i są połączone z odzyskaniem cegły niezbędnej dla wykonania planu inwestycyjnego. Ponadto w ramach tej akcji prowadzone są roboty interwencyjne pod kątem podniesienia poziomu zdrowotnego i ogólnych warunków bytu dzielnic robotniczych.

Całokształt działalności Ministerstwa w zakresie polityki zatrudnienia zapewnia poszukującym pracy warunki do jej uzyskania.

Całą akcja Ministerstwa w tym zakresie powinna być oceniona na tle stale rosnącego zatrudnienia w kraju. Liczba zatrudnionych już

w r. 1946 wynosiła 3 miliony pracowników, zaś w chwili obecnej wynosi ok. 4.470.000.

Zagadnienie inwalidzkie

Jak poważne jest zagadnienie inwalidów w Polsce — niech mówią cyfry:

Liczba inwalidów wojennych i inwalidów pracy po drugiej wojnie światowej wynosi około 600.000 osób.

Ministerstwo postawiło za cel włączenie inwalidów do procesów produkcyjnych.

To stanowisko i ta polityka traktowania spraw inwalidzkich zerwała z przedwojenną praktyką typu wyłącznie opiekuńczo - koncesyjnego.

Wprowadzenie inwalidów do procesów produkcyjnych było poprzedzone akcją przywracania im zdolności do pracy przez leczenie, protezowanie i szkolenie.

Ponad 150.000 inwalidom wojennym udzielono pomocy lekarskiej.

Zakres tej pomocy obejmował leczenie szpitalne, ambulatoryjne, sanatoryjne, klimatyczne, dentystykę i protezowanie.

Przystąpiono do odbudowy państwowych wytwórni protez. Uruchomiono cztery wytwórnie które w 1948 r. przekroczyły dwukrotnie roczną produkcję przedwojenną, wykonując plan w 136%.

Wytwórnie protez obsługują rocznie ponad 11.000 inwalidów, umożliwiając im przystąpienie do pracy .

Ilość miejsc w internatach wynosi ponad dwa tysiące.

Zorganizowano 21 działów szkolenia w zawodach: ślusarsko - mechanicznym, radio - mechanicznym, mechaniki precyzyjnej zegarmistrzostwie, automechanice, cholewkarstwie, krawiectwie, szewstwie, zabawkarstwie, ogrodnictwie i innych.

Dla inwalidów najciężej poszkodowanych i ociemniałych Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej organizuje specjalne kursy spawaczy, montażowe oraz indywidualne szkolenie w fabrykach w szeregu specjalnie dobieranych czynności.

Rezultatem jest kilkadziesiąt tysięcy inwalidów, zatrudnionych w fabrykach i zakładach pracy w całej Polsce.

Wśród inwalidów mamy już przodowników pracy, jak ociemniały inwalida Kasperczyk w fabryce Cegielskiego w Poznaniu, Mroczek we Wrocławiu, Szlachetka w Poznaniu i wielu innych.

Akcja ta ma przełomowe znaczenie społeczne i gospodarcze, gdyż:

1) włącza do procesów produkcyjnych siły dotychczas niewykorzystywane,

2) przywraca inwalidom cel i radość życia,

3) zmniejsza nieprodukcyjne wydatki na opiekę społeczną.

W ten sposób po raz pierwszy w Polsce inwalidzi weszli, jako równorzędni pracownicy do fabryk i dowiedli, że tak jak w swoim czasie zdali egzamin na polu bitwy, tak zdają go dziś przy warsztatach pracy, w walce o lepsze jutro klasy pracującej.

Ubezpieczenia społeczne

Zadanie „poprawy bytu szerokich rzesz narodu" postawione w Manifeście PKWN oznaczało decyzję „odbudowy i rozbudowy instytucji ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby, inwalidztwa, bezrobocia oraz ubezpieczenia na starość".

Czy decyzja ta została wykonana?

Zacznijmy od zmian ustawowych: zasiłki chorobowe podwyższone zostały z 60% na 70% zarobku z wprowadzeniem 5%-go dodatku na każde dziecko i wypłacaniem zasiłku od pierwszego dnia niezdolności do pracy. Podwyższono zasiłek połogowy z 50 na 100% zarobku i przedłużono okres jego pobierania. Wprowadzono zasiłki chorobowe dla pracowników, przebywających w sanatoriach i powiązano lecznictwo sanatoryjne z akcją wczasów. Z dniem 1.1.1949 r. zniesiono ograniczenie czasokresów pobierania pomocy leczniczej.

Jedną z głównych trosk było podniesienie poziomu organizacji lecznictwa. Mimo braku lekarzy lecznictwo ubezpieczeniowe osiągnęło duże rezultaty. 61 ubezpieczalni udziela miesięcznie ponad 2 miliony porad lekarskich i wydaje 88 tys. przekazów do szpitali. Liczba ubezpieczonych wraz z rodzinami, korzystająca z lecznictwa ubezpieczeniowego sięga 9 milionów, a więc wynosi więcej niż ⅛ całej ludności państwa.

Przed wojną było 2 miliony trzysta tysięcy ubezpieczonych, obecnie mamy 4 miliony ubezpieczonych. Wzrost liczby ubezpieczonych związany jest ze wzrostem i rozbudową przemysłu oraz z objęciem przez ubezpieczenia nowych grup pracowniczych. Zniesiono granicę zarobkową, będącą pozostałością antydemokratycznego ustroju. Objęto lecznictwem ubezpieczeniowym urzędników państwowych, rencistów oraz emerytów wraz z rodzinami. Rozszerzono również ubezpieczenie chorobowe, a także wypadkowe na robotników rolnych na terenie całej Polski. Zerwaliśmy z przedwojennymi tradycjami odrębności zaborczych i obecnie w całej Polsce obowiązuje jednolite ustawodawstwo ubezpieczeniowe.

Wielkie znaczenie dla poprawy bytu materialnego Świata Pracy ma wprowadzenie ubezpieczenia rodzinnego. Zasiłki na dzieci pracujących, emerytów i rencistów oraz na żony — poważnie podnoszą realne zarobki pracowników utrzymujących rodziny. Dalszym wyrazem troski o człowieka i o zdrowie młodego pokolenia, a jednocześnie realną pomocą materialną

dla ludzi pracy jest akcja wyprawkowa i akcja rozdawnictwa mleka.

Podwyższenie minimalnej wysokości rent dla wszystkich uprawnionych, uzależnienie rent od zarobków dla zatrudnionych po wyzwoleniu oraz podwyższenie rent emerytalnych — stanowią również poważny krok w kierunku stopniowego uregulowania zagadnienia rent i emerytur.

Postulat wprowadzenia samorządu ubezpieczeniowego, został w dużej mierze zrealizowany. Dekret z dn. 7.9.1944 r. o przywróceniu samorządu w ubezpieczalniach społecznych był jednym z pierwszych dekretów PKWN, a pierwszym w zakresie działania naszego resortu. Powołano z powrotem do życia zlikwidowany przez sanację samorząd, w którym decydujący głos mają przedstawiciele związków zawodowych. Otwartą jest sprawa ogólnej reorganizacji ubezpieczeń, zwłaszcza wobec realizowanych zmian na odcinku lecznictwa.

Ochrona ubezpieczeniowa obywateli polskich za granicą, reemigrantów i repatriantów wyraziła się w zawarciu kilku ważnych umów międzynarodowych. Specjalnie cenną jest umowa ubezpieczeniowa z Czechosłowacją, która stanowi jeszcze jeden wyraz ścisłej współpracy z bratnią demokracją ludową.

Budżet ubezpieczeń społecznych wynoszący w r. 1949 — 180 miliardów zł. mówi o znaczeniu ubezpieczeń społecznych dla świata pracy. Ubezpieczenia społeczne są przygotowane do wypełnienia nowych zadań, jakie będziemy realizować na drodze ku socjalizmowi.

Opieka społeczna

Państwowa opieka społeczna w okresie przedwrześniowym miała charakter pozorny.

Resort opieki społecznej ograniczał się do popierania filantropii publicznej i towarzystw dobroczynnych, sam przeznaczając na opiekę społeczną znikome sumy.

W ustroju demokracji ludowej działalność resortu opieki społecznej to przede wszystkim przejaw troski Państwa Ludowego o człowieka, niezdolnego do pracy, wzgl. nie mogącego zaspokoić elementarnych potrzeb własnymi środkami.

Państwo Ludowe przychodziło z wydatną pomocą ludności w okresie bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, w okresie masowej repatriacji i migracji wewnętrznej, gdy zorganizowana została sieć kuchen powszechnych, domów noclegowych, placówek opiekuńczych rozdających żywność, odzież i obuwie.

Obecnie środki przewidziane na opiekę społeczną przeznaczane są przede wszystkim na opiekę nad matką i dzieckiem. W pierwszym rzędzie rozbudowane są żłobki, domy matki i dziecka, domy małego dziecka oraz izby dworcowe. Na terenie całego kraju powstało ponad tysiąc punktów opieki nad matką i dzieckiem.

Również opieka nad dorosłymi przyjęła w Państwie Ludowym odmienny charakter. Zakłady opieki nad dorosłymi, przede wszystkim starcami, zakłady opieki specjalnej dla nieuleczalnie chorych, inwalidów pracy, kalek, niewidomych, schroniska przejściowe przestają być filantropijnym dodatkiem z łaski, a stają się wyrazem troski o człowieka starego lub niezdolnego do pracy.

W ten sposób Państwo zapewnia pomoc tym wszystkim, którzy nie z własnej winy nie nabyli uprawnień do świadczeń z tytułu pracy.

Z tego krótkiego przeglądu osiągnięć naszego resortu, z przeglądu, którego celem nie jest bynajmniej narzucenie wniosku, żeśmy jako resort uczynili wszystko, co nam Państwo Ludowe zleciło, wynika że zrealizowany został i ten punkt programu Manifestu Lipcowego, który zapowiadał poprawę bytu klasy robotniczej.

Takie są pokrótce w suchych faktach i cyfrach wyniki budownictwa Polski Ludowej na drodze oświetlonej przez wytyczne Manifestu Lipcowego. O czym mówią te wyniki? Mówią one o tym, że ustrój demokracji ludowej jest o wiele wyższy i doskonalszy od ustroju kapitalistyczno - obszarniczego. Mówią one o tym, że hasła obozu demokratycznego pokrywają się z praktyką życia. Mówią one o tym, że program nasz okazał się słuszny i twórczy, że nasze idee zwyciężają w praktyce w świadomości milionowych mas w mieście i na wsi. Mówią one o tym, że „budujemy Polskę lepszą, silniejszą piękniejszą od tej, która przed 10 laty legła pod gruzami katastrofy wrześniowej. Mówią one o tym, że poraz pierwszy w dziejach polskich ruchów demokratycznych ci, którzy stoją na czele tego ruchu, świadomie i celowo zmierzają do wyzyskania w pełni zdobytego zwycięstwa dla uczynienia z Polski państwa pełnej sprawiedliwości społecznej i całkowitej wolności człowieka. Zwycięstwo polskiej rewolucji było nie tylko chwilowym triumfem w dniu Chełma i Lublina, lecz zostało przekształcone w triumf trwały, bo oparty na świadomym dążeniu do całkowitej rewolucyjnej przemiany stosunków społeczno - gospodarczych, takiej przemiany, by już nigdy siły reakcyjne nie mogły się odrodzić i by masy ludowe, masy pracujące Polski stały się jej wyłącznym i całkowitym gospodarzem, by mogły w pełni korzystać z bogactw naszej ziemi i czerpać z nich dla najpełniejszego zaspokojenia swych potrzeb materialnych i duchowych". (J. Cyrankiewicz).

Wykonaliśmy zapowiedzi Manifestu Lipcowego. Zbudowaliśmy państwo demokracji ludowej.

Nasze osiągnięcia i zdobycze — we wszystkich dziedzinach życia — w ciągu tych 5 lat walki i pracy napawają nas pewnością siebie i wiarą w słuszność drogi, po której Rząd Ludowy prowadzi Polskę Ludową.

Śmiało możemy powiedzieć, że tych pięciu lat, które upłynęły od ogłoszenia Manifestu Lipcowego, nie zmarnowaliśmy. Każdy człowiek pracy, każdy robotnik, chłop, pracownik państwowy, który brał udział w tym wielkim wysiłku narodowym, może z dumą spoglądać w przeszłość, może z zadowolonym uśmiechem mówić, że w tych wielkich osiągnięciach jest i jego cegiełka.

W oparciu o to, co zbudowaliśmy i wywalczyliśmy w ciągu 5 lat władzy ludowej, dzisiaj w dniu Wielkiej Rocznicy Manifestu Lipcowego wskazujemy dalszą drogę ludowi pracującemu.

Drogę do Polski Socjalistycznej!

5-ta rocznica Manifestu Lipcowego zbiega się z bliskim zakończeniem i wykonaniem trzyletniego planu odbudowy.

Kończymy przedterminowo plan 3-letni. Rozbudowujemy spółdzielczość we wszystkich jej postaciach jako główną drogę milionowych mas chłopskich i drobnych posiadaczy do planowej gospodarki socjalistycznej. Rozwijamy ruch współzawodnictwa pracy, wspaniały ruch uruchamiania kolosalnych możliwości twórczych tkwiących w naszej bohaterskiej klasie robotniczej. Nowym duchem nową ideologią nasycamy stopniowo treść wychowania młodzieży, treść kultury, treść nauki polskiej.

Od 1 stycznia 1950 r. pracować będziemy na podstawie nowego długofalowego planu. Od 1 stycznia 1950 r. pracować będziemy na podstawie 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

„Zbudowanie fundamentów, zbudowanie podstaw socjalizmu oznacza: po pierwsze — znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych ze szczególnym naciskiem położonym na produkcję środków wytwarzania, po drugie — ograniczenia elementów kapitalistycznych i pozbawienie ich istotnego i poważnego wpływu w jakiejkolwiek dziedzinie naszej gospodarki.

po trzecie — poczynienie istotnego kroku naprzód w zakresie dobrowolnego przechodzenia gospodarki drobnotowarowej na tory socjalistyczne i stopniowe zamykanie dzięki temu źródeł rozwoju kapitalizmu;

po czwarte — znaczny wrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury szerokich mas pracujących" (Minc).

Plan 6-letni — to przeszło 2-krotne zwiększenie produkcji przemysłowej, wybudowanie nowych 350 zakładów przemysłowych, uprzemysłowienie obszarów zacofanych i rolniczych, wprowadzenie do produkcji nowej techniki i dalszy poważny wzrost wydajności pracy.

Plan 6-letni — to zwiększenie produkcji rolnej o 45%, to wyposażenie rolnictwa w nowoczesną technikę (50 — 60 tys. traktorów, elektryfikacja 10 tys. wsi, dobrowolne przeprowadzenie znacznej części wsi na tory spółdzielczej socjalistycznej gospodarki.

Plan 6-letni — to wzrost zatrudnienia o przeszło milion ludzi, wzrost płac realnych o 70%, wzrost spożycia przez masy pracujące o 80%, wzrost dobrobytu materialnego, wzrost liczby wczasowiczów do miliona, prawie 2-krotny wzrost dochodu narodowego. Plan 6-letni — to zbudowanie 520 tys. nowych izb mieszkalnych oraz rozbudowa na szeroką skalę instytucji oświatowych i kulturalnych, jak również rozbudowa instytucji leczniczych.

Plan 6-letni — to głęboki przewrót kulturalny i oświatowy, to pełna likwidacja analfabetyzmu, to realne zapewnienie masom pracującym możliwości kształcenia się, to realne udostępnienie robotnikom i chłopom korzystania z dorobku kultury, nauki i sztuki.

Plan 6-letni — to zamierzenie gigantyczne, to wyraz najgłębszych interesów Polski Ludowej.

Walka o wykonanie planu 6-letniego — to wielka, ciężka i zacięta bitwa polskiego ludu pracującego.

Pójdzimye do tej walki zbrojni w rewolucyjną teorię marksizmu - leninizmu.

Pójdziemy do tej walki zbrojni w rewolucyjjest władza naszego państwa, państwa demokracji ludowej.

Pójdziemy do tej walki w oparciu o silnych i wiernych sojuszników, o Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Pójdziemy do tej walki zbrojni w czynne poparcie szerokich mas ludowych.

Do tej walki poprowadzi nas przodująca siła w narodzie — wielka, wspaniała PZPR.

I tę walkę wygramy. Wykonamy plan 6-letni, zbudujemy fundamenty socjalizmu w Polsce.

To przyrzekamy w tym uroczystym i radosnym dniu 5-tej rocznicy Manifestu Lipcowego.

JERZY ŁAWĘCKI

Czym są ubezpieczenia społeczne w Polsce Ludowej

W związku z II/VIII Kongresem Związków Zawodowych w dniach 1—5 czerwca 1949 poniższy artykuł został wydrukowany w formie broszurki, która rozkolportowana wśród uczestników Kongresu, miała spopularyzować osiągnięcia Polski Ludowej na odcinku ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczenia społeczne w Polsce fabrykancko-obszarniczej zostały wywalczone i były budowane — podobnie zresztą, jak we wszystkich innych krajach kapitalistycznych — w uporczywej walce, którą klasa robotnicza prowadziła z burżuazją o podział narodowego dochodu, wytwarzanego przez robotnika, a zagrabianego przez kapitalistę.

Klasy posiadające, ustępując w tej walce przed narastającą siłą walczącego proletariatu, broniły jednak swego stanu posiadania, opartego na wyzysku.

W okresie dyktatury kapitału obrona ta przychodziła im łatwo i dawała pożądane wyniki.

Stąd ubezpieczenia społeczne — jako urządzenie w ustroju kapitalistycznym — musiały się stać instrumentem społecznego kompromisu między bytowymi potrzebami robotników a ekonomicznym interesem fabrykantów i obszarników.

W rezultacie obciążenia kapitalistów na rzecz ubezpieczeń społecznych zostały ścieśnione do tego stopnia, że o dostatecznym zaspokajaniu w ramach ubezpieczeń choćby tylko najkonieczniejszych wymagań klasy robotniczej nie mogło być mowy.

W tym stanie rzeczy ubezpieczenia społeczne, rozszerzając nieco udział robotników w dochodzie narodowym, stały się równocześnie narzędziem kapitalistycznej dywersji w szeregach mas pracujących. Były niejako wentylem bezpieczeństwa, przy którego pomocy burżuazja osłabiała napór rewolucyjnych dążeń proletariatu na jej pozycje.

Warunki polityczne i gospodarcze, gwarantujące rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce po linii interesów robotniczych, zaistniały w pełni dopiero po Wyzwoleniu, kiedy lud, łamiąc dyktaturę kapitału, ujął władzę w swoje ręce.

Na przestrzeni lat 1944 — 1949 dowojenny system ubezpieczeniowy został gruntownie przebudowany, przekształcając ubezpieczenia społeczne w urządzenie, które obecnie służy wyłącznie i w szerszym zakresie klasom pracującym.

KOSZTY UBEZPIECZEŃ PONOSIŁ WYŁĄCZNIE ŚWIAT PRACY

W Polsce przedwojennej przerzucono całkowity koszt utrzymania ubezpieczeń społecznych na ludzi pracy. W tym celu **finansową budowę systemu ubezpieczeniowego oparto na kapitalistycznej zasadzie odpłatności świadczeń.**

Logicznym następstwem przyjęcia tej zasady było przede wszystkim zastosowanie podziału składki ubezpieczeniowej między pracodawcę i pracownika. Podział ten został dokonany w ten sposób, że **bezpośrednie obciążenie świata pracy z tego tytułu wynosiło około 43% ogólnej kwoty ściąganych składek ubezpieczeniowych.**

W tym miejscu trzeba podnieść, że pozostałe 57% ogólnej kwoty składek, jakkolwiek wpłacane przez pracodawców, nie obciążało jednak klas posiadających. W istocie rzeczy pokrywali je pośrednio pracownicy. Kapitalista, wliczając przypadającą na niego część składki do kosztów własnych produkcji wzgl. usług, uzyskiwał jej zwrot w cenie sprzedawanych ludziom pracy towarów bądź usług.

Następnym finansowym obciążeniem świata pracy, wynikającym z zasady odpłatności świadczeń, było wprowadzenie systemu specjalnych dopłat i opłat za niektóre świadczenia z ubezpieczenia chorobowego. W praktyce oznaczało to, że **człowiek pracy, chcąc korzystać z ubezpieczeniowej pomocy leczniczej, musiał ze swoich głodowych zarobków pokrywać pewną określoną część kosztu otrzymywanych porad lekarskich i leków.**

W Polsce Ludowej kapitalistyczną zasadę odpłatności świadczeń z ubezpieczeń zastąpiono **pełnym prawem ludzi pracy do bezpłatnej ochrony i opieki społeczno-ubezpieczeniowej.** W tym celu obowiązek opłacania całej składki za ubezpieczenie nałożono wyłącznie na uspołecznione zakłady pracy i na prywatnych pracodawców. Poza tym zostały zniesione wszelkie dopłaty i opłaty ze strony ubezpieczonych za otrzymywane świadczenia lekarskie.

Przy okazji należy podkreślić, że ostatnio ustalono zróżnicowaną wysokość składki ubezpieczeniowej, a mianowicie: dla sektora gospodarki uspołecznionej — 22% wzgl. 24¼% i dla sektora inicjatywy prywatnej — 28% zarobku zatrudnionego pracownika. Ten procentowo wyższy wymiar składki dla średnich i drobnych kapitalistów został podyktowany zaostrzającą się walką klasową. Chodzi o dalsze ograniczenie w ten sposób udziału burżuazji w narodowym dochodzie, wypracowanym i pomnażanym pracą robotników i chłopów.

Zniesienie zasady odpłatności świadczeń i w związku z tym przerzucenie kosztów utrzymania ubezpieczeń wyłącznie na zakłady pracy przyczyniło się pośrednio do wydatnego **polepszenia materialnych warunków co-**

dziennej egzystencji świata pracy. Gdyby w tym względzie obowiązywały przepisy przedwojenne, to w roku 1949 **łączny dochód ogółu pracowników zmniejszyłby się o przeszło 80 miliardów zł.** Taką bowiem kwotę musieliby ludzie pracy oddać ze swych zarobków tytułem składek ubezpieczeniowych oraz w formie dopłat i opłat za otrzymywane świadczenia lecznicze.

W Polsce Ludowej wydaje się na utrzymanie ubezpieczeń społecznych przeciętnie miesięcznie przeszło 14 miliardów zł, co równa się 23% całego Funduszu Płac (zarobków) i stanowi około 7% ogólnego dochodu narodowego.

PONAD MILION PRACOWNIKÓW NIE KORZYSTAŁ Z UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

W Polsce fabrykancko - obszarniczej wyłączono z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego przygniatającą większość robotników rolnych i leśnych, pozbawiając ich opieki lekarskiej w razie choroby i środków do życia w wypadku kalectwa (ubezpieczeniem chorobowym byli objęci jedynie robotnicy rolni na Górnym Śląsku oraz w woj. poznańskim i pomorskim; ubezpieczeniu wypadkowemu podlegali wyłącznie pracownicy rolni, zatrudnieni w gospodarstwach powyżej 30 ha — wyjątek stanowiły województwa zachodnie, gdzie ubezpieczeniem tym był objęty ogół pracowników rolnych i leśnych).

Poza tym nie objęto ubezpieczeniem chorobowym urzędników państwowych i całej masy ludzi, którzy po latach ciężkiej i ponadto wyzyskiwanej pracy przeszli na emeryturę lub rentę.

Jeżeli chodzi o robotników rolnych i leśnych, z obszaru centralnej Polski, to zostali oni usunięci z ubezpieczenia chorobowego dopiero od 1.I.1934 r. Do tego terminu byli objęci tym ubezpieczeniem na równi z innymi pracownikami. Usunięcie ich spod ochrony ubezpieczeń podyktował interes warstwy ziemiańsko - obszarniczej, która po zamachu majowym stała się wespół z kapitałem wielkoprzemysłowym główną podporą sanacyjno - faszystowskiej dyktatury.

W państwie ludowym upośledzenie wymienionych wyżej grup pracowniczych zostało zlikwidowane. Objęto ubezpieczeniem chorobowym i wypadkowym ogół robotników rolnych i leśnych (300 tys.) oraz ubezpieczeniem na wypadek choroby 200 tys. urzędników państwowych i 550 tys. rencistów wzgl. emerytów.

Rozszerzenie ram ubezpieczeniowej ochrony pod względem zakresu osobowego sprawiło — oczywiście, w połączeniu z częściową przebudową społeczno - klasową społeczeństwa, — że **w Polsce Ludowej blisko 9 milionów osób tj. 37% ogółu ludności ma zapewnioną opiekę i pomoc ze strony ubezpieczeń społecznych.** Przed wojną uprawnienia do świadczeń ubezpieczeniowych posiadało zaledwie 16% ludności.

UBEZPIECZENIA NIE ZAPEWNIAŁY LUDZIOM PRACY NALEŻYTEJ OPIEKI I POMOCY LECZNICZEJ

W Polsce kapitalistycznej ustawodawstwo ubezpieczeń społecznych — zwłaszcza po reformie za czasów sanacji — ścieśniło zakres świadczeń z ubezpieczenia chorobowego do rozmiarów, w których potrzeby zdrowotne świata pracy nigdy nie były dostatecznie zaspokajane.

Do najbardziej dotkliwych w tym ubezpieczeniu przepisów i postanowień należały te, które ograniczały okres czasu, przez jaki ludziom pracy przysługiwała opieka i pomoc lecznicza w razie choroby.

Pracownik mógł się leczyć na koszt ubezpieczeń zaledwie przez pół roku w każdym poszczególnym wypadku zachorowania, a jego rodzina — bez względu na ilość zachorowań — jedynie przez 13 tygodni w ciągu roku kalendarzowego.

Trzeba przy tym dodać, że ubezpieczeniowa pomoc lekarska, wybitnie zresztą ograniczona pod względem czasu, przysługiwała w zasadzie tylko wtedy, kiedy pracownik pozostawał w zatrudnieniu. A zatem z pomocy tej nie mogli korzystać i w rezultacie zostali pozbawieni jakiejkolwiek opieki lekarskiej:

wszyscy pracownicy, którzy utracili pracę z powodu choroby i ponadto wyczerpali półroczny okres świadczeń, oraz

cała masa pracowników, których bezładna gospodarka kapitalistyczna skazywała na częste i długotrwałe bezrobocie i wreszcie ogół pracowników, którzy w skutek starości bądź trwałego inwalidztwa przestali być czynni w życiu gospodarczym.

Powyższe rygory na odcinku świadczeń leczniczych z ubezpieczenia chorobowego powodowały, że **w życiu każdego człowieka pracy były liczne i nierzadko długie okresy, w których on i jego rodzina nie mieli zapewnionej opieki i pomocy lekarskiej.** Ten brak ciągłości w uprawnieniach do świadczeń chorobowych utrudniał i w wielu wypadkach wręcz uniemożliwiał skuteczne leczenie względnie trwałe wyleczenie.

W Polsce Ludowej wszystkim ludziom pracy zagwarantowano w ciągu całego ich życia trwałą i nieprzerywaną ochronę oraz pomoc ubezpieczeniowo-lekarską. Zniesione zostały w zasadzie wszelkie przedwojenne ograniczenia czasu, przez jaki przysługiwała opieka lekarska na koszt ubezpieczeń.

Pracownicy zatrudnieni oraz ich rodziny mogą obecnie leczyć się bez jakichkolwiek ograniczeń pod względem czasu i zakresu świadczeń leczniczych. Pracownicy zaś, którzy utracili pracę wskutek choroby, mają zapewnioną opiekę i pomoc lekarską, co najmniej przez pół roku, albo i dłużej, o ile dalsze leczenie może im przywrócić zdolność do pracy i zarobkowania.

Jeżeli utraconej zdolności nie odzyskują, wówczas przechodzą na rentę i nabywają z tego tytułu dla siebie i swojej rodziny uprawnienia do ubezpieczeniowej opieki lekarskiej w takim samym zakresie, jak w czasie zatrudnienia.

W tym miejscu należy podkreślić, że w Polsce fabrykancko-obszarniczej pomoc lekarska dla świata pracy, a zwłaszcza dla robotników, ograniczała się prawie wyłącznie do leczenia ambulatoryjno-szpitalnego. Sanatoria i uzdrowiska były dla szerokich mas pracowniczych niedostępne. Korzystali z nich jedynie ludzie klas posiadających i w nikłym procencie pracownicy umysłowi.

Obecnie ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie. Z leczenia sanatoryjno-uzdrowiskowego korzystają przede wszystkim robotnicy i we właściwym stosunku ilościowym pracownicy umysłowi. Dla zaspokojenia w tej dziedzinie potrzeb ludzi pracy ubezpieczenia społeczne posiadają ponad ⅔ z ogólnej liczby sanatoriów i uzdrowisk w kraju.

W Polsce Ludowej podniesiono wysokość oraz rozszerzono zakres zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego, udzielanych ludziom pracy w razie choroby lub połogu.

Zasiłki te, ściśle związane z pomocą lekarską, posiadają dla człowieka pracy niesłychanie doniosłe znaczenie. Umożliwiają mu w wypadku choroby przerwanie pracy i poddanie się racjonalnemu leczeniu.

W stosunku do ponurego dla ludzi pracy okresu przedwojennego:

podniesiono wysokość zasiłku połogowego z 50% na 100% zarobku oraz rozszerzono okres pobierania tego zasiłku z 8 na 12 tygodni,

podwyższono zasiłek chorobowy z 50% na 70% zarobku oraz wprowadzono wypłatę tego zasiłku od pierwszego zamiast od czwartego dnia niezdolności do pracy,

podniesiono zasiłek dla chorych leczonych w szpitalu, a mających na utrzymaniu jedną lub więcej osób, z 35% na 50% zarobku,

rozszerzono dodatek na dzieci do zasiłku chorobowego w wysokości 5% zarobku na pełną liczbę dzieci zamiast na troje, począwszy od trzeciego dziecka,

wprowadzono zasiłek chorobowy w wysokości 70% wraz z 5% dodatkiem na dzieci za cały czas pobytu pracownika w sanatorium.

Podniesienie wysokości oraz rozszerzenie zakresu pieniężnych zasiłków chorobowych zapewnia ludziom pracy w okresie choroby materialne warunki egzystencji zbliżone do warunków posiadanych w czasie pracy.

Ubezpieczenia społeczne wydają na pomoc lekarską dla świata pracy miesięcznie ponad 3 miliardy zł. Z porad lekarskich korzysta dziennie przeszło 100 tysięcy chorych. Leków wydaje się każdego dnia 160 tysięcy. Przekazów na leczenie w szpitalach wystawia się w ciągu miesiąca blisko 80 tysięcy. W sanatoriach i uzdrowiskach przebywa około 15 tysięcy osób miesięcznie.

ROBOTNICY BYLI POZBAWIENI ZABEZPIECZENIA NA STAROŚĆ I NA WYPADEK INWALIDZTWA

W Polsce fabrykantów i obszarników ubezpieczenia społeczne nie zaspokajały życiowych potrzeb ludzi pracy, którzy wskutek przedwczesnego inwalidztwa bądź starczego wieku znaleźli się poza czynnym życiem gospodarczym.

Klasa robotnicza była szczególnie pod tym względem upośledzona. Robotnicze ubezpieczenie emerytalne wprowadzono w Polsce centralnej dopiero 1.I.1934 r. Pierwsze renty z tego ubezpieczenia zaczęto przyznawać w ciągu roku 1938. W rezultacie **przez dwadzieścia lat istnienia państwa blisko 3 miliony robotników były pozbawione społecznego zabezpieczenia materialnego na starość wzgl. na wypadek utraty zdolności do pracy i zarobkowania.** Zabezpieczenie takie posiadał w tym czasie — na podstawie ubezpieczeniowych ustaw niemiecko-austriackich zaledwie milion robotników, zatrudnionych na terenach ziem zachodnich i częściowo południowych.

Należy tu zauważyć, iż w nieco korzystniejszej sytuacji znajdowali się pracownicy umysłowi, którzy uzyskali powszechne ubezpieczenie emerytalne już od 1.I.1928 r. Burżuazja, rozglądając się za sojusznikiem w walce z narastającą siłą robotników, chciała w ten sposób przekupić po prostu ogół pracowników umysłowych i przeciągnąć ich na swoją stronę.

W ubezpieczeniu emerytalnym — zwłaszcza robotników — wprowadzonym w okresie faszystowsko-sanacyjnej dyktatury, zaostrzono warunki, na jakich przysługiwały świadczenia oraz ograniczono zakres tych świadczeń niemal wyłącznie do rent, mających zastąpić utracony zarobek. Oczywistą jest rzeczą, że sama tylko renta, z reguły bardzo niska, nie mogła zaspokoić całokształtu potrzeb bytowych starca czy inwalidy pracy.

W Polsce Ludowej ramy społeczno-ubezpieczeniowego zabezpieczenia rencistów oraz pozostałych po nich wdów i sierot zostały wydatnie rozszerzone. A mianowicie:

Renciści wraz z ich rodzinami korzystają w zasadzie z pełnej ochrony ubezpieczeniowej na równi z pracownikami zawodowo czynnymi. Otrzymują obok normalnej renty: a) opiekę i pomoc lekarską w nieograniczonym zakresie, b) zasiłki rodzinne w wysokości, przysługującej pracującym, c) zasiłek pogrzebowy w razie śmierci

członka rodziny oraz d) przydział mleka dla nieletnich dzieci.

Przyjęto zasadę, że renty przyznane wzgl. przyznawane z tytułu pracy po Wyzwoleniu wymierza się od zarobków pracownika w ostatnich sześciu miesiącach przed powstaniem inwalidztwa lub ukończeniem 65 lat. Do wojny i w czasie okupacji podstawę wymiaru rent stanowiły zarobki z całego okresu pracy i ubezpieczenia pracownika. Oznaczało to, że do podstawy wymiaru renty wliczano zarobki pracownika zarówno najniższe z okresu pierwszych lat jego zatrudnienia, jak i wyższe, osiągnięte w późniejszych latach życia. W rezultacie rentę wymierzano zazwyczaj od zarobku znacznie niższego aniżeli zarobek, jaki otrzymywał pracownik bezpośrednio przed powstaniem inwalidztwa lub w chwili ukończenia 65 lat. Wprowadzenie zasady, że podstawę wymiaru stanowią zarobki z ostatnich sześciu miesięcy przed nabyciem prawa do renty — powoduje, iż obecnie wymierza się rentę od zarobku najwyższego, osiągniętego przez pracownika po długich latach pracy.

Wszystkim rencistom oraz wdowom i sierotom przyznano w razie bezradności, wymagającej stałej opieki i pomocy innych osób, dodatek w wysokości 50% renty. Przed wojną robotnicy mogli otrzymać ten dodatek tylko wtedy, kiedy bezradność ich została wywołana wypadkiem przy pracy. Pracownikom umysłowym przyznawano go w razie potrzeby bez żadnych ograniczeń. Wdowom i sierotom dodatek bezradności w ogóle nie przysługiwał.

Złagodzono dla wdów po robotnikach oraz ujednolicono dla ogółu wdów warunki, konieczne do uzyskania emerytalnej renty wdowiej. Przed wojną wdowa po robotniku mogła otrzymywać rentę dopiero po ukończeniu 60 lat albo wcześniej, jeżeli była niezdolna do zarobkowania. Wdowie po pracowniku umysłowym przysługiwała renta z chwilą śmierci męża, niezależnie od wieku i zdolności do pracy. Obecnie wszystkie bez różnicy wdowy uzyskują prawo do rent po ukończeniu 55 lat albo wcześniej, o ile są niezdolne do zarobkowania lub wychowują dzieci.

Podniesiono dla sierot po robotnikach granicę wieku, do której przysługuje sieroca renta emerytalna. Równocześnie wprowadzono jednolitą granicę wieku dla ogółu sierot. Przed wojną sieroty po robotnikach mogły otrzymać rentę tylko do 17 (chłopcy) wzgl. 18 (dziewczęta) roku życia. Sierotom po pracownikach umysłowych przysługiwała renta bez względu na płeć do 18, a jeżeli kształciły się do 24 roku życia. Dzisiaj rentę sierocą przyznaje się zarówno sierotom po robotnikach, jak i po pracownikach umysłowych — chłopcom i dziewczętom — do 18 lub w razie odbywania studiów do 24 roku życia.

Polska Ludowa, dążąc do zapewnienia inwalidom pracy coraz to lepszych warunków egzysteucji podnosi, w miarę narastania dóbr gospodarczych, z roku na rok wysokość świadczeń rentowych.

Ostatnia podwyżka tych świadczeń wprowadzona od 1.I.1949 r. podniosła wszystkie renty dawne, uzyskane z tytułu pracy przed wojną i w czasie okupacji o 50%. Podwyżka rent nowych — przyznawanych pracownikom, którzy po Wyzwoleniu przepracowali co najmniej 18 miesięcy bądź ulegli wypadkowi — dochodzi, w zależności od zarobków od 60 do 200%.

Dzięki równoczesnej podwyżce rent i zasiłków rodzinnych, życiowa sytuacja materialna ogółu rencistów poprawiła się od 1.I.1949 r. mniej więcej dwu lub nawet trzykrotnie.

Wysokość renty łącznie z zasiłkiem na dzieci, pozostające na utrzymaniu rencisty, wynosiła wzgl. wynosi:

Ilość dzieci	Przed 1.I.1949 r.	Po 1.I. 1949 r.	
	Renta jednolit	Renta najniższa	Renta najwyższa
Renta emerytalna z zasiłkiem na:			
1 dziecko	2.670	4.650	7.650
2 dzieci	6.450	6.600	9.600
3 dzieci	4.450	8.850	11.850
Renta wypadkowa z zasiłkiem na:			
1 dziecko	4.750	7.050	40% zarobku + zasiłek na dzieci. Np. przy zarobku 25 tys. i 3 dzieciach wynosi około 16.000
2 dzieci	5.050	9.000	
3 dzieci	6.050	11.250	

Wydatne podniesienie od 1.I.1949 r. wysokości rent jest już piątą z rzędu po Wyzwoleniu podwyżką świadczeń rentowych. Okoliczność ta świadczy o tym, że władza ludowa otacza troskliwą opieką i zapewnia szeroką ochronę społeczno-ubezpieczeniową nie tylko pracownikom zawodowo czynnym, lecz również i tym, którzy po długich latach ciężkiej i ofiarnej pracy wypadli naturalnym porządkiem rzeczy z procesu produkcji.

Ubezpieczenia społeczne obsługują około 550 tysięcy rencistów, wydatkując z tego tytułu przeciętnie miesięcznie 3 miliardy zł.

NOWE, PRZED WOJNĄ W POLSCE NIEZNANE, UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE

W Polsce kapitalistycznej potrzeby rodzinne ludzi pracy, związane z utrzymaniem i wychowaniem dzieci, stanowiły przedmiot indywidu-

alnej troski i zapobiegliwości pracowniczej rodziny. Na zaspokojenie tych potrzech w ramach społecznego urządzenia nie było wtedy odpowiednich warunków.

Wprowadzenie takiego urządzenia i utrzymanie go musiałoby obciążyć ogólny dochód narodowy. Tymczasem przeważającą część tego dochodu zagarniali do swych kieszeni fabrykanci i obszarnicy, którzy przeciwstawiali się wszelkim świadczeniom na rzecz świata pracy. Poza tym państwo kapitalistyczne nie miało interesu w popieraniu rozrodczości, gdyż przed wojną ludzi do pracy było więcej aniżeli jego bezplanowa i chaotyczna gospodarka potrafiła zatrudnić.

Stworzenie urządzenia społecznego, które by przynajmniej częściowo zaspokajało potrzeby rodzinne ludzi pracy, stało się możliwe dopiero w państwie ludowym, w którym dyspozycja dochodem narodowym odbywa się w interesie mas pracujących i w którym uspołeczniona gospodarka zużytkuje każdą ilość rąk do pracy.

Dlatego też — od 1.I.1948 r. — wprowadzono społeczne ubezpieczenie rodzinne pod nazwą Fundusz Zasiłków Rodzinnych, z którego człowiek pracy otrzymuje następujące, między innymi, świadczenia: a) zasiłki pieniężne na dzieci, b) wyprawki dla niemowląt i c) mleko dla dzieci oraz dla ciężarnych i karmiących matek.

Dzięki wprowadzeniu ubezpieczenia rodzinnego dochody pracowników, obarczonych liczną rodziną, powiększyły się w zależności od ilości dzieci przy zarobkach średnich o 50%, a przy zarobkach niższych nawet o 100%.

Ludzie pracy otrzymują w formie świadczeń rodzinnych dodatkowo, obok zwykłego wynagrodzenia za pracę, przeciętnie miesięcznie ponad 7 miliardów zł. Ze świadczeń tych korzysta obecnie przeszło 1 milion 600 tysięcy rodzin pracowniczych.

★

Dokonana po Wyzwoleniu przebudowa ubezpieczeń społecznych, rozszerzająca pod względem ilości i jakości zakres ubezpieczeniowych świadczeń, stanowi tylko jeden z kolejnych etapów na drodze budowy nowego systemu zabezpieczenia społecznego w państwie ludowym.

W ślad za rewolucyjnym rozwojem społeczno-ekonomicznych stosunków w Polsce oraz w miarę pomnażania dóbr gospodarczych, ubezpieczenia, jako najistotniejsze urządzenie społecznej polityki państwa ludowego, będą w przyszłości terenem szeregu dalszych reform, zdążających do pełniejszego i wszechstronniejszego zaspokajania narastających potrzeb bytowych klasy pracowników najemnych w wypadkach ich przejściowej lub trwałej niezdolności do pracy.

Mgr R. GARLICKI

Rola ubezpieczeń społecznych w akcji zatrudniania częściowych inwalidów

Zagadnienie wykorzystania zdolności produkcyjnej osób o ograniczonej sprawności fizycznej i umysłowej wysuwa się co raz bardziej na czoło, jako jeden z podstawowych problemów praktycznej polityki społecznej lat najbliższych. W miarę opracowywania właściwych metod podejścia do tego problemu i stwarzania możliwości realizowania, zagadnienie to będzie niewątpliwie musiało być uwzględnione w wielu dziedzinach gospodarki i polityki społecznej, w ich problematyce i planowaniu. Starając się tu nakreślić ogólne uwagi dotyczące postawienia tego problemu w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, trzeba podkreślić, że jakikolwiek program w tej sprawie musi być realizowany jednocześnie w wielu dziedzinach w sposób sharmonizowany. Działalność ubezpieczeń społecznych na tym polu może być tylko częścią programu ogólnego, chociaż w niektórych etapach rola ich może być szczególnie doniosła.

Wydaje się, że nie będzie zbędnym poświęcenie nieco miejsca omówieniu samej wagi i istoty problemu.

Podkreślić należy tu przede wszystkim trzy czynniki.

W ciągu ubiegłych 100 lat postępy medycyny, stanowiące istotną „rewolucję sanitarną", osiągnęły rezultaty, przekształcające warunki życia w sposób nie mniej doniosły, niż jednoczesna rewolucja przemysłowa. Szczególnie osiągnięcia medycyny zorganizowanej, a więc medycyny prewencyjnej i publicznej służby zdrowia, przez zmniejszenie do drobnych odsetków śmiertelności z powodu wielu chorób zakaźnych i przez stałe polepszanie ogólnych warunków sanitarnych, doprowadziły do znacznego przedłużenia przeciętnej długości życia i do umożliwienia przeżycia jednostkom, w większym lub mniejszym stopniu upośledzonym. Jednym ze skutków tej rewolucji sanitarnej jest zwiększenie wśród ludności odsetka osób upośledzonych. Prawdopodobnie każde nowe osiągnięcie medycyny społecznej pociągać będzie za sobą szczególnie zwiększenie szans życiowych osób upośledzonych, a więc i dalszy wzrost ich odsetka wśród ogółu ludności.

Dodając w ten sposób lat do życia, staje medycyna przed nowym problemem — dodania życia do uratowanych lat. Problem ten z punktu widzenia lekarskiego jest i może być rozwiązany. Medycyna rehabilitacyjna staje się

dziś jednym z głównych działów lecznictwa, a jej osiągnięcia zarówno w Związku Radzieckim jak i w Ameryce są tego samego rzędu, co osiągnięcia medycyny prewencyjnej. Zastosowane w pierwszym okresie przede wszystkim do inwalidów wojennych i inwalidów pracy (szczególnie ortopedycznych) metody medycyny rehabilitacyjnej są stopniowo rozszerzane na coraz nowe grupy i kategorie chroników i upośledzonych, umożliwiając im powrót do aktywnej pracy zawodowej i normalnych warunków egzystencji. Celem leczenia rehabilitacyjnego jest umożliwienie posługiwania się pozostającą zdolnością do pracy i wykorzystanie jej w pełnym zakresie drogą zastępowania nieraz w dużym stopniu upośledzonych funkcji organizmu. Byłoby bardzo pożądane, aby ogół ubezpieczeniowców mógł zapoznać się za pośrednictwem Przeglądu Ubezp. Społ. w ogólnym zarysie ze specjalnymi zagadnieniami i metodami leczenia rehabilitacyjnego.

Tak więc osiągnięcia w dziedzinie zdrowia publicznego i w dziedzinie medycyny rehabilitacyjnej nakazują liczyć się z istnieniem znacznego, prawdopodobnie rosnącego odsetka osób, które mimo upośledzenia zdrowia mogą w zasadzie prowadzić normalne aktywne życie.

Dwa następne czynniki wchodzą w grę, jeśli idzie o pytanie, czy życie społeczne i gospodarcze jest przygotowane do stworzenia dla osób upośledzonych warunków, w których pozostała im zdolność do zarobkowania będzie mogła być wykorzystana.

Pierwszym z tych czynników jest ocena technicznych możliwości zatrudnienia częściowych inwalidów w przemyśle. Otóż wydaje się, że przy daleko posuniętym podziale pracy w nowoczesnym przemyśle istnieje dostatecznie wielka liczba zajęć wzgl. stanowisk pracy, wymagających tylko jednostronnej zdolności i że wśród tych zajęć jest dostateczna liczba takich, które wymagają stosunkowo niedługiego czasu szkolenia już bezpośrednio przy wykonywaniu samego zajęcia.

Najważniejszą pozostaje ocena, czy zwiększając liczbę rąk roboczych w danej grupie ludności można liczyć na trwałe zwiększenie popytu na pracę, odpowiadające wzrostowi jej podaży. Trzeba pamiętać o okoliczności, że czynione np. w Anglii w ciągu lat wojennych wysiłki w kierunku zatrudnienia częściowych inwalidów wynikały przede wszystkim z niedostateczności rąk roboczych w przemyśle, pracującym na rzecz wojny. Ta okoliczność zdecydowała o umieszczeniu w budżecie pokrycia na wydatki związane z akcją zatrudnienia inwalidów, rozpoczętą w 1941 r., a ujętą później w ustawie z 1944 r. Jednak to pełne zatrudnienie, które w krajach kapitalistycznych było realizowane tylko pod naciskiem najtwardszej konieczności wojennej albo też pod kątem przygotowań do wojen agresywnych, jest w krajach socjalistycznej gospodarki planowej wynikiem istotnego i realnego umożliwienia pełnego wykorzystania wszystkich czynników produkcyjnych na rzecz zwiększenia ogólnego dobrobytu. Polityka społeczna państw planowania socjalistycznego nie tylko może, ale i powinna przyjmować za podstawę i punkt wyjścia, że każda niepotrzebnie wyeliminowana z czynnej pracy zawodowej jednostka stanowi efektywną szkodę dla społeczeństwa.

Tak więc możemy dziś szczęśliwie dać pierwszeństwo najbardziej społecznym i najbardziej ludzkim motywom. Umożliwienie powrotu do czynnej pracy to przecież jednocześnie przywrócenie wiary w siebie, zaufania i pewności życia, umożliwienie normalnego ludzkiego i rodzinnego życia.

Jeśli idzie o kwestię kosztu akcji zatrudnienia osób upośledzonych, to oczywiście mogą one dla poszczególnych grup kształtować się nawet wysoko. Trzeba jednak brać pod uwagę z jednej strony, że wiele wydatków ma charakter inwestycji jednorazowych, z drugiej zaś, że w miarę rozszerzania zakresu i upowszechniania zabezpieczenia społecznego obciążenie funduszów publicznych związane z pieniężnymi i rzeczowymi świadczeniami na rzecz osób upośledzonych będą wzrastać i to tym silniej, im silniej wzrastać będzie odsetek tych jednostek wśród ludności. Ponieważ zaś wskutek przesuwania granicy wieku wzrastać będzie odsetek starców, istnieć musi obawa niemożności relatywnego podniesienia poziomu rent społecznych, a zatem na dłuższą metę istnieje konieczność znalezienia metod podniesienia poziomu życiowego inwalidów nie tylko drogą zmian podziału dochodu społecznego, ale i drogą ich własnego udziału w podnoszeniu tego dochodu. Rozmiary akcji zatrudnienia inwalidów zależą więc nie tyle od znalezienia pokrycia finansowego, ile od realnych możliwości organizacyjnych i rzeczowych, wytyczających jej rozmiary.

Problem rehabilitacji osób upośledzonych rozpada się na dwa podstawowe działy — lecznictwa rehabilitacyjnego i rehabilitacji społeczno-zawodowej. Tym ostatnim terminem oznaczać możemy wszystkie te usługi w zakresie umożliwienia powrotu do czynnego życia zawodowego, które powinny następować obok lub po zakończeniu leczenia restytucyjnego. Podział ten może wydawać się sztuczny i niesłuszny. Niewątpliwie rola czynnika lekarskiego nie może ograniczać się do samego lecznictwa rehabilitacyjnego, poza tym w czasie zatrudnienia inwalidy częściowego szczególna opieka lekarska nie może ustawać. Mimo to podział ten wydaje się uzasadniony z punktu widzenia planowania organizacyjnego. Chodzi bowiem o podkreślenie, że nie należy dążyć do wyodrębniania placówek leczniczych przeznaczonych dla leczenia rehabilitacyjnego i do łączenia

ich organizacyjnie z placówkami rehabilitacji społecznej i zawodowej. Leczenie rehabilitacyjne powinno być uwzględniane w planowaniu całego lecznictwa społecznego. W każdym szpitalu — ogólnym i specjalistycznym, w każdym sanatorium i instytucie leczniczym, z których wychodzić mogą chorzy o ograniczonej zdolności do pracy, powinna istnieć możność zastosowania — najlepiej bezpośrednio na miejscu — leczenia rehabilitacyjnego.*)

A) zbieranie materiału dla planowania.

Pierwszym krokiem dla planowania zarówno leczenia rehabilitacyjnego jak i akcji rehabilitacji społecznej i zawodowej, powinno być uzyskanie choćby przybliżonych danych co do liczby i częstotliwości występowania stanów upośledzenia zdolności do pracy w poszczególnych grupach wieku i płci, grupach społecznych i zawodowych oraz grupach regionalnych. Prace nad zebraniem materiałów są i skomplikowane i długotrwałe, dlatego szczególnie ważne będzie dokładne ustalenie sposobu wykorzystania materiału i stosownie do tego ustalenie szczegółowego programu badań.

Dla celów planowania lecznictwa rehabilitacyjnego materiał musi być klasyfikowany według etiologii chorób lub raczej według wyspecjalizowanych działów lecznictwa ogólnego i rehabilitacyjnego. Powinny tu być prawdopodobnie uwzględnione następujące działy: upośledzenia ortopedyczne cięższe (brak kończyn itp.) i lżejsze, upośledzenia wzroku i słuchu, schorzenia serca, gruźlica, upośledzenie przewodu pokarmowego i metabolizmu (wrzody żołądka i dwunastnicy, kamice), upośledzenia systemu nerwowego (epilepsja), upośledzenia umysłowe i psychiczne. Sprawa upośledzonych dzieci w każdym z tych działów musi być odrębnie ujęta.

Badając liczbowo zjawisko inwalidztwa częściowego jako zjawisko społeczne, nie należałoby przy tym pominąć zagadnień właściwych dla medycyny psychosomatycznej i medycyny psychospołecznej. W powstawaniu wielu cierpień, powodujących trwałe częściowe inwalidztwo (jak np. wrzody żołądka, niektóre schorzenia serca, i w. i.) czynnik psychiczny odgrywa ważną, nieraz dominującą rolę, badając zaś porównawczo występowanie tych schorzeń psychosomatycznych w poszczególnych grupach społecznych, grupach zawodowych, grupach wieku i płci i zestawiając je z innymi cechami danej grupy (jak np. kształtowanie się liczby urodzeń, zachorowalność ogólna, stopa zamachów samobójczych) możemy wykrywać niewątpliwe podłoże społeczne tych chorób. Podłożem tym będzie zawsze takie lub inne naruszenie równowagi układu stosunków społecznych w obrębie rodziny, grupy zawodowej lub innej szerszej grupy społecznej. Psychiczna i społeczna etiologia inwalidztwa niewątpliwie powinna być i w lecznictwie rehabilitacyjnym i w akcji rehabilitacji społecznej i zawodowej jak najszerzej uwzględniana. Sądzę, że właściwe postawienie tego problemu właśnie w ramach akcji planowego zatrudniania osób upośledzonych może w wielkim stopniu przyczynić się do rozwoju tych gałęzi wiedzy, łączących medycynę, psychologię i socjologię, zarówno jeśli idzie o poznanie istoty zjawisk jak i o opracowanie metod terapii.

Wracając po tej dygresji do zagadnienia właściwego zaplanowania zbierania materiału o liczbie i składzie osób częściowo upośledzonych, trzeba zaznaczyć, że dla celów akcji rehabilitacji społecznej i zawodowej uwzględnione być muszą inne niż dla lecznictwa kryteria podziałów. Winny one odpowiadać tym kryteriom podziału, jakie są zastosowane dla całej akcji rehabilitacji. Jest to więc jeden z problemów zasadniczych. Podział ten, który będzie decydował o wyborze metod działania, uwzględniać musi wszystkie wchodzące tu w grę czynniki, przedyskutowanie go jest zatem przedyskutowaniem całego programu akcji. Do tego zadania trzeba przystąpić już na początku, chociaż zrealizowanie poszczególnych odcinków planu będzie długofalowe.

Ze względu na konieczność stosowania różnych nakładów i metod można by z góry wyróżnić następujące grupy:

a) Inwalidzi najciężej upośledzeni, którzy mogą być zatrudnieni tylko w przystosowanych w całości do tego celu zakładach pracy (samodzielnych lub oddziałach większych zakładów), mając zapewnione odpowiednie warunki mieszkaniowe i komunikacyjne. Wchodzić tu mogą zarówno inwalidzi okaleczeni jak i ze schorzeniami układu nerwowego, niedowładami itp. Dla tej kategorii inwalidów nie będzie wystarczające odpowiednie przystosowanie samego stoiska pracy, konieczne jest również przystosowanie dostępu, wewnętrznej komunikacji (możność używania wózków), urządzeń higienicznych, światła, ogrzewania. Również konieczne jest takie rozplanowanie mieszkań, aby umożliwiać dostanie się codzienne do warsztatu bez potrzeby korzystania z takich środków komunikacyjnych, które dla tych inwalidów są niedostępne.

b) Podobnie przedstawia się sprawa zatrudnienia gruźlików z czynnymi postaciami gruźlicy. I tu zatrudnienie może odbywać się tylko w chronionym warsztacie pracy. Przystosowanie warsztatu pracy musi uwzględniać tu również zakaźność gruźlicy a więc ochronę pracowników innych oddziałów i pracowników zdrowych, współpracujących z chorymi. Doświadczenia dotychczasowe wykazują, że we

*) W stanie nowojorskim we wszystkich szpitalach powszechnych są już lub mają być utworzone oddziały lecznictwa rehabilitacyjnego. Oddziały te obsługują na podobnych zasadach, jak np. oddziały rentgena, chorych z wszystkich oddziałów szpitala oraz chorych leczonych ambulatoryjnie .

wszystkich warsztatach chronionych pewna liczba stoisk pracy, zwykle najważniejszych, musi być obsadzona przez pracowników o pełnej zdolności do zarobkowania. Dla gruźlików również sprawa mieszkań i komunikacji musi być uwzględniana przy projektowaniu warsztatów chronionych. Nie oznacza to bynajmniej, aby należało nawracać do koncepcji tworzenia osiedli przemysłowych dla gruźlików w dobranych warunkach klimatycznych.

Fabryczne wioski gruźlików z wielu powodów nie mogą stanowić rozwiązania w większej skali problemu zatrudnienia gruźlików. Pomijając kwestię ogromnych nakładów należy pamiętać, że umożliwienie zatrudnienia powinno być traktowane jako niezbędny warunek, ale tylko warunek dla umożliwienia powrotu do normalnego życia w normalnym środowisku, osiedle zaś gruźlicze, do którego chory przesiedla się wraz z rodziną, jest zaprzeczeniem takiego normalnego środowiska. Sprawa warsztatów produkcyjnych dla gruźlików w dobranych warunkach klimatycznych (ew. z czasowym osiedlaniem się rodzin) pozostaje aktualna jako sprawa ośrodków szkolenia gruźlików w ostatnim okresie leczenia sanatoryjnego lub po jego zakończeniu.

c) Jako dalszą grupę możemy założyć istnienie takich upośledzonych, którzy mogą być zatrudnieni w normalnych warsztatach pracy przy odpowiedniej adaptacji danego stoiska pracy (ew. narzędzi). Pod względem warunków życiowych (mieszkaniowych, komunikacyjnych) nie wymagają oni odrębnego traktowania.

d) Wreszcie ostatnią grupę stanowiliby częściowi inwalidzi, którzy po odpowiednim przeszkoleniu mogliby objąć zatrudnienie w normalnych warsztatach na odpowiednio dobranych stoiskach pracy.

Czasem stworzenie odpowiednich warunków pracy dla inwalidy dotyczy nie tyle kwestii dobrania odpowiedniego stoiska pracy, ile stworzenia ogólnych, szczególnie dobrych warunków higienicznych. Tak np. w świetle badań nad przebiegiem pylicy po ustaniu narażenia na ryzyko można dojść do wniosku, że przy lekkich i średnich postaciach pylicy chorzy mogą wykonywać każde zajęcie, uwzględniające zmniejszenie tolerancji wysiłkowej, że jednak uniknięcie pogorszenia choroby zależy od stworzenia warunków, zabezpieczających przed możliwością wszelkich zakażeń, szczególnie gruźlicą.

Poza podziałem opartym na rodzaju nakładów wzgl. organizacji potrzebnych dla zatrudnienia inwalidów ważne są jeszcze dalsze linie podziału, jakie należy stosować. Ważny jest podział na młodocianych, dla których zagadnienie zatrudnienia częściowo niezdolnych stanowi niejako część zagadnienia szkolenia i poradnictwa zawodowego i na dorosłych, dla których w grę wchodzi zmiana zawodu, zmiana miejsca zamieszkania wraz z rodziną, uwzględnienie posiadanych umiejętności itd. Dla dorosłych znów inaczej przedstawia się zagadnienie dla ludności pracowniczej i dla innych grup społecznych.

Współdziałanie instytucji ubezpieczeniowych przy zbieraniu materiału dla dalszego planowania mogłoby być przeprowadzane w dwu kierunkach. Można by drogą badania terenowego w kilku wybranych okręgach reprezentacyjnych, przy udziale lekarzy domowych, uzyskać ogólne wiadomości o liczbie osób częściowo niezdolnych w rodzinach pracowniczych — z podziałem według przyczyn częściowej niezdolności, tj. nie tyle etiologii cierpień, ile ograniczeń poszczególnych cech, ważnych dla zarobkowania. Z drugiej strony można w skali ogólnej na podstawie odpowiedniego klasyfikowania bądź roszczeń o renty bądź wypadków chorób, dających dłuższą niezdolność do pracy i pozostawiających trwałe ograniczenia, uzyskać dane, charakteryzujące liczbowo pracowników czynnych zawodowo, wymagających pomocy w ramach akcji zatrudniania częściowo niezdolnych. Wprowadzenie statystyki roszczeń rentowych według typów ograniczeń zdolności i typów możliwości dalszego zatrudnienia jest rzeczą stosunkowo prostą. Statystyka ta mogłaby zastąpić prowadzoną obecnie statystykę przyznanych rent według grup chorobowych, nie prowadzącą właściwie do żadnych celowych wniosków.

B) pośredniczenie w uzyskiwaniu odpowiednich zatrudnień.

Najbardziej podstawową częścią akcji zatrudniania częściowych inwalidów wydaje się sprawa selektywnego pośrednictwa pracy. Zadaniem aparatu pośrednictwa pracy jest w tym wypadku wynalezienie zajęcia odpowiadającego pozostałej części zdolności do zarobkowania, skierowanie chorego do odpowiedniego szkolenia, umieszczenie go w nowym zajęciu i zdecydowanie o zakresie pomocy, jaką częściowy inwalida ma nadal otrzymywać. Całości tego zagadnienia omówić tu nawet w skrócie niepodobna. Pragnę więc zwrócić uwagę tylko na kilka zagadnień wstępnych, które powinny być opracowane przed uruchomieniem samej akcji. Są to: sprawa wyspecjalizowanych pracowników w zakresie tego pośrednictwa i ich szkolenia, sprawa opracowania warunków wymaganych dla poszczególnych zajęć, sprawa odpowiednich orzeczeń lekarskich o częściowym inwalidztwie, wreszcie sprawa obowiązków zakładów pracy.

1. aparat selektywnego pośrednictwa pracy.

Zadaniem pracownika zajmującego się tym pośrednictwem jest ustalenie w każdym indywidualnym wypadku, jakie zajęcia mogą być jeszcze wykonywane i ustalenie czy w danej miejscowości lub okręgu, biorąc pod uwagę wszystkie gałęzie pracy i wytwórczości, odpowiednie zatrudnienia są spotykane, a następnie dopiero

przystąpienie do właściwego zapośredniczenia pracy. Nasuwają się stąd dwa wnioski Po pierwsze musi być powołany aparat wyspecjalizowany — normalny tok pracy urzędów zatrudnienia i normalne kwalifikacje pracowników tych urzędów nie odpowiadają tym zadaniom. Po drugie sprawy nie mogą być załatwiane tylko w obrębie danego przedsiębiorstwa lub danego zrzeszenia branżowego, nieraz bowiem zajęć trzeba szukać w innych branżach. Przykładem jest np. sprawa górników chorych na pylicę, dla których nie zawsze można znaleźć zatrudnienie w obrębie przemysłu górniczego. Sprawa, gdzie ten wyspecjalizowany aparat pośrednictwa umieścić, czy jako państwowe placówki odrębne lub w ramach urzędów zatrudnienia, czy jako publiczne w oparciu o aparat ubezpieczeniowy, czy też jako społeczne w oparciu o okręgowe komisje związków zawodowych, które w każdym razie w całej akcji muszą odegrać rolę podstawową, jest już sprawą dalszą.

Natomiast bez względu na formę, w jakiej aparat selektywnego pośrednictwa pracy byłby powołany, znaczenie podstawowe ma sprawa doboru i wyszkolenia odpowiedzialnych pracowników tego aparatu. Ludzie ci powinni mieć dużą znajomość ogólną organizacji i warunków pracy przemysłowej, przynajmniej w niektórych podstawowych dla danego okręgu i bardziej rozwiniętych gałęziach przemysłu, powinni więc być raczej powoływani spośród pracowników, mających osobistą praktykę w pracy w działach produkcyjnych. Powinni oni też mieć dużo wiadomości z zakresu medycyny, ułatwiających im współpracę z lekarzami orzekającymi i przemysłowymi i samodzielne wyciąganie wniosków z orzeczeń lekarskich. Zagadnienie szkolenia fachowych pracowników akcji socjalnych nie lekarzy w zakresie zagadnień lekarskich nie jest rzeczą nową. Szkolenie takie odbywa się stale w toku pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Wydaje się, że właściwą metodą jest organizowanie względnie krótkich kursów, następnie zaś przeprowadzenie praktycznego szkolenia pod okiem wybranych lekarzy przemysłowych lub lekarskich inspektorów pracy.

2. Ustalenie wymagań dla poszczególnych zajęć.

Jest to niewątpliwie kluczowy problem całego zagadnienia. Na tym polu wiele już zrobiono, ale i wiele pozostaje do zrobienia. Dla praktycznego prowadzenia selektywnego pośrednictwa pracy konieczny jest właściwie dokładny opis cech fizycznych i umysłowych, niezbędnych do wykonywania każdego poszczególnego zajęcia, jak najbardziej zindywidualizowanego. Ustalanie wymagań dla całych zawodów, stosowane np. w orzecznictwie rentowym, nie jest tu wystarczające, tak samo jak nie wystarczające jest ogólne definiowanie poszczególnych zajęć jako lekkich, średnio ciężkich, ciężkich i b. ciężkich. Jeżeli np. przy orzekaniu o inwalidztwie mamy do czynienia z robotnikiem, niezdolnym do prac w pozycji stojącej lub wymagających chodzenia, to określamy, że jest on zdolny do prac lekkich, których przykładem są zawody portiera, windziarza, dla kobiet hafciarki itp. Zawodów, które w całości można zaliczyć do lekkich, jest bardzo niewiele i możność uzyskania zatrudnienia w tych zawodach jest bardzo ograniczona. Jeżeli jednak poddamy analizie poszczególne stanowiska w poszczególnych zakładach przemysłowych może okazać się, że podobnie jak w rozlewniach piwa i wód mineralnych przy niektórych aparatach mogą być zatrudnieni niewidomi, być może na wielu poszczególnych stoiskach lub w całych oddziałach mogą być zatrudnieni pracownicy, niezdolni do większych wysiłków (np. chorzy na pylicę lub z osłabieniem mięśnia sercowego, o ograniczonej możności ruchu, pracy w pozycji stojącej, ostrości wzroku itd.). W innych przypadkach niewielkie przystosowanie samego stoiska, bez inwestycji obejmujących całość warsztatu, może umożliwić zatrudnienie częściowego inwalidy. Tak więc potrzebna jest analiza każdego poszczególnego zajęcia tak z punktu widzenia cech niezbędnych do jego wykonywania jak i cech, które mogą być upośledzone.

Zadanie przeprowadzenia takiej analizy wszystkich zajęć byłoby tak ogromne, że praktycznie można by je uważać prawie za niewykonalne. Dla rozpoczęcia akcji planowego zatrudniania częściowo niezdolnych nie musi ono być jednak w pełni wykonane. Należy zacząć od pewnych typowych dla poszczególnych okręgów i miejscowości zakładów pracy, a w tych zakładach poświęcić uwagę tylko tym stoiskom pracy, które nie wymagają pełnej zdolności zarobkowej.

Ustalenie listy istniejących zajęć, dostępnych dla osób upośledzonych, nie wyczerpuje jeszcze zagadnienia. Pozostanie nadal pewna liczba osób, które nie mogą objąć żadnego z istniejących zatrudnień, ale które mogłyby pracować w warsztatach szczególnie przystosowanych i szczególnie chronionych. Ale właśnie dopiero analiza zajęć istniejących pozwoli na ustalenie koniecznego zakresu tworzenia tego rodzaju warsztatów specjalnych.

3) Orzeczenia lekarskie.

Mając z jednej strony wykazy zatrudnień dostępnych przy określonych upośledzeniach musi pośredniczący otrzymać z drugiej strony dla każdego częściowego inwalidy orzeczenie lekarskie, pozwalające na określenie odpowiedniego zajęcia. Podobnie jak opis wymagań zatrudnienia również i opis upośledzeń nie może być ograniczony do ogólnej oceny stanu zdrowia i zdolności do wykonywania pewnego typu prac (lekkich, średnio ciężkich itd.), ale musi

być szczegółowy i podawać zarówno upośledzenia i ich stopień jak i cechy nieupośledzone, charakteryzując więc szczegółowo również i zdolność pozostałą. Orzekanie podług tego typu jest obecnie stosowane przy opisie uszkodzeń wskutek wypadków w zatrudnieniu, przede wszystkim od uszkodzeń ortopedycznych. Opracowanie schematu orzekania i wypełniania orzeczeń tego typu dla ogółu częściowych inwalidów nie jest zagadnieniem szczególnie trudnym. Lekarze ubezpieczeniowi mający stale do czynienia ze związkiem między pracą a stanem zdrowia, oceniający chorego i chorobę nie tylko z punktu widzenia kliniki, ale i z punktu widzenia warunków pracy zarobkowej, niewątpliwie są dobrze przygotowani do podjęcia tego nowego zadania.

4) Cała jak najlepiej przygotowana akcja pośrednictwa nie dałaby żadnych rezultatów, jeśliby aparat pośredniczący nie dysponował środkami wywierania wpływu na zakłady pracy w kierunku angażowania częściowych inwalidów. Nie wydaje się jednak wskazanym tworzenie prawnych norm, zobowiązujących zakłady pracy do zatrudniania pewnego odsetka osób zapośredniczonych jako częściowi inwalidzi. Przede wszystkim w niektórych zakładach może w ogóle nie być odpowiednich zatrudnień, w innych zaś może ich być znaczniejszy procent. Wzgląd na warunki produkcji zawsze brany być musi pod uwagę. Nawet w takich oddziałach, w których praca w całości mogłaby być przez częściowych inwalidów wykonywana, pewna liczba stanowisk kluczowych, nadających tempo pracy itp., powinna być obsadzona przez pracowników całkowicie zdolnych. Poza tym element przymusu wprowadzony do stosunku pracy może wpływać ujemnie zarówno na odnoszenie się zainteresowanego do pracy jak i na kształtowanie się warunków jego zatrudnienia. Ogólne dyrektywy centralnych organów ruchu zawodowego i centralnych zarządów przemysłu, w połączeniu z istotnym zrozumieniem celów i zadań akcji zatrudnienia częściowych inwalidów, powinny stworzyć zupełnie dostateczne warunki dla powodzenia akcji pośrednictwa pracy, szczególnie jeśliby akcja ta była prowadzona bezpośrednio przez związki zawodowe.

C. Szkolenie.

Temat przygotowania zawodowego osób częściowo niezdolnych do zarobkowania nie może być tu szerzej omawiany. Jest to odrębny dział polityki społecznej, znajdujący się w ręku odpowiednich władz i fachowców. Będąc tematem odrębnym stanowi problem szkolenia również część całości akcji zatrudniania częściowych iwalidów i musi być jako taki powiązany z innymi etapami tej akcji.

Trzeba wyróżnić dwa zasadnicze kierunki szkolenia. Jednym z nich jest szkolenie w zawodach rzemieślniczych, rozwijające się tak pięknie w państwowych zakładach szkolenia inwalidów zarówno wojennych jak i pracy. Szkolenie w zakładach internatowych ze względu na dość długi okres szkolenia może obejmować stosunkowo niewielką liczbę kandydatów. Uczniowie tych zakładów muszą być dobierani według pewnych kryteriów co do wieku, przygotowania ogólnego itp. Nawet jeśli by sieć ośrodków szkolenia rozszerzyć przez utworzenie w ośrodkach przemysłowych ośrodków szkoleniowych otwartych (bez internatu), to ilość szkolonych zawsze pozostanie ograniczona. Przy szkoleniu w zawodach rzemieślniczych trzeba ponadto dość dokładnie ustalać przyszłe zapotrzebowanie w danych fachach, co również wpływa na to, że szkolenie to nie może samo zaspokoić potrzeb szerokiej akcji zatrudnienia inwalidów Niewątpliwie jednak ten typ szkolenia jest dla częściowego inwalidy najkorzystniejszy, czyni bowiem z niego pracownika w zasadzie równorzędnego innym zdrowym fachowcom danej branży. To też jeżeli pod opieką aparatu selektywnego pośrednictwa pracy znajdzie się częściowy inwalida, posiadający odpowiednie warunki dla szkolenia tego typu, należy przede wszystkim w miarę wolnych miejsc kierować go do zakładów szkoleniowych. Oczywiście w tych wypadkach nie powstaje już problem znalezienia odpowiedniego zatrudnienia, zastąpiony jest bowiem przez pomoc w uzyskaniu odpowiedniego fachu. Problem zapośredniczenia po zakończeniu szkolenia jest już częścią ogólnego problemu właściwego kierowania i wykorzystania pracy w danym fachu.

Drugim kierunkiem akcji szkoleniowej, znacznie bliżej powiązanym z akcją zatrudniania częściowych inwalidów, jest szkolenie do zawodów przemysłowych, a więc do konkretnego zatrudnienia na określonym stoisku pracy. Szkolenie to odbywa się przede wszystkim już w toku pracy, niejednokrotnie jednak potrzebny jest pewien okres — parotygodniowy lub paromiesięczny — wstępnego szkolenia zawodowego i ogólnego. W zasadzie szkolenie to nie musi być łączone z pobytem w specjalnych zakładach, jednak tworzenie internatowych ośrodków może również okazać się celowe. Szkolenie może być zaczynane nieraz już w okresie leczenia.

Ważną jest rzeczą, że szkolenie tego typu musi być w znacznie silniejszym stopniu niż szkolenie w fachach rzemieślniczych, powiązane z akcją zatrudnienia częściowych inwalidów. W swym planowaniu musi się opierać na dokonanym w toku tej akcji wyborze kandydatów i wyborze zatrudnień. Punktem ciężkości zawsze będzie tu szkolenie już w toku pracy.

D. Świadczenia dla zatrudnionych inwalidów.

W obecnym systemie świadczeń inwalidzkich ubezpieczeniowych zakłada się niejako, że osoba uznana za inwalidę nie będzie mogła

osiągnąć względnie wystarczających zarobków, i że nawet w razie podjęcia przez nią pracy, zarobki te będą uzupełniane stale przez rentę inwalidzką. Uprawnienie do renty inwalidzkiej dla inwalidów nadal zatrudnionych umożliwia już podejmowanie zatrudnień o zarobkach niewystarczających i pozostawianie w tych zatrudnieniach.

Zupełnie inne muszą być cele akcji zatrudniania inwalidów. Chodzi tu o to, by po skorzystaniu z pomocy w okresie leczenia, szukania zatrudnienia, szkolenia i początkowym okresie pracy dany pracownik stawał z powrotem na własnych nogach, aby osiągał normalny zarobek na normalnym stoisku pracy w jednej z gałęzi produkcji, a zatem, jeśli nawet poprzednio już pracował i osiągnął stanowisko zawodowe, ułatwiające wyższe zarobki, aby rezultatem choroby było co najwyżej konieczność zmiany jednego normalnego zatrudnienia na inne, przeczem różnica w zarobkach mieściłaby się w granicach tych różnic, jakie między różnymi zatrudnieniami zdrowych pracowników zachodzą.

Pracownik o ograniczonej zdolności do pracy niewątpliwie w pierwszym okresie nowego zatrudnienia, w czasie szkolenia i po jego zakończeniu, nie będzie jeszcze osiągał normalnych zarobków. Celem zaś akcji zatrudnienia powinno być postawienie pracownika od razu z chwilą rozpoczęcia zatrudnienia w sytuacji tej samej, w jakiej znajduje się zdrowy pracownik tego samego zawodu. Tylko w tych warunkach stworzona zostanie zachęta do korzystania z zorganizowanej akcji selektywnego pośrednictwa pracy i przyjmowania wskazanych zatrudnień. Powstaje zatem zagadnienie nie odszkodowania za utraconą część zdolności zarobkowej ale uzupełnienia w pierwszym okresie osiąganych z tytułu pracy zarobków.

Świadczenie, którego potrzeba jest tu omawiana, nie powinno nosić nazwy renty (wzgl. renty wyrównawczej lub tp.), gdyż właściwie nie powinno w swej konstrukcji posiadać cech świadczenia, uzależnionego od zajścia wypadków losowych. Jego celowi i konstrukcji odpowiadałaby raczej nazwa „dodatek wyrównawczy do zarobków". Dodatek ten zgodnie z założeniami powinien być obliczany na tych samych zasadach co zarobek, a więc w zależności od liczby dniówek wzgl. godzin przepracowanych. Wysokość jego powinna być skalkulowana jako przeciętna różnica między przeciętnym zarobkiem osiągalnym przez pracowników zdrowych w wchodzących w grę typach zatrudnień a prawdopodobnym zarobkiem w pierwszym okresie pracy przed nabraniem biegłości, pozwalającej na osiąganie normalnych rezultatów. Być może, że tak skalkulowany dodatek wyrównawczy byłby nawet wyższy od niektórych rent. Ze względu na ważność społeczną zamierzonego celu taka pozorna dysproporcja byłaby zupełnie usprawiedliwiona.

Dodatek wyrównawczy powinnien być płacony przez ściśle ograniczony czas. Prawdopodobnie okres jednego do dwu lat powinien być wystarczający. Po upływie tego okresu można oczekiwać osiągnięcia przez pracownika normalnych zarobków. Okres trwania dodatku może być różnicowany ze względu na wiek i płeć częściowego inwalidy, a przede wszystkim ze względu na stopień i rodzaj upośledzenia zdrowia. Tak np. dla gruźlików należałoby pewnie przewidzieć dłuższy okres przystosowywania się do nowej pracy zawodowej.

Sam dodatek wyrównawczy do zarobków nie uwzględnia jeszcze wszystkich szczególnych sytuacji i potrzeb, wynikających przy zatrudnieniu osób o ograniczonej zdolności do pracy.

Należy liczyć się z tym, że częściowi inwalidzi mogą opuszczać znacznie większą liczbę dniówek i to nieraz opuszczać mogą po jednym lub dwa dni. Za te dni opuszczone nie otrzymywaliby oni zasiłku chorobowego ani dodatku wyrównawczego. Dotyczyć to może również dniówek straconych ze względu na kontynuowanie leczenia (np. u gruźlików). Również może wchodzić w grę konieczność dłuższych urlopów wypoczynkowych wzgl. kilku urlopów w ciągu roku. Dla tych przypadków należałoby przewidzieć odpowiednie uprawnienia, przy czym te dodatkowe świadczenia nie mogą być ograniczone tylko do pierwszego okresu zatrudnienia.

Oczywiście warunkiem korzystania z omówionych tu świadczeń pieniężnych jest zakwalifikowanie danej osoby, jako posiadającej warunki dla objęcia jej akcją specjalną, oraz objęcie przez nią wskazanego zatrudnienia i poddanie się właściwemu szkoleniu.

Świadczenia pieniężne są tylko częścią celowej akcji ,której rozmiary zależą od warunków obiektywnych, od postępów technicznych i organizacyjnych, umożliwiających zatrudnienie w warsztatach produkcyjnych częściowych inwalidów, od postępu i osiągnięć medycyny restytucyjnej, umożliwiających wykorzystywanie przez upośledzonych pozostałej im częściowej zdolności zarobkowej. Dlatego też stwarzanie subiektywnych uprawnień do tych świadczeń, których by można w drodze instancyjnej dochodzić, w pierwszym przynajmniej okresie nie może wchodzić w grę.

E. Nowe zagadnienia w zakresie świadczeń ubezpieczeniowych.

Rozwój akcji planowego reaktywowania częściowych inwalidów postawi szereg nowych problemów w obrębie akcji świadczeniowej ubezpieczeń społecznych. Ograniczę się tu do kilku uwag co do niektórych z tych problemów, w szczególności orzekania o inwalidz-

twie, świadczeń dla osób zagrożonych chorobami zawodowymi, wymiaru rent wypadkowych.

1) uprawnienia do rent inwalidzkich.

Weźmy dla przykładu jeden z przypadków zdarzających się tak często w codziennej praktyce instytucji i sądów ubezpieczeniowych. Robotnica w wieku 45 lat w małym miasteczku, posiadającym jedną fabrykę, zatrudniona poprzednio w gospodarstwach domowych i hodowlanych, cierpi na owrzodzenie podudzi w stopniu silnym. Jest ona niewątpliwie niezdolna do prac w pozycji stojącej lub wymagających ruchu, połączonych z wysiłkiem fizycznym.

Lekarze określają ją jako zdolną do prac lekkich, a nawet średnio ciężkich. Należałoby jej renty odmówić, istnieje bowiem prawdopodobieństwo, że pracą dla niej dostępną zarobi ⅓ przeciętnego zarobku zdrowych robotnic w gospodarstwach domowych. Prawdopodobieństwo to jest jednak teoretyczne, gdyż w małym miasteczku nie ma zapotrzebowania na tego rodzaju pracę. (dozorczyń, woźnych itp.). Powstaje zatem pytanie, czy decyzja o przyznaniu renty uwzględniać ma teoretyczne możliwości zarobkowania w danym stanie zdrowia, czy realne warunki w jakich ubezpieczony żyje. Jakkolwiek teoretyczne rozważania mogą prowadzić do wniosku, że zadaniem ubezpieczenia inwalidzkiego jest uwzględnianie szkody wynikającej tylko z przyczyn fizjologicznych, to jednak rozumowania takiego nie można przeprowadzić konsekwentnie tak daleko, aby wykluczyć zupełnie wzgląd na możliwości istniejące na rynku pracy. Niemożność zarobkowania zawsze przecież wynika zarówno ze stanu fizjologicznego jak i z możliwości istniejących na rynku pracy. Tymczasem, trzeba to otwarcie powiedzieć, przy ocenie uprawnień do rent możliwości pracy przy ograniczonej zdolności nie są badane w ogóle lub tylko zupełnie powierzchownie. W konkretnym przypadku nie bada się, czy pod jakimi warunkami możnaby znaleźć zatrudnienie w istniejącej w danej miejscowości fabryce. Nie można z tego stawiać nikomu zarzutu, gdyż właściwie nie ma dziś żadnych możliwości zbadania tych możliwości. Można by zatem twierdzić, że samo tylko zagadnienie orzekania, o rentach inwalidzkich wymagałoby uruchomienia organów, istotnie śledzących możliwości zatrudnień. Powoływanie takich organów obecnie byłoby jednak znów pozornym, społecznie bezwartościowym rozwiązaniem. Dopiero gdy powstanie możliwość wywarcia wpływu na zakład pracy w kierunku zatrudnienia półinwalidy i obmyślenia koniecznych dla niego ułatwień w pracy, oraz możliwość przeszkolenia i przyjścia z pomocą finansową, powołanie takich organów stanie się uzasadnione.

W razie uruchomienia akcji planowego zatrudniania osób o upośledzonym zdrowiu, renty inwalidzkie powinny być przyznawane dopiero po stwierdzeniu, że akcja ta nie może być w danym przypadku zastosowana lub, że nie dała pozytywnego rezultatu. W każdym razie w czasie korzystania ze świadczeń akcji specjalnej renty inwalidzkie nie powinny być jeszcze wypłacane.

2) Trochę odmiennie przedstawia się sprawa rent wypadkowych.

Ze względu na tkwiący w nich wciąż jeszcze element odszkodowania renty wypadkowe są wypłacane dziś bez względu na istotnie osiągane zarobki i bez względu na wyniki zastosowanych przez ubezpieczenie społeczne świadczeń restytucyjnych. Ale działalność restytucyjna — poza nielicznymi i będącymi dopiero w toku szkolenia przypadkami skierowania do zakładów szkoleniowych — sprowadza się obecnie tylko do protezowania, które jednak jest także i świadczeniem obowiązkowym. Dlatego też zagadnienie wyciągania konsekwencji z rezultatów protezowania nie przedstawia się jasno i dlatego też obecnie udziela się rent właściwie w tym samym wymiarze przy tych samych kalectwach w przypadkach gdy protezy w ogóle zastosować nie można i gdy poszszkodowany jest zupełnie niezdolny do pracy i w przypadkach, gdy protezowanie przywróciło w wielkim stopniu tę zdolność.

Jednak w razie objęcia poszkodowanego wskutek wypadku akcją specjalnego pośrednictwa pracy, skorzystania przez niego ze wszystkich łączących się z tą akcją świadczeń i uzyskania dzięki temu możności normalnego zarobkowania sytuacja jest wyraźniejsza. Wydaje się niesłuszne udzielanie takiemu pracownikowi nadal renty w tym samym wymiarze jak ofierze wypadku, która z takich czy innych powodów akcją nie została objęta. Wydaje się, że w tych wypadkach wymiar rent wypadkowych powinien być wydatnie obniżany, przy czym jednak przy wypadkach poważniejszych renta w zmniejszonym wymiarze powinna pozostawać.

F. Świadczenia dla dotkniętych chorobami zawodowymi.

Sprawa właściwych świadczeń dla osób narażonych na choroby zawodowe i dotkniętych tymi chorobami nie znalazła dotąd właściwego rozwiązania. Należy tu wyodrębnić dwie grupy zagadnień. Pierwsza z nich stanowi zagadnienie świadczeń pieniężnych, łączących się z zapobieganiem powstaniu choroby zawodowej w czasie wykonywania zatrudnienia, połączonego z ryzykiem. Zapobieganie powstaniu choroby zawodowej wymagać może czasowego przesuwania robotnika do innej pracy, dodatkowych urlopów, skracania godzin pracy, itp. Przy tego rodzaju koniecznych zarządzeniach profilaktycznych powstaje zatem narzucone robotnikowi czasowe ograniczenie możności zarobkowania a zatem i potrzeba u-

zupełnienia tych zarobków. Nie wdając się w dyskusję, czy w planowaniu usług te świadczenia należy racjonalnie umieścić w orbicie ubezpieczeniowej, należy stwierdzić, że póki występująca już choroba zawodowa nie powoduje konieczności trwałego (wzgl. na dłuższy nieokreślony czas) porzucenia dotychczasowej pracy, póty problem świadczeń nie łączy się bezpośrednio z omawianym tu zagadnieniem.

Natomiast z chwilą, gdy choroba zawodowa powoduje konieczność zmiany zatrudnienia, wówczas oczywiście w pierwszym rzędzie właśnie akcja zatrudniania osób o ograniczonej zdolności zarobkowej i wszystkie związane z nią świadczenia powinny wchodzić w grę. Mogą to być zarówno wypadki, gdy nie nastąpiło jeszcze trwałe ograniczenie zdolności zarobkowej, a więc gdy renta wypadkowa nie jest jeszcze przyznawana, jak i wypadki gdy częściowa renta jest przyznana. Te dwa świadczenia — renta wypadkowa, do której stosują się uwagi dotyczące ogółu rent wypadkowych oraz dodatek wyrównawczy do zarobku w pierwszym okresie nowej pracy, wyczerpują pomoc, jakiej należałoby udzielać pracownikom, zmuszonym do zmiany zatrudnienia wskutek choroby zawodowej. Należy tu podnieść, że ustawodawstwo polskie nie uzależnia udzielania rent z powodu choroby zawodowej od opuszczenia pracy, narażającej nadal na ryzyko, a więc i na dalsze pogorszenie choroby zawodowej. Jest to raczej niesłuszne. W szczególności jeśli idzie o pylice, to odszkodowanie powinno się łączyć z warunkiem opuszczenia pracy w pyle. Ale póki system świadczeń i pomocy, umożliwiający pracownikowi przejście do innego zatrudnienia i uzyskanie w nim normalnych zarobków, nie zostanie powołany do życia, warunku takiego wprowadzać nie można.

Oczywiście w razie uruchomienia akcji pracownicy, zmieniający zawód z powodu chorób zawodowych powinni być w pierwszej mierze, a może i obowiązkowo, nią objęci.

G) Udział ubezpieczeń społecznych w realizowaniu programu.

Realizacja akcji reaktywacji osób o ograniczonej zdolności do pracy musi być dokonywana etapami. W miarę jej realizowania powstawać będą co raz to nowe zagadnienia finansowe i organizacyjne, które nie wszystkie mogą być z góry rozstrzygnięte. Starając się określić rolę instytucji i funduszów ubezpieczeniowych należałoby mówić obecnie przede wszystkim o fazie wstępnej. Otóż w tej fazie ubezpieczenia społeczne mogą stać się jednym z głównych ośrodków. Mogą one stosunkowo szybko i łatwo podjąć się wyselekcjonowania spośród pracującej ludności robotniczej osób, dla których akcja ta ma służyć, i to zarówno jeśli chodzi o materiał dla planowania jak i o bezpośrednich potrzebujących. Mogą one również — w pierwszym okresie — objąć finansowanie świadczeń pieniężnych. Ta ostatnia sprawa wymaga może kilku uwag. Jak długo istniały odrębne wspólnoty ubezpieczeniowe dla poszczególnych ryzyk, znajdujące odbicie w odrębnym dla każdej wspólnoty funduszu i odrębnej składce, tak długo obciążenie tych funduszów świadczeniami, nie mającymi charakteru profilaktycznych, musiało być kwestionowane. Z chwilą przejścia do wyższej formy scalonego ubezpieczenia społecznego, będącego częścią ogólnego planu gospodarki społecznej w dziedzinie usług, sprawę poszczególnych rodzajów świadczeń musi się rozpatrywać z punktu widzenia, czy w planowaniu usług społecznych znajdują się one we właściwej orbicie działania. Odpowiedź na tak postawione pytanie w odniesieniu do świadczeń pieniężnych dla zatrudnionych częściowych inwalidów powinna wypaść raczej pozytywnie, jeżeli chodzi o świadczenia dla osób należących do klasy robotniczej.

Wydaje się zaś, że pierwszym zadaniem akcji reaktywowania powinno być zajęcie się potrzebami klasy robotniczej w tym zakresie i możliwościami dla niej powstającymi. Rozmiary tej akcji w pierwszych latach z konieczności nie będą wielkie, dotyczyć mogą paru tysięcy wypadków rocznie. Wobec równie poważnej liczby wypadków zbędnych społecznie, a udzielanych z konieczności, rent inwalidzkich, ubezpieczenia społeczne powinny wykazać jak najwyższe zainteresowanie omawianym tu problemem.

STANISŁAW GARLICKI

Pomoc prawna dla ubezpieczonych

Na tle przyznawania i wymiaru świadczeń w ubezpieczeniach społecznych powstają liczne spory pomiędzy ubezpieczonymi lub uprawnionymi członkami ich rodzin a instytucjami ubezpieczeń społecznych. Rozliczne są źródła tych sporów. Główne wywodzą się stąd, że ubezpieczenie społeczne z konieczności musi operować pojęciami dość rozciągłymi, przy których nie trudno o okazję do różnej wykładni. Zdolność do zarobkowania lub do wykonywania zawodu, stopień niezdolności do pracy, bezradność, związek przyczynowy między wypadkiem a zatrudnieniem są to wszystko pojęcia w których łączą się ze sobą pierwiastki natury prawnej, gospodarczej, zmian chorobowych, a wszystko to sprawia, że w konkretnym przypadku nie trudno o rozbieżność poglądów między instytucją a ubezpieczonym, rozstrzygnięcie której wymaga drogi postępowania sądowego. Ustawodawstwo ubezpieczeniowe dalekie jest od jasności i przejrzystości, składa się z członków nie zawsze do siebie dopasowanych, operować musi w niektórych wypadkach normami wydanymi jeszcze przez państwa zaborcze, a liczne nowele powojenne, podyktowane zresztą uzasadnionymi koniecznościami, nie przyczyniają się do pomniejszenia zawiłości tych przepisów. Wystarczy przytoczyć takie zagadnienia z ubezpieczeń długoterminowych, jak odprawy jednorazowe, inwalidztwo robotnicze w wypadku zajmowania się pracą zarobkową, renty podwójne i wiele innych, aby wykazać, że wcale nie mała ilość sporów wynika z niedostatecznych sformułowań ustawowych. Wojna poczyniła wielkie szczerby również w aparacie ubezpieczeniowym a znaczny rozrost ubezpieczeń powodował i powoduje konieczność posługiwania się przez instytucje społeczne elementem pracowniczym nie zawsze mającym dostateczne wyrobienie i doświadczenie. Wreszcie nie można pominąć, że ze świadczeń korzystają ludzie chorzy, sterani wiekiem, dotknięci wypadkami losowymi, a więc często o wzmożonej drażliwości, o skłonności do wyolbrzymiania spotykających ich nieszczęść czy dolegliwości, pomijając już stosunkowo drobną grupę symulantów, kwerulantów lub zwykłych wydrwigroszów.

Wszystkie te czynniki sprawiają, że ilość sporów ubezpieczeniowych jest znaczna, a w związku z wzrostem uprzemysłowienia i wzrostem ilości ubezpieczonych będzie ona miała raczej tendencję rosnącą. Do istniejących w kraju 8 okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych wpłynęło w 1948 r. 30.232 sprawy. Razem z nierozpoznanymi sprawami z okresu ubiegłego pozostało do rozpoznania na 1.1.49 r. 31.460 spraw. Zauważmy w tym miejscu, że w stosunku do zgłoszeń o renty i zaopatrzenia w 1948 r. wynoszących 269.300 ilość sporów (niewielka część z nich zresztą nie dotyczy świadczeń, lecz innych zagadnień — obowiązek ubezpieczenia, podstawa wymiaru składek) nie sięga nawet 12% zgłoszeń, co świadczy, że olbrzymia większość wydanych przez Zakład decyzji nie spotyka się ze sprzeciwem ze strony ubezpieczonych. Niemniej trzydziestotysięczny wpływ roczny spraw do sądów wskazuje, że jest to zjawisko o poważnym zasięgu społecznym.

W procesach tych stają naprzeciwko siebie instytucje ubezpieczeń społecznych (głównie Zakład) z jednej strony — ubezpieczeni, lub ich rodziny z drugiej. Są to przeciwnicy procesowi. Oczywiście, nie należy podkładać pod to pojęcie treści z cywilnego procesu prywatnoprawnego, w którym ścierają się ze sobą dwa sprzeczne, z reguły egoistyczne, interesy stron. Zakład jest instytucją samych ubezpieczonych, jest powołany do dbałości o ich uprawnione interesy i ma to zasadnicze nastawienie, aby w żadnym wypadku nie pozbawiać ubezpieczonego tego, co mu się należy. Zakład nie zawaha się przed zmianą swego stanowiska, gdy zostanie przekonany o jego niesłuszności, w procesie bynajmniej nie dąży do wygrania go za wszelką cenę, uznania przez sąd słusznych roszczeń ubezpieczonego nie będzie uważać za swoją porażkę idt.

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń, proces jest zawsze swego rodzaju walką, starciem się sprzecznych poglądów i nie jest wcale rzeczą obojętną z jakim wyekwipowaniem zjawia się na arenę sądową każda ze stron. Ustrój socjalistyczny, a w dużej mierze i ustrój demokracji ludowej nie poprzestaje na zagwarantowaniu w procesie formalnie równych uprawnień stronom, dąży do tego aby ta „papierowa" równość stała się rzeczywistą, aby była nie tylko zasadą prawną, lecz i żywą treścią.

Elementarnym obowiązkiem Zakładu było dołożenie starań ,aby zorganizować sobie należyte zastępstwo w sporach przed sądami ubezpieczeń społecznych. Zadanie to na ogół zostało zrealizowane i Zakład we wszystkich sporach przed sądami ubezp. społ. zastępowany jest przez wyspecjalizowanych lub specjalizujących się pracowników komórek świadczeniowych, przed Trybunałem zaś przez radców prawnych.

Jak zaś wygląda druga strona? Przed sądami okręgowymi najczęściej staje ona bez pełnomocnika, zdana na swe własne siły. Inwalida wdowa, sierota nie orientują się w zawiłościach prawnych ani w powstających problemach lekarskich, wiedzą tylko, że spot-

kała ich, w ich subjektywnym rozumieniu, krzywda, że nie zostały zaspokojone ich pretensje. Przed sądem są bezradni, nie umieją niejednokrotnie przedstawić swych argumentów, wskazać właściwych dowodów. Często zresztą przychodzą z pretensjami bezzasadnymi lub wyolbrzymionymi, niema jednak nikogo, kto cieszyłby się ich zaufaniem i mógł wyjaśnić bezpodstawność roszczeń.

Stan ten łagodzi specjalny charakter sądów ubezpieczeniowych, które z urzędu dążą do wyświetlenia prawdy materialnej, naprowadzają skarżącego na właściwą drogę, podejmują inicjatywę w gromadzeniu dowodów i wyjaśnianiu okoliczności sprawy, nie poprzestając na biernym oczekiwaniu wniosków skarżącego. Należy w tym miejscu z uznaniem podkreślić orzecznictwo w tej dziedzinie Trybunału, który wielokrotnie i z naciskiem podkreślał ten obowiązek inicjatywy sądu w gromadzeniu pełnego materiału sprawy.

Nawet tak pojęta rola sądu nie zastąpi jednak w pełni braku należytej pomocy prawnej dla ubezpieczonego. Nie zastąpi bezpośrednich rozmów między ubezpieczonym i obrońcą, w których ubezpieczony z całym zaufaniem wyłoży swą sprawę i omówi ją wolny od uczucia tremy i skrępowania, jakiemu ulega na sali sądowej.

Nie wiele lepiej wygląda ta sprawa przed Trybunałem. Wprawdzie skargi rewizyjne ubezpieczonych (członków rodziny) opracowywane są przez adwokatów. Najczęściej jednak są to obrońcy z urzędu wyznaczeni przez rady adwokackie według kolejności z listy i tylko w bardzo rzadkich wypadkach orientują się oni dostatecznie w prawie ubezpieczeniowym, zapoznanie się z którym wymaga pracy i dłuższej praktyki. To też skargi te wywołują nieraz u czytających je fachowców coś niedalekiego od uśmiechu politowania, w ubezpieczonym stwarzają zaś złudne przeświadczenie, że ma on obrońcę prawnego. Pragnę wyraźnie podkreślić, że najdalszy jestem od kwestionowania sumienności obrońców z urzędu, wskazuję jedynie, iż daleko posunięta specyficzność problemów ubezpieczeniowych nie pozwala im przeważnie na skuteczną obronę prawną ubezpieczonego.

Ubezpieczeni winni więc otrzymać pomoc prawną i to pomoc rzeczywistą.

Zakład jest w tej materii podwójnie zainteresowany. Raz dlatego, że do niego należy przecież troska o uprawnione interesy ubezpieczonych, a po drugie i dlatego, że taka zorganizowana pomoc uwolni go od wielu procesów wytaczanych tylko dlatego, iż nie ma nikogo, ktoby wytłumaczył ubezpieczonemu beznadziejność i niesłuszność jego roszczeń.

Zakład oczywiście pomocy takiej nie może zorganizować we własnym zakresie. Utrzymywana przez Zakład i zależna od niego, nie spotkałaby się ona z dostatecznym zaufaniem ze strony ubezpieczonych.

Ale Zakład może, a moim zdaniem, powinien wystąpić z inicjatywą w tej sprawie i doprowadzić do jej realizacji.

Do kogo to zagadnienie należy?

Odpowiedź jasna — do Związków Zawodowych. Każdy ubezpieczony jest z reguły członkiem Związku. Niech Związek dostarczy mu pomocy prawnej w sprawach ubezpieczeniowych, a da jeszcze jeden wyraz swej rzetelnej troski o potrzeby członków. Sprawa nie wydaje się specjalnie trudną do realizacji. Okręgowe Komisje Związków Zawodowych znajdujące się, jak wiadomo, w każdym mieście wojewódzkim, winnyby zaangażować odpowiednią siłę fachową do tej pracy. Może to być adwokat powołany jako radca prawny specjalnie do tych zadań, może to być świadczeniowiec z ubezpieczeń społecznych. Nawet nie fachowiec, mający jednak pewne ogólne wyrobienie, no i chęć do pracy nad sobą, przez samą praktykę szybko się w tej dziedzinie wyrobi. Podstawę prawną do zastępowania ubezpieczonych z ramienia Związku daje art. 117 Prawa o s.u.s. Poprzez wszystkie Związki Zawodowe i ich dołowe placówki należałoby przeprowadzić odpowiednią propagandę, aby każdy robotnik i pracownik, wdowa i sierota wiedzieli, gdzie się mają udać ze swoimi sprawami ubezpieczeniowymi.

Komisja Centralna winna mieć również kilku radców specjalnie powołanych do zastępowania ubezpieczonych przed Trybunałem.

Ten szkicowy zarys wymaga oczywiście bliższego opracowania, szczegółowych regulaminów, przeszkolenia personelu, sprecyzowania ciężarów finansowych, wszystko to jednak może i powinno nastąpić dopiero po przyjęciu samej zasady.

Zorganizowana pomoc prawna dla ubezpieczonych przyniesie następujące korzyści:

1. przeświadczenie ubezpieczonych, że korzystają z obrony prawnej we wszystkich fazach sądowego postępowania ubezpieczeniowego;,
2. wzrost zaufania do Związku Zawodowego, zaprzeczenie reakcyjnej propagandzie, że Związek jest tylko od brania składek;
3. eliminację bezpodstawnych i oczywiście niepotrzebnych procesów,
4. likwidację różnego autoramentu pokątnych „doradców", z reguły przynoszących ubezpieczonemu tylko szkodę,
5. lepsze przygotowanie i opracowanie spraw przed wniesieniem ich do sądu, a więc odciążenie i przyspieszenie ich pracy.

Kronika zagraniczna

NOWY SYSTEM UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W BUŁGARSKIEJ REPUBLICE LUDOWEJ

W rozdziale VIII, traktującym o podstawowych prawach i obowiązkach obywateli, nowa konstytucja bułgarska z dnia 4 grudnia 1947 r. stanowi w art. 73 z jednej strony, że każdy obywatel ma prawo do pracy, z drugiej zaś, że praca jest obowiązkiem i sprawą honoru każdego zdolnego do pracy obywatela. Jedną z logicznych konsekwencji tego postanowienia jest przepis art. 75, który przyznaje obywatelowi „prawo do emerytury, pomocy i ubezpieczenia na wypadek choroby, nieszczęśliwego wypadku, inwalidztwa, bezrobocia i starości. Prawo to urzeczywistnia Państwo przez powszechne ubezpieczenie i uprzystępnienie pomocy lekarskiej".

Opierając się na tym artykule konstytucji parlament bułgarski uchwalił dnia 28 grudnia 1948 r. ustawę, wprowadzającą na miejsce dotychczas obowiązującego nowy system ubezpieczenia społecznego oparty na nowych podstawach organizacyjnych.

Ustawa ta normuje ubezpieczenie robotników i pracowników umysłowych, ubezpieczenie członków zawodów wolnych, rzemieślników i kupców, ubezpieczenie drobnych producentów rolnych. Ponadto ustawa przekazuje instytucji przeprowadzającej ubezpieczenie społeczne administrację zasiłkami rodzinnymi oraz przyznawanie i wypłatę rent (emerytur) wojskowych i cywilnych przysługujących w pewnych w ustawie określonych warunkach (renty wojenno - inwalidzkie dla uczestników wojen w 1885 r., 1912/1913 r., 1941/1946 r., renty narodowe dla osób, które ucierpiały w walce o ludową władzę w latach od 1923 do 1944, renty narodowe dla działaczy zasłużonych na polu społecznym, kulturalnym, wojskowym i technicznym, która to działalność ma szczególne znaczenie dla umocnienia Bułgarskiej Republiki Ludowej, renty dla inwalidów cywilnych itd.).

W notatce niniejszej omówione zostaną wyłącznie przepisy dotyczące ubezpieczenia społecznego.

I. UBEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

a) Zakres ubezpieczenia.

Wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi zatrudnieni na podstawie umowy o pracę są ubezpieczeni: a) na wypadek choroby i macierzyństwa, b) od wypadków i chorób zawodowych, c) na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci.

Robotnicy i pracownicy umysłowi wynagradzani według systemu „blokowego" (specjalnych taryf — nadnicznija błok) są również ubezpieczeni od bezrobocia.

Rząd może na wniosek Państwowego Zakładu Ubezpieczenia Społecznego rozciągnąć obowiązek ubezpieczenia także na inne kategorie osób.

Dla celów ubezpieczeniowych są zrównani z robotnikami i pracownikami umysłowymi następujące kategorie pracowników:

a) członkowie spółdzielni produkcyjnych,

b) osoby zatrudnione w rybołówstwie i ogrodnictwie, pobierający wynagrodzenie w naturze, niezależnie od tego, czy podpadają pod układ zbiorowy czy nie,

c) emeryci (renciści), którzy nadal pracują (emeryci, którzy nie pracują podlegają tylko ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa, a składki potrąca się im z emerytury; otrzymujący rentę producenci rolni nie są atoli ubezpieczeni na wypadek choroby i macierzyństwa),

d) osoby, które nie są zatrudnione w sposób stały przez tego samego pracodawcę (praczki, sprzątaczki itp.) i które należą do stowarzyszeń, założonych w celu ubezpieczenia ich,

e) robotnicy rolni i leśni, nie zatrudnieni stale przez tego samego pracodawcę,

f) chałupnicy, pracujący na rzecz jednego lub więcej przedsiębiorców,

g) krewni zatrudnieni za wynagrodzeniem w przedsiębiorstwie rodzinnym,

h) praktykanci,

i) pracownicy, opłacani w stosunku do wykonanej pracy (od sztuki), akordanci (subentreprenerzy) i ich personel,

j) członkowie brygad robotniczych zatrudnionych czasowo w przemyśle budowlanym, jeżeli idzie o wypadki w zatrudnieniu.

Cudzoziemcy są w zasadzie ubezpieczeni na równi z pracownikami krajowymi, korzystają jednak z urlopów płatnych, ze świadczeń z ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa, starości i bezrobocia tylko pod warunkiem, że w państwie, którego są obywatelami, obywatele bułgarscy korzystają z analogicznych świadczeń.

Osoba, która na skutek zmiany zatrudnienia przestaje podlegać ubezpieczeniu, może, jeżeli ma opłaconych 156 składek tygodniowych, kontynuować ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa, inwalidztwa, starości i śmierci.

b. Świadczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

Pomoc lecznicza w razie choroby, macierzyństwa lub wypadku w zatrudnieniu obejmuje leczenie, (opiekę lekarską) w domu, albo w ambulatoriach, klinikach, sanatoriach, stacjach termicznych i innych zakładach leczniczych, pomoc akuszeryjną ze strony położnych, lekarstwa i protezy.

Członkowie rodziny uprawnieni są do takich samych świadczeń leczniczych co i ubezpieczeni.

Okres, przez który udziela się świadczeń leczniczych zmienia się w zależności od czasu, za który opłacano składki. W szczególności wynosi on: a) maksymalnie 6 miesięcy, jeżeli składki opłacano w ciągu mniej niż 8 tygodni względnie krócej niż przez 2 miesiące, b) 9 miesięcy maksymalnie, jeżeli składki były opłacane bez przerwy przez 8 tygodni (lub 2 miesiące), lub jeżeli płacono je przez 52 tygodnie (względnie rok) w ciągu dwu ostatnich lat, c) 12 miesięcy maksymalnie, jeżeli składki opłacano przez 156 tygodni (albo 3 lata) w ciągu ostatnich 5 lat, d) w razie wypadku w zatrudnieniu, zachorowania na chorobę zawodową lub gruźlicę prawo do pomocy leczniczej nie jest uzależnione od okresu przebywania w ubezpieczeniu i ubezpieczony korzysta z niej tak długo, jak długo istnieje potrzeba pomocy.

Ubezpieczeni i członkowie ich rodzin korzystają z bezpłatnego leczenia we wszystkich zakładach leczniczych,

szpitalach, sanatoriach itd., publicznych lub administrowanych przez Państwo.

Lekarze, akuszerki i pomocniczy personel lekarski są rozmieszczeni według planu, ustalonego przez Ministra Zdrowia Publicznego. Apteki obowiązane są zaopatrywać ubezpieczonych w lekarstwa na podstawie recepty wystawionej na specjalnym formularzu bez względu na to, jaki lekarz receptę wystawił.

Przez cały okres, w czasie którego ubezpieczeni mają prawo do pomocy lekarskiej, mają oni również prawo do świadczeń pieniężnych, obliczanych w sposób następujący:

a) w czasie leczenia szpitalnego:

I. osoby mające na utrzymaniu rodzinę otrzymują 45% swego przeciętnego zarobku (wynagrodzenia), z ostatnich 8 tygodni przed powstaniem prawa do świadczeń,

II. osoby nie utrzymujące rodziny otrzymują 20% zarobku w sposób ustalony jak pod I;

b) w czasie leczenia w domu:

ubezpieczeni otrzymują 65% swego przeciętnego zarobku.

Do powyższych świadczeń gotówkowych dochodzi jeszcze dodatek w wysokości 10% zarobku w tych przypadkach, w których ubezpieczony wykaże, iż przed powstaniem prawa do świadczeń przepracował bez przerwy w tym samym zakładzie pracy co najmniej 3 lata; jeżeli okres nieprzerwanej pracy trwał co najmniej 5 lat, dodatek wynosi 20%. Jeżeli ubezpieczony ma mniej niż 18 lat i przepracował w tym samym zakładzie pracy co najmniej 2 lata, dodatek wynosi 20% zarobku.

Niezależnie od powyższego dodatku przysługuje dodatek w wysokości 5% przeciętnego zarobku na każde dziecko poniżej 16-tu lat, pozostające na utrzymaniu ubezpieczonego.

Ogółem świadczenie gotówkowe w razie choroby nie może przekroczyć przeciętnego zarobku ubezpieczonego z ostatnich 8 tygodni przed powstaniem prawa do świadczeń.

Jeżeli ubezpieczony nie odzyskał zdolności do pracy pod koniec okresu, przez który przysługiwały mu świadczenia, korzysta on z pomocy leczniczej na koszt Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o ile nie spełnia warunków, uzasadniających prawo do renty inwalidzkiej. Zamiast zasiłku chorobowego otrzymuje on wtedy kwotę globalną, równą 70-krotności zasiłku, który by mu się należał w okresie leczenia w domu.

Kobiety brzemienne i położnice otrzymują zasiłek macierzyński równy przeciętnemu zarobkowi z ostatnich 8 tygodni przed powstaniem prawa do świadczenia. Zasiłek ten płatny jest najwyżej przez 3 miesiące. Dla uzyskania zasiłku ubezpieczona powinna na miesiąc przed porodem mieć opłaconych co najmniej 8 składek tygodniowych, przy czym okres tych 8 tygodni nie może być przerwany.

Ubezpieczona, która urodziła żywe dziecko, otrzymuje globalną kwotę równą 10-krotności jej dziennego zarobku, jeżeli na miesiąc przed porodem opłacono za nią składki nieprzerwanie przynajmniej przez 20 tygodni, lub przez 40 tygodni w ciągu ostatnich 2 lat.

Kobieta karmiąca dziecko otrzymuje przez 6 miesięcy, licząc od porodu, zasiłek dla karmiących w wysokości 20% swego dziennego zarobku.

W razie śmierci wskutek choroby lub połogu przysługuje zasiłek pogrzebowy w wysokości 10.000 lewów, jeżeli zmarła osoba była czynnym ubezpieczonym i w wysokości 5.000 lewów, jeżeli zmarła osoba była rencistą lub członkiem rodziny ubezpieczonego.

c) Świadczenia na wypadek inwalidztwa.

Za inwalidę uznaje się ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy wynosi przynajmniej 50%. Okres składkowania (wyczekiwania) dający prawo do renty zależy od wieku ubezpieczonego. Wynosi on trzy lata, jeżeli ubezpieczony ma najwyżej 25 lat; jeżeli ubezpieczony stanie się inwalidą pomiędzy 25 a 40 rokiem życia, okres składkowania wynosi 5 lat; ubezpieczony w wieku ponad 40 do 60 lat życia musi mieć 7 lat składkowania.

Przerwa w ubezpieczeniu może wynosić najwyżej 2 lata. Ubezpieczeni otrzymują w razie inwalidztwa rentę (pensję) podstawową i dodatki. Jeżeli niezdolność do pracy wynosi 50%, rentę podstawową wymierza się w wysokości 30% przeciętnego zarobku ubezpieczonego. Dla ustalenia przeciętnego zarobku przyjmuje się najwyższy zarobek płacony ubezpieczonemu w okresie 5 lat zatrudnienia w ciągu 10 ostatnich lat przed powstaniem prawa do renty.

Dodatek wynosi 5% zarobku za każdy rok podlegania obowiązkowi ubezpieczenia przed osiągnięciem 60 lat życia.

Jeżeli niezdolność do pracy wynosi więcej aniżeli 50% renta podstawowa zostaje podwyższona o 5%, dodatek zaś o 1% zarobku za każde 10% niezdolności do pracy.

Renta inwalidzka nie może być niższa aniżeli 27.000 lewów rocznie.

d) Świadczenia na wypadek starości.

W zakresie ubezpieczenia na wypadek starości ubezpieczeni podzieleni są na trzy kategorie:

1) osoby zatrudnione przy pracach **szczególnie** ciężkich lub niezdrowych nabywają prawo do renty starości po osiągnięciu 50 lat, 2) osoby zatrudnione przy pracach ciężkich uzyskują prawo do renty po osiągnięciu 50 lat z tym, że muszą się wykazać 20-letnim okresem składkowania; 3) dla wszystkich pozostałych ubezpieczonych prawo do renty powstaje po osiągnięciu 60 lat życia, przy czym okres składkowania wynosi u tej kategorii ubezpieczonych 25 lat.

Ubezpieczeni drugiej kategorii, którzy zostali zwolnieni z pracy nie z własnej winy i nie mogą znaleźć odpowiedniego zatrudnienia, mają prawo do renty starości, jeżeli w dniu zwolnienia osiągnęli 50 lat życia i mają co najmniej 15 lat ubezpieczenia; w takich samych warunkach ubezpieczeni trzeciej kategorii mają prawo do renty starości, jeżeli w dniu zwolnienia osiągnęli 55 lat życia i mają przynajmniej 20 lat ubezpieczenia.

Dla nauczycieli wiek, który uzasadnia prawo do renty wynosi z reguły 55 lat po 25 latach składkowania, jeżeli oczywiście zainteresowany nie korzysta z dogodniejszych warunków z tytułu przynależności do innej kategorii pracowników.

Jeżeli ubezpieczony należy do różnych kategorii pracowników, trzy lata pracy pierwszej kategorii liczy się za cztery lata pracy kategorii drugiej i 5 lat pracy kategorii trzeciej.

Osoby, które rozpoczynają pracę, uzasadniającą obowiązek ubezpieczenia między 40 a 50 rokiem życia, mają prawo do renty starości w wieku lat 60, jeżeli składkowały przez 10 lat; te osoby, które rozpoczynają pracę po 50 roku życia mają prawo do renty starości po osiągnięciu 60 roku życia, jeżeli mogą wykazać, iż składkowały przez 5 lat. Ta ostatnia kategoria osób musi opłacić oprócz składki normalnej składkę dodatkową bądź to przed powstaniem prawa do renty, bądź też w chwili powstania tego prawa.

Składka dodatkowa zwiększa składkę normalną o 5% rocznie i musi być uiszczona za cały okres ubezpieczenia.

Ubezpieczeni zatrudnieni przy pracach sezonowych mają prawo do renty starości po osiągnięciu 60 lat z tym zastrzeżeniem, że muszą mieć opłacone składki za 5 lat, jeżeli wstąpili do ubezpieczenia po 40 roku życia lub za 10 lat, jeżeli wstąpili do ubezpieczenia przed tym rokiem. Ubezpieczeni ci muszą, podobnie jak ubezpieczeni, o których mowa w poprzednim ustępie, opłacić dodatkowe składki za cały okres ubezpieczenia. Składki dodatkowe mogą być potrącane z renty z tym ograniczeniem jednak, że potrącenie nie może wynosić więcej niż 50% renty.

Renta starości składa się z kwoty zasadniczej i dodatków. Kwota zasadnicza równa się połowie przeciętnego zarobku z okresu pięciu lat, w którym ubezpieczony pobierał najwyższy zarobek w ciągu ostatnich 10 lat. Dodatek wynosi 2% zarobku za każdy rok z pierwszego pięciolecia składkowania, ponad ten minimalny okres, od którego uzależniono przyznanie renty w ogóle. Za każdy następny rok ubezpieczenia dodatek wynosi 2½%. Ogólna suma renty nie może przekroczyć 80% podstawy wymiaru i kwoty 18.000 lewów miesięcznie. Minimalna kwota renty starości wynosi w zasadzie 36.000 lewów rocznie.

d) Renty pochodne.

Osobami uprawnionymi do renty w razie śmierci ubezpieczonego względnie rencisty są:

a) wdowa (wdowiec) i dzieci, b) ojciec, matka, bracia i siostry. Renty pochodne po ubezpieczonym, który miał prawo do renty starości, ustalone są w procencie renty starości. W tym przypadku, gdy ubezpieczony nie miał w chwili śmierci prawa do renty starości, a spełniał warunki niezbędne do uzyskania renty inwalidzkiej, renty pochodne ustalane są na podstawie fikcyjnej renty inwalidzkiej, tj. renty, która by się należała ubezpieczonemu, gdyby był dotknięty niezdolnością do pracy w wysokości 70%. W razie śmierci spowodowanej wypadkiem w zatrudnieniu lub chorobą zawodową, renty uprawnionych ustala się w procentach zarobku pobieranego przez ofiarę wypadku w tym czasie, gdy śmierć nastąpiła.

Wdowcowi przysługuje prawo do renty, jeżeli jego niezdolność do pracy wynosi ponad 50%. Dzieci małżeńskie, pozamałżeńskie i adoptowane — jeżeli były adoptowane przynajmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego, albo rencisty — mają prawo do renty sierocej do 18 roku życia i do 25 roku życia, jeżeli odbywają studia. Dzieci nie mogące zarobkować z powodu ułomności fizycznej lub umysłowej mają prawo do renty przez cały okres niezdolności do pracy. Te same postanowienia mają zastosowanie do braci i sióstr ubezpieczonego względnie rencisty, którzy pozostają na jego utrzymaniu. Jednakowoż ojcu, matce, braciom i siostrom wypłaca się rentę tylko wówczas, jeżeli ich roczny dochód nie przekracza 72.000 lewów. Ojcu lub matce ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku lub choroby zawodowej, wypłaca się, jeżeli spełniają warunki niezbędne dla uzyskania renty po zmarłym, odszkodowanie, którego wysokość równa się rocznej rencie inwalidy, dotkniętego 100 procentową niezdolnością do pracy.

Stawki rent pochodnych są następujące:

1. wdowa (wdowiec) z jednym dzieckiem małym — 40%, z jednym dzieckiem starszym 50%;
2. dzieci — 30% każde;
3. zupełne sieroty — 50% każde;
4. ojciec, matka, bracia, siostry — 30% łącznie.

Łączna kwota rent pochodnych nie może przekroczyć kwoty renty, do której zmarły miałby prawo, lub którą już pobierał bezpośrednio przed śmiercią.

Wdowa, która nie osiągnęła jeszcze 40 lat życia i nie ma dzieci na utrzymaniu ma prawo do renty przez okres jednego roku od śmierci męża. Renta ta zostaje następnie wstrzymana do czasu, gdy wdowa osiągnie lat 40.

Renta wdowy (wdowca) przysługuje dożywotnio względnie do zawarcia ponownego małżeństwa. W tym ostatnim przypadku wdowa otrzymuje odprawę w wysokości 60% swej renty rocznej.

e) Wypadki w zatrudnieniu.

Poszkodowany przez wypadek w zatrudnieniu ma prawo do świadczeń, jeżeli wypadek zdarzył się w ciągu lub w związku z pracą albo też w drodze do pracy lub z pracy do domu. Prawo do świadczeń przysługuje również wówczas, gdy wypadek nie pozostaje w związku z pracą lecz zdarzył się w czasie usiłowania ocalenia życia ludzkiego, albo gdy poszkodowany, nie będąc wprawdzie upoważniony przez pracodawcę, działał jednak w interesie przedsiębiorstwa, w którym jest regularnie zatrudniony. Postanowienia te rozciągają się również na załogę statków bułgarskich nawet jeżeli wypadek zdarzył się poza obrębem terytorialnych wód bułgarskich. Listę chorób zawodowych traktowanych na równi z wypadkami ustala Minister Zdrowia Publicznego w drodze rozporządzenia.

Poszkodowany przez wypadek ma prawo do następujących świadczeń:

Świadczenia lecznicze, są one takie same jak w przypadku choroby; świadczenia pieniężne: a) zasiłek dzienny w razie czasowej niezdolności do zarobkowania; b) renta w razie trwałej niezdolności do zarobkowania; c) zasiłek pogrzebowy.

Renta przysługuje tylko wówczas, jeżeli niezdolność do zarobkowania wynosi przynajmniej 30%.

Zasiłek dzienny wynosi tyleż co zasiłek chorobowy. Rentę zaś ustala się według następujących zasad: jeżeli utrata zdolności do zarobkowania wynosi 100%, rentę wymierza się w wysokości 90% ostatniego zarobku rocznego. Przy mniejszej niezdolności renta wynosi proporcjonalną część renty należnej w razie zupełnej niezdolności do zarobkowania. Dolną granicę zarobku, stanowiącego podstawę do obliczania renty stanowi kwota 72.000 lewów, górną zaś kwota 216.000 lewów. Zarobki zatem poniżej dolnej lub górnej granicy podwyższa się względnie redukuje odpowiednio.

Poszkodowani, których stan wymaga stałej pomocy ze strony drugich osób otrzymują dodatkowo do renty zasiłek dla bezradnych, wynoszący 3.000 lewów miesięcznie.

Jeżeli niezdolność do zarobkowania jest niższa aniżeli 30%, wyższa jednak niż 10% wypłaca się poszkodowanemu jednorazową odprawę, która wynosi trzykrotną rentę roczną, odpowiadającą utraconej zdolności.

Poszkodowanym, których utrata zdolności do zarobkowania nie przekracza 40% może być wypłacona wartość kapitałowa renty pod warunkiem, iż wypłacona kwota zużyta zostanie na kupno gospodarstwa rolnego, na założenie odpowiedniego warsztatu pracy albo na kupno domu, w którym sam zainteresowany będzie mieszkał.

f) **Bezrobocie.**

Ubezpieczony ma prawo do zasiłku dla bezrobotnych, jeżeli opłacił 26 składek tygodniowych w roku licząc od daty, kiedy wystąpił z roszczeniem o zasiłek.

Robotnicy sezonowi mają prawo do zasiłku dla bezrobotnych pod warunkiem, że stają się bezrobotnymi w tym właśnie sezonie, w którym powinniby być normalnie zatrudnieni.

Określenie, jakie zatrudnienia uważać należy za sezonowe odesłane zostało do rozporządzenia wykonawczego, które ustali również stawki zasiłków dla bezrobotnych z tym ograniczeniem jednak, że kwota dziennego zasiłku nie może przekroczyć 2/3 przeciętnego zarobku, jaki ubezpieczony otrzymywał w ciągu trzech miesięcy poprzedzających okres bezrobocia. Na wysokość zasiłku wpływa odpowiednio stan rodzinny ubezpieczonego.

Zasiłek wypłaca się dopiero od dziewiątego dnia, licząc od zarejestrowania się bezrobotnego w urzędzie pośrednictwa pracy. Wypłata zasiłku trwa najdłużej przez 12 tygodni w ciągu roku. Jeżeli bezrobotny nie może znaleźć pracy z powodu niewystarczających kwalifikacji lub niskiego wykształcenia technicznego urząd pośrednictwa pracy może zażądać od niego, aby odbył odpowiedni kurs dokształcający lub przeszkoleniowy.

g) **Zasiłki rodzinne.**

Robotnicy i pracownicy umysłowi podlegający ubezpieczeniu mają prawo do zasiłków rodzinnych. Każdy ubezpieczony wstępujący w związek małżeński otrzymuje jednorazową zapomogę. Żywiciel rodziny otrzymuje regularnie zasiłki rodzinne na swoje dzieci. Składki na fundusz zasiłków rodzinnych opłaca tylko pracodawca. Bliższe szczegóły mają być ustalone w drodze dekretu.

h) **Renty górnicze.**

Prawo do renty starości mają niezależnie od wieku, po 15 latach składkowania następujące grupy pracowników zatrudnionych w górnictwie: a) personel techniczny (inżynierowie, nadzorcy itd.) i pracownicy zatrudnieni pod ziemią, b) personel techniczny i pracownicy zajęci bezpośrednio przy produkcji brykietów.

Górnicy jednak zatrudnieni w okręgu Pernika uzyskują prawo do renty dopiero po upływie 20 lat składkowania.

Przedsiębiorstwa górnicze opłacają za ogół swych pracowników dodatkową składkę w wysokości 5% podstawowego zarobku. Zebrane w ten sposób fundusze wpływają do Górniczej Kasy Emerytalnej, administrowanej przez Państwowy Zakład Ubezpieczenia Społecznego. Minister Pracy i Przezorności Społecznej może na wniosek Komitetu Wykonawczego Zakładu zwiększyć lub zmniejszyć wysokość składki specjalnej. Kasa wypłaca dodatki do rent inwalidzkich, starości i pochodnych przyznanych na zasadach ogólnych personelowi technicznemu oraz pracownikom zatrudnionym przy pracach podziemnych.

II. UBEZPIECZENIE CZŁONKÓW WOLNYCH ZAWODÓW, RZEMIEŚLNIKÓW I KUPCÓW

Członkowie wolnych zawodów (tj. samodzielnie zarobkujący), rzemieślnicy i kupcy są ubezpieczeni przymusowo na wypadek choroby, macierzyństwa, inwalidztwa, starości i śmierci.

Uprawnionymi do rent są osoby ubezpieczone na wypadek choroby i macierzyństwa. Na mocy więc tego przepisu wyłączeni są od świadczeń osoby, które nie wykonują swego zawodu normalnie dłużej niż przez 3 miesiące rocznie i kolporterzy.

Każdy członek zawodu wolnego, rzemieślnik i kupiec jest obowiązany zarejestrować się w Państwowym Zakładzie Ubezpieczenia Społecznego w ciągu 30 dni od daty rozpoczęcia swej działalności w porozumieniu z władzami miejscowej organizacji zawodowej, do której dana osoba należy.

Ubezpieczony, który opłacił składki za 36 miesięcy i przestał wykonywać zawód, uzasadniający obowiązek ubezpieczenia, ma prawo do kontynuowania ubezpieczenia za opłatą składki, której wysokość nie może przekraczać tej składki, jaką opłacał on w ciągu poprzedzających 36 miesięcy. O chęci kontynuowania ubezpieczenia winien zainteresowany zawiadomić Państwowy Zakład Ubezpieczenia Społecznego w ciągu sześciu miesięcy od zaprzestania swej działalności zawodowej.

a) **Swiadczenia na wypadek macierzyństwa.**

Swiadczenia lecznicze i warunki ich udzielania są takie same jak u pracowników zależnych.

Ze względu na wypłatę świadczeń gotówkowych ubezpieczeni dzielą się na 11 grup stosownie do swego rocznego zarobku. Składki miesięczne i zasiłki dzienne chorobowe są ustalane na podstawie przyjętego w tym celu fikcyjnego zarobku dziennego dla każdej grupy.

Wysokość dziennego zasiłku chorobowego zależy od tego, czy leczenie odbywa się w domu, czy też w szpitalu oraz czy ubezpieczony ma rodzinę na utrzymaniu. Odnośne szczegóły podane są w poniższej tabelce:

Wysokość rocznego dochodu (zarobku) w lewach		Dochód dzienny w lewach	Składka miesięczna (choroba i macierzyństwo	Wysokość zasiłku dziennego		
				Leczenie w domu	leczenie w szpitalu	
					ubezpieczony mający rodzinę na utrzymaniu	ubezpieczony samotny
I	do 42.000	120	105	72	48	24
II	42.001— 54.000	160	140	96	64	32
III	54.001— 66.000	200	175	120	80	40
IV	66.001— 78.000	240	210	144	96	48
V	78.001— 90.000	280	245	168	112	56
VI	90.001—108.000	325	284	195	130	65
VII	105.001—120.000	375	328	225	150	75
VIII	120.001—150.000	450	394	270	180	90
IX	150.001—180.000	550	480	330	220	110
X	180.001—210.000	650	566	390	260	130
XI	ponad. 210.000	750	656	450	300	150

Ubezpieczonemu przebywającemu w szpitalu wypłaca się dodatek w wysokości 15 lewów dziennie na każde dziecko poniżej 16 lat, pozostające na utrzymaniu ubezpieczonego.

Zasiłek dzienny łącznie z dodatkiem nie może przekroczyć fikcyjnego zarobku dziennego.

Ubezpieczone kobiety brzemienne i matki otrzymują po przedłożeniu zaświadczenia lekarskiego zasiłek macierzyński. Zasiłek ten wypłaca się przez 3 miesiące każdej ubezpieczonej, która przez okres przynajmniej dwu miesięcy opłacała składki, licząc od ostatniego miesiąca przed połogiem.

b) Swiadczenia na wypadek inwalidztwa i starości.

Ubezpieczony, którego niezdolność do pracy wynosi co najmniej 50% i który opłacał składki co najmniej przez 60 miesięcy ma prawo do renty inwalidzkiej.

Procent niezdolności ustalają specjalne komisje, funkcjonujące w siedzibie okręgowego biura Państwowego Z. U. S. Jeżeli inwalidztwo wystąpiło po osiągnięciu przez ubezpieczonego 60 roku życia, renta inwalidzka nie przysługuje.

Każdy ubezpieczony, który opłacał składki podczas co najmniej 300 miesięcy ma prawo do renty starości, jeżeli osiągnął 60 lat.

Ubezpieczeni są podzieleni na 11 kategorii stosownie do osiąganego przez nich zarobku.

Renty starości i inwalidzkie składają się z kwoty stałej i kwoty wzrostu przyznawanej za każdą składkę miesięczną.

Podział na kategorie, wysokość składki, renty inwalidzkiej względnie starości oraz kwoty wzrostu uwidacznia poniższa tabelka:

KATEGORIA DOCHODU (w lewach)	Składka miesięczna z tyt. ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa i starości (w lewach)	Wysokość renty inwalidzkiej i starości	
		Kwota stała (w lewach)	Kwota wzrostu płacona za każdą składkę miesięczną (w lewach)
I do 42.000	327	12.600	18,00
II od 42.000 do 54.000	436	16.800	24,00
III „ 54.001 „ 66.000	545	21.000	30,00
IV „ 66.001 „ 78.000	655	25.200	36,00
V „ 78.001 „ 90.000	764	29.400	42,00
VI „ 90.001 „ 105.000	886	34.125	48,75
VII „ 105.001 „ 120.000	1.023	39.375	56,25
VIII „ 120.001 „ 150.000	1.227	47.250	67,50
IX „ 150.001 „ 180.000	1.500	57.750	82,50
X „ 180.001 „ 210.000	1.773	68.250	97,50
XI ponad 210.000	2.045	78.750	112,00

Roczna stawka renty starości nie może być niższa aniżeli 36.000 lewów, renty inwalidzkiej — 27.000 lewów.

Składki pisarzy, żurnalistów, nauczycieli, artystów, kompozytorów, aktorów i pracowników teatralnych są niższe o 20%; różnicę pokrywa Państwo.

c) Renty pochodne.

Renty pochodne dla osób po zmarłym ubezpieczonym lub renciście, który je utrzymywał, niezależnie od tego, czy zmarły był członkiem zawodu wolnego, rzemieślnikiem, kupcem lub samodzielnie zarobkującym robotnikiem albo pracownikiem umysłowym, są wyrażone w procencie:

a) renty starości lub inwalidzkiej, jeżeli zmarły otrzymywał już rentę;

b) renty starości, jeżeli zmarły wystąpił z roszczeniem o taką rentę, lecz jej jeszcze nie otrzymał;

c) renty inwalidzkiej, jeżeli zmarły, jakkolwiek nie wystąpił jeszcze z roszczeniem o rentę starości, w chwili swej śmierci mógłby żądać przyznania mu takiej renty.

Rentę oblicza się według zasad stosowanych do rent płaconych w razie śmierci robotnika względnie pracownika umysłowego.

III. UBEZPIECZENIE NA WYPADEK STAROSCI DROBNYCH PRODUCENTOW ROLNYCH.

Każda osoba w wieku ponad 21 lat, której ustawa przyznaje charakter drobnego producenta rolnego, jest ubezpieczona na wypadek starości. Każdy taki ubezpieczony, który osiągnął 60 lat (kobiety 55 lat), opłacał składki przez 25 lat i jest członkiem zwyczajnym związku rolników, ma prawo do renty starości.

Ubiegający się o rentę starości nie może otrzymywać żadnej innej renty, przyznanej na mocy ustawy o ubezp. społ., nie może wykonywać żadnej działalności zarobkowej, a zasadniczym źródłem jego dochodów musiało być rolnictwo.

Składki są opłacane rocznie po 1 października i wynoszą 300 lewów, jeżeli ubezpieczony jest w wieku między 21 a 60 (kobiety 55) rokiem życia, 1.200 lewów, jeżeli ubezpieczony ma ponad 60 (kobiety 55) lat.

Renta starości wynosi 9.600 lewów rocznie.

Związek rolników opłaca sam całkowicie składkę za tych swych członków, których dochody są tak niskie, iż nie podlegają ogólnemu podatkowi dochodowemu, a połowę składki za tych, którzy podlegają temu podatkowi.

Finansowanie ubezpieczenia jest oparte na składkach opłacanych przez ubezpieczonych względnie na ich rzecz, subwencjach państwowych, darach i specjalnych składkach opłacanych przez tych rolników, których dochód roczny przekracza 100.000 lewów. Składka ta wynosi 10%, 20%, i 40% kwoty przekraczającej 100.000 lewów, zależnie od tego do jakiej grupy podatkowej płatnik wchodzi.

IV. ADMINISTRACJA.

Wykonywanie ubezpieczenia należy do Państwowego Zakładu Ubezpieczenia Społecznego **(Drżawen instytut za obszczestweno osiguriawane, skrót D.I.O.O.)**, będącego osobą prawną i którym kieruje Komitet Wykonawczy (Zarząd) złożony z 3 członków reprezentujących Ministerstwo Pracy i Przezorności Społecznej, Ministra Finansów i Mi-

nistra Zdrowia Publicznego, z 5 członków reprezentantów Ogólnego Zrzeszenia (Federacji) Związków Zawodowych, 1 reprezentanta Zrzeszenia Rzemieślników i Kupców i 1 reprezentanta Unii Producentów Rolnych.

Członkowie Komitetu Wykonawczego są mianowani przez rząd na okres trzech lat.

Do zadań Komitetu Wykonawczego należy wydawanie przepisów w sprawie wykonywania ubezpieczeń społecznych, projektowanie rozporządzeń normujących sprawy o charakterze technicznym i finansowym oraz układanie budżetu Zakładu.

Dyrektorzy Zakładu są powoływani i odwoływani przez Komitet Wykonawczy na wniosek Ministra Pracy i Przezorności Społecznej. Pracownicy Zakładu mają te same prawa i obowiązki co i urzędnicy państwowi i otrzymują takie same wynagrodzenie. Nadzór nad Zakładem Ubezpieczenia Społecznego należy do Ministra Pracy i Przezorności Społecznej.

FINANSE.

Dochody Zakładu Ubezpieczenia Społecznego pochodzą z następujących źródeł: składki opłacane przez ubezpieczonych, pracodawców i państwo; dotacje państwowe na wypłatę rent nie mających charakteru ubezpieczeniowego; opłaty przeznaczone na wypłatę zasiłków rodzinnych; kary płacone za przekroczenie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym, fundusze zlikwidowanych i przejętych przez Zakład poprzednich instytucyj ubezpieczeniowych, dary itp.

Składki za robotników i pracowników umysłowych opłacają pracodawcy, którzy nie mogą ich potrącać z zarobków względnie poborów.

Rzemieślnicy, drobni producenci rolni, członkowie wolnych zawodów i kupcy, oraz te osoby, które kontynuują ubezpieczenie opłacają całość składek sami. Składki rzemieślników, członków zawodów wolnych i kupców wymierza się na podstawie dochodów z ubiegłego roku.

Wysokość składek na ubezpieczenie społeczne robotników i pracowników umysłowych (w tym także i na zasiłki rodzinne) określa Rada Ministrów.

Dochody Zakładu mogą być wydatkowane na następujące cele: świadczenia dla ubezpieczonych, budowę i utrzymanie zakładów leczniczych i domów wypoczynkowych, domów mieszkalnych dla ubezpieczonych i rencistów, realizację programów kulturalnych, lecznictwo zapobiegawcze, readaptację ubezpieczonych rencistów dotkniętych niezdolnością do pracy, szkolenie względnie przeszkolenie zawodowe osób, które nie mogą znaleźć zatrudnienia w swojej specjalności.

Kapitały Zakładu dzielą się w sposób następujący: a) kapitał zakładowy ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych; b) rezerwy techniczne ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci; c) rezerwy techniczne ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci rzemieślników, kupców i osób należących do wolnych zawodów; d) fundusz rezerwowy na renty starości dla producentów rolnych; e) fundusz rezerwowy zasiłków rodzinnych; f) fundusz rezerwowy ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa; g) fundusz rezerwowy ubezpieczenia na wypadek bezrobocia; h) ogólny fundusz rezerwowy.

Każdy rodzaj ubezpieczenia jest rachunkowo wyodrębniony i prowadzi oddzielną księgowość. **J. Szczygielski**

UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE WE WSCHODNIEJ STREFIE NIEMIEC.

Mamy przed sobą rozkaz Nr 28 dowódcy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech z dnia 28 stycznia 1947 r. w sprawie „wprowadzenia jednolitego systemu i środków do polepszenia ubezpieczenia społecznego w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec (Einführung eines einheitlichen Systems und von Massnahmen zur Verbesserung der Socialversicherung der Sowietischen Besatzungszone Deutschlands). Rozkaz ten jest doskonałym argumentem dla uzasadnienia tezy, że dla uregulowania ubezpieczenia społecznego nie są bynajmniej potrzebne kodyfikacje, obejmujące tysiące paragrafów. Okazuje się bowiem, iż Rosjanie potrafili załatwić się w 73 paragrafach z zagadnieniem, dla którego Niemcy potrzebowali 1805 paragrafów, tyle bowiem akuratnie obejmowała dowojenna niemiecka ordynacja ubezpieczeniowa. Można mieć oczywiście wątpliwości, czy w tak szczupłych ramach da się zamknąć na trwałe cała dziedzina ubezpieczenia społecznego, niemniej jednak doświadczenie wskazuje, że trudności, jakie powstają niejednokrotnie w praktyce w związku ze zbyt zwięzłym sformułowaniem prawnym są nie mniejsze od tych, które wynikają z konieczności interpretowania zbyt licznych przepisów prawnych. Cacteris paribus lepiej więc wybrać sformułowania krótkie i zwięzłe.

Wspomniany poprzednio rozkaz uwzględnia założenia przyjęte w projekcie ordynacji ubezpieczeniowej, wysuniętym przez „Deutsche Verwaltung für Arbeit und Sozialfürsorge". Projekt ten przewidywał stworzenie pięciu zakładów ubezpieczenia społecznego i 153 kas ubezpieczenia społecznego, podporządkowanych owym zakładom, oraz szereg innych reform, nie przeprowadzał jednak ujednolicenia świadczeń. Wspomniany na wstępie rozkaz Nr 28 rozwiązał także i ten problem, wprowadzając ponadto wiele innych inowacyj, będących niewątpliwym postępem w porównaniu ze stanem istniejącym do dnia 28 stycznia 1947 r.

Najważniejsze postanowienia rozkazu są następujące:

OBOWIĄZEK UBEZPIECZENIA

Ubezpieczeniu podlegają wszyscy najemni pracownicy fizyczni i umysłowi, zatrudnieni stale lub czasowo, osoby samodzielnie zarobkujące oraz przedsiębiorcy, zatrudniający nie więcej niż pięć osób, nie licząc współpracujących członków rodziny, którzy są zresztą również objęci obowiązkiem ubezpieczenia.

Ubezpieczenie rozciąga się także na pracowników zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie.

ORGANIZACJA

Ubezpieczenie przeprowadzają zakłady ubezpieczenia społecznego (Sozialversicherungsanstalten), które dla wypełniania swych zadań tworzą kasy ubezpieczenia społecznego (Sozialversicherungskassen). Każda prowincja i każdy kraj ma jeden zakład ubezpieczenia społecznego i odpowiednią ilość terytorialnych kas ubezpieczenia społecznego. Kolej, poczta, telegraf i górnictwo mogą tworzyć swoje własne kasy ubezpieczenia społecznego.

Zarówno w zakładach, jak i w kasach kierownictwo spoczywa w ręku 45-cio osobowej rady (Ausschuss), która wyznacza piętnastoosobowy zarząd (Vorstand) jako organ wykonawczy. Delegaci ubezpieczonych i pracodawców są

wybierani w tajnych wyborach. Stosunek pracowników i pracodawców w radzie względnie w zarządzie przedstawia się jak 2:1.

SKŁADKI

Za podstawę do obliczenia składki przyjmuje się zarobek podstawowy, który jest ujęty w 15 grup zarobkowych. Do obliczenia składki uwzględnia się zarobek podstawowy do 18.9 mk. dziennie. Zarobek podstawowy samodzielnie zarobkujących ustala się według opłacanego przez nich podatku dochodowego, a w rolnictwie i leśnictwie według łącznej wartości gospodarstwa osoby ubezpieczonej.

Składka za pracowników umysłowych i fizycznych wynosi 20% podstawowego zarobku i obciąża w połowie pracownika i pracodawcę. W górnictwie składka wynosi 30% podstawowego zarobku; dwie trzecie tej składki ponosi pracodawca. Dla uczniów i innych osób, nie otrzymujących żadnego wynagrodzenia składka wynosi 6 mk miesięcznie i pokrywana jest w całości przez pracodawcę.

Samodzielnie zarobkujący przedsiębiorcy i współpracujący członkowie rodziny opłacają składkę w wysokości 14% podstawowego zarobku, nie mają atoli prawa do zasiłku chorobowego.

Renciści, którzy podejmują pracę, są zwolnieni od opłacania składki, ich pracodawcy jednak muszą opłacać przypadającą na nich część.

Składkę opłaca się miesięcznie z góry.

SWIADCZENIA

Zasiłek chorobowy wypłaca się od czwartego dnia niezdolności do pracy w wysokości 50% przeciętnego, podlegającego zaliczeniu do wymiaru składek zarobku z ostatnich trzech miesięcy.

Zasiłek przysługuje najwyżej przez 26 tygodni. W razie umieszczenia chorego w zakładzie leczniczym (szpitalu) wypłaca się przez 26 tygodni, a w szczególnych przypadkach przez okres dłuższy, sięgający nawet do 52 tygodni, zamiast zasiłku chorobowego zasiłek domowy, który wynosi dla ubezpieczonych mających rodzinę na utrzymaniu — 50%, dla wszystkich innych — 25% zasiłku chorobowego. Gruźlicy otrzymują w tym przypadku pełny zasiłek chorobowy.

Zasiłek chorobowy nie przysługuje, jeżeli ubezpieczony otrzymuje od pracodawcy za każdy dzień niezdolności do pracy wynagrodzenie w wysokości ponad 50% swego przeciętnego zarobku.

Oprócz świadczeń pieniężnych przysługują ubezpieczonym i członkom ich rodzin w razie choroby zwykłe świadczenie rzeczowe. Zarówno ubezpieczeni jak i członkowie rodziny mogą być pociągnięci do udziału w kosztach świadczeń rzeczowych, który sięgać może nawet do 50% tychże kosztów, jeżeli kasy ubezpieczenia społecznego znajdą się w trudnościach finansowych.

Za członków rodziny uważa się wszystkie osoby, które ubezpieczony obowiązany jest utrzymywać i które pozostają z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Dzieciom przysługują świadczenia normalnie do ukończenia 15 roku życia, jeżeli jednak uczą się w szkołach ogólnokształcących lub zawodowych prawo do świadczeń zostaje przedłużone do ukończenia 18 roku życia.

W sprawie opieki lekarskiej omawiany rozkaz zawiera tylko nieliczne postanowienia, spośród nich zasługuje jednak na podkreślenie jedno, a mianowicie, iż lekarze i dentyści są materialnie odpowiedzialni za nieuzasadnione szafowanie lekarstwami i środkami leczniczymi.

Zasiłek dla brzemiennych (Schwangerenunterstützung) wynosi 75% zarobku podstawowego; wypłaca go się w zasadzie przez 4 tygodnie przed połogiem. Gdyby jednak połóg nastąpił później niż to określono w zaświadczeniu lekarskim — zasiłek dla brzemiennych przysługuje do dnia rozwiązania. Zasiłek połogowy (Wochengeld) wynosi 50% zarobku podstawowego i przysługuje przez 6 tygodni od dnia rozwiązania. Ponadto ubezpieczona kobieta otrzymuje, jeżeli urodzone dziecko pozostaje przy życiu, specjalny zasiłek na dziecko w wysokości połowy zasiłku połogowego przez 12 tygodni. Obok powyższych świadczeń należą się ubezpieczonej, a także żonie ubezpieczonego względnie żyjącej z nim razem towarzyszce życia oraz uprawnionym do utrzymania córkom, pasierbicom i wychowanicom — opieka lekarska w czasie ciąży, porodu i po porodzie, pomoc akuszeryjna podczas porodu, zaopatrzenie w lekarstwa i środki lecznicze, względnie opieka w szpitalu lub zakładzie porodowym. Ponadto wspomniane osoby mają prawo do jednorazowego zasiłku w kwocie 50 Mk, który przysługuje nawet wtedy, gdy rozwiązanie następuje w ciągu 9 miesięcy po śmierci ubezpieczonego.

W przypadku śmierci położnicy w czasie porodu albo w okresie pobierania przez nią zasiłku — roszczenie do reszty świadczeń przechodzi na osobę, która roztacza opiekę nad dzieckiem.

W razie wypadku w zatrudnieniu lub zachorowania na chorobę zawodową, powodujących niezdolność do zarobkowania, powstaje najpierw prawo do zasiłku chorobowego, który wynosi 50% podstawowego zarobku. Zasiłek przysługuje do czasu odzyskania zdolności do zarobkowania lub przyznania renty inwalidzkiej. Jeżeli poszkodowany wskutek wypadku stracił całkowicie zdolność do zarobkowania przysługuje mu prawo do renty inwalidzkiej w wysokości 2/3 przeciętnego zarobku z ostatnich 12 miesięcy, z tym jednak, iż przy ustalaniu podstawy wymiaru uwzględnia się zarobek tylko do kwoty 600 Mk miesięcznie. Jeżeli niezdolność do zarobkowania jest tylko częściowa, wynosi jednak co najmniej 20%, renta wynosi odpowiedni % renty, przysługującej przy całkowitej niezdolności do zarobkowania. Przy utracie zdolności do zarobkowania ponad 50% przysługuje na każde dziecko, uprawnione do świadczeń, dodatek w wysokości 10% renty, renta jednak wraz z dodatkami nie może przekroczyć 80% zarobku, przyjętego za podstawę wymiaru. Ograniczenie to nie obowiązuje w stosunku do rencistów otrzymujących dodatek dla bezradnych. Dodatek ten waha się w granicach od 20 do 60 mk miesięcznie.

Renta wdowia powypadkowa wynosi 40% zarobku zmarłego dla wdów niezdolnych do pracy, zaś 20% zarobku dla wdów zdolnych do pracy i przysługuje do czasu ponownego wyjścia za mąż.

Renta sieroca powypadkowa wynosi od 20% do 30% zarobku zmarłego dla niezdolnych do pracy sierot zupełnych i 20% zarobku dla sierot niezupełnych.

Renta dla dalszych krewnych, którzy pozostawali na utrzymaniu zmarłego wskutek wypadku, wynosi 20% zazarobku zmarłego.

Łączna suma rent osób pozostałych po zmarłym nie może przekroczyć 2/3 podstawowego zarobku.

Renta starości przysługuje po osiągnięciu przez mężczyzn 65, a przez kobiety 60 roku życia.

Renta inwalidzka przysługuje wówczas, jeżeli ubezpieczony wskutek choroby lub innych cierpień albo wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych nie może zarobić 1/3 tego, co zarabia zdrowa osoba w tym samym zawodzie.

Renta starości względnie inwalidzka składa się z kwoty zasadniczej i kwoty wzrostu. Kwota zasadnicza wynosi 30 Mk miesięcznie, kwota wzrostu — 1% przeciętnego zarobku za każdy rok pracy (służby). Na każde niezdolne do zarobkowania dziecko, pozostające na utrzymaniu rencisty, otrzymuje on dodatek w wysokości 10 Mk miesięcznie. Renta łącznie z dodatkami nie może przekroczyć 2/3 przeciętnego zarobku uwzględnionego przy obliczaniu renty.

Ubiegający się o rentę starości lub inwalidzką musi wykazać pięcioletni okres pracy.

Na pokrycie kosztów pogrzebu ubezpieczonego, rencisty lub członka ich rodziny wypłaca się zasiłek pogrzebowy, który wynosi w razie śmierci ubezpieczonego 20-krotność podstawowego zarobku nie mniej jednak niż 100 Mk, w razie zaś śmierci członka rodziny 10-krotność zarobku nie mniej jednak aniżeli 50 Mk.

Rent i zasiłków nie wypłaca się, jeżeli zachorowanie, wypadek lub inwalidztwo zostały spowodowane rozmyślnie oraz w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. W tym przypadku wypłaca się jednak 50% renty żonie, której przysługiwałoby roszczenie do renty wdowiej, jeżeli zaś nie ma takiej żony — dzieciom, które na wypadek śmierci ubezpieczonego miałyby prawo do renty sierocej.

Ofiary nazizmu — za które uważa się osoby skazane przez system hitlerowski na zamknięcie w więzieniach i obozach koncentracyjnych z powodu ich przekonań politycznych lub przynależności rasowej — są przy przyznawaniu pieniężnych świadczeń uprzywilejowane w tym sensie, iż normalne stawki świadczeń zostają podwyższone do 50%.

POSTĘPOWANIE

Wnioski o świadczenia chorobowe rozstrzygają kasy ubezpieczania społecznego, wnioski zaś o przyznanie rent — zakłady ubezpieczenia społecznego. Spory między ubezpieczonym i pracodawcami z jednej strony a radami ubezpieczeniowymi z drugiej — rozstrzyga w pierwszej instancji zarząd zakładu ubezpieczenia społecznego przez swoje wydziały zażaleniowe (Beschwerdeausschüsse), które decydują również w sporach między samymi kasami ubezpieczeniowymi. Odwołania od decyzji wydziału wnosi się do urzędu pracy, który tworzy do ich załatwiania kilka izb. Urząd pracy załatwia także zażalenia w sprawie wymiaru rent.

***

Obok ubezpieczenia przymusowego istnieje w strefie radzieckiej ubezpieczenie dobrowolne i ubezpieczenie dodatkowe, unormowane odrębnym rozporządzeniem. Ubezpieczyć się dobrowolnie mogą wszystkie osoby, które nie podlegają ubezpieczeniu przymusowemu. Ponadto mogą one jak również osoby przymusowo ubezpieczone — ubezpieczyć się dla uzyskania dodatkowego zasiłku chorobowego, dodatkowej renty inwalidzkiej lub dodatkowej renty starości oraz dodatkowego zasiłku pogrzebowego.

Dodatkowy zasiłek chorobowy wynosi 1/4 podstawowego zarobku, dodatkowy zasiłek domowy 50% zasiłku chorobowego, dodatkowy zasiłek szpitalny 50% podstawowego zarobku.

Zasiłki dodatkowe wypłaca się przez 3 tygodnie z tym, że okres wyczekiwania wynosi 13 tygodni.

Dodatkowa renta starości, inwalidzka i renta dla pozostałych po zmarłym członków rodziny wynosi za każdy rok składkowy 1/200 należnej według podstawowego zarobku renty.

Wysokość dodatkowego zasiłku pogrzebowego zależy od okresu opłacania składek i wynosi po 15 latach składkowania 60-krotność podstawowego zarobku.

Składki z tytułu ubezpieczenia dodatkowego wynoszą: 1% podstawowego zarobku na dodatkowy zasiłek chorobowy, 2% na rentę dodatkową, ½% na dodatkowy zasiłek pogrzebowy.

***

Odrębnie unormowane zostało ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. Składka na to ubezpieczenie mieści się we wspomnianej poprzednio 20-procentowej składce. Wynosi ona 1/5 tej składki, która wpływa za osoby, pracujące zarobkowo. W razie potrzeby zakłady ubezpieczeniowe przekazują tę część urzędom pracy, które mogą je zużyć także i na przeszkolenie.

Kronika krajowa

OBCHÓD PIĄTEJ ROCZNICY WYZWOLENIA W CENTRALI ZUS

W ramach obchodu uroczystości piątej rocznicy Wyzwolenia, Związek Zawodowy Pr. Inst. Sp., Oddział ZUS urządził zebranie swych członków, na którym ob. dyrektor Gorczyca W. wygłosił następujące przemówienie:

„Mija 5 lat, jak, dzięki cudowi, poczętemu z ofiarności, bohaterstwa i poświęcenia narodów Związku Radzieckiego i jego armii, Ojczyzna nasza zaczęła się stopniowo uwalniać od krwawych zbirów hitlerowskich. Przestały dymić krematoria w Majdanku i Treblince. Na wyzwolonym skrawku naszej ziemi odradzało się Państwo Polskie.

Nie było ono jednak podobne do państwa, które zdradzieckie rządy sanacji doprowadziły do upadku. Było to nowe państwo, państwo ludu, a nie państwo wyzyskiwaczy. I mimo, że rozpoczynało ono swój start od ruin i zgliszcz, od niemal kompletnego pustkowia, niosło w sobie zarodki wielkich osiągnięć, gdyż budowały je najszersze warstwy narodu dla siebie samych, a nie dla rodzimych wyzyskiwaczy, tu w kraju — panów, a tam zagranicą — sługusów obcego imperializmu, takich jak Grocholscy, Tyszkiewicze, Doboszyńscy. Dla siebi lud buduje Ojczyznę, a nie dla tej kosmopolitycznej zgrai zaprzańców, zdrajców i oszustów.

Pięć lat temu lud kładł zręby pod swoje państwo. Pięć lat temu i ubezpieczenia społeczne na nowo rozpoczynały swój byt w służbie klasy robotniczej. Pięć lat temu manifest P.K.W.N. wytyczył ich drogę rozwojową.

Starsi pracownicy instytucji ubezpieczeń społecznych pamiętają, jakie były ubezpieczenia w dobie kapitalizmu, pamiętają w jakiej szkole wychowywano całą załogę ubezpieczeniową. Pamiętają, jak to ich uczono, że nie dobro człowieka pracy, a dobro instytucji — to „suprema lex", to najwyższe prawo. To deprawowanie załogi ubezpieczeniowej było potrzebne kapitalistom, Zakład Ubezpieczeń Społecznych bowiem był olbrzymią zbiornicą pieniędzy robotniczych, z których korzystali nie tylko robotnicy w postaci świadczeń, ale i kapitaliści w postaci pożyczek. Im mniej i trudniej otrzymał robotnik, tym więcej i łatwiej otrzymał kapitalista. Te amoralne stosunki należą do historii niesławnej epoki kapitalistycznej. Dziś, w państwie ludowym, nie oderwane od całości stosunków dobro instytucji, a ogólny interes klasy robotniczej jest najwyższym naszym prawem. Kto z nas kieruje się tą busolą, ten nie zbłądzi i nie zejdzie na manowce biurokracji.

Kiedy cała Polska podsumowuje osiągnięcia 5-letniego okresu władzy ludowej, my podsumujemy osiągnięcia na naszym, ubezpieczeniowym odcinku.

W Polsce kapitalistycznej 43% ogólnej kwoty składek ubezpieczeniowych bezpośrednio obciążało klasę robotniczą. Polska Ludowa ten bezpośredni ciężar zdjęła z bark klasy robotniczej, przenosząc go na zakłady pracy.

W Polsce kapitalistycznej człowiek pracy musiał ze swych zarobków pokrywać pewną część kosztu otrzymywanych porad lekarskich i leków. Polska Ludowa zniosła ten obowiązek. Gdyby te zniesione ciężary pozostały do dnia dzisiejszego — to łączny dochód klasy robotniczej w 1949 r. zmniejszyłby się o przeszło 80 miliardów zł. To znaczy, że każdy ubezpieczony musiałby oddać na rzecz ubezpieczeń ze swych zarobków ponad 20.000 zł rocznie. To znaczy, że każdy z nas, pracowników ZUS, musiałby się wyrzec 1-miesięcznych zarobków w ciągu 1949 r.

Państwo ludowe objęło ubezpieczeniem chorobowym i wypadkowym 300 tys. robotników rolnych i leśnych, chorobowym 200 tys. urzędników państw. i 550 tys. rencistów. Te grupy klasy robotniczej nie korzystały w Polsce burżuazyjnej z dobrodziejstwa tego ubezpieczenia.

Okres pięciolecia rządów ludowych wykazuje ogromny wzrost bezwzględny i względny liczby ubezpieczonych i osób uprawnionych do lecznictwa ubezpieczeniowego. I tak:

na koniec 1945 r. ogółem czynnych ubezpiecz. było 1.658.300
„ „ 1946 r. „ „ „ „ 2.813.100
„ „ 1947 r. „ „ „ „ 3.281.700
„ „ 1948 r. „ „ „ „ 3.653.600
„ „ 1949 r. na 1 maja „ „ „ 3.882.300
„ „ 1933 r. ogółem „ „ „ 2.132.000
a z rodzinami 4.400.000, tj. 12.6% og. ludności.
„ „ 1948 r. z rodzin. i rencist. 8.000.000
„ „ 1949 r. „ „ 9.000.000, tj. 37% og. ludności ma zapewnioną opiekę i pomoc z ubezp. społ.

W parze z rozszerzonym zakresem osobowym w Polsce Ludowej idzie rozszerzenie zakresu czasu pomocy ubezpieczeniowo - lekarskiej. Zniesione zostały w zasadzie wszelkie przedwojenne ograniczenia czasu, przez jaki przysługiwała opieka lekarska na koszt ubezpieczeń. Dziś pracownik, o ile choroba trwa dłużej aniżeli pół roku i dalsze leczenie nie rokuje przywrócenia zdolności do pracy, przechodzi na rentę i nabywa jako rencista pełne prawo do leczenia dla siebie i swej rodziny. Koszmar burżuazyjny z półrocznego dla ubezpieczonych, a 13-tygodni dla rodziny prawa do leczenia przestał gnębić klasę robotniczą w Polsce Ludowej.

W stosunku do 1938 r. zwiększony został zakres leczenia sanatoryjnego 6-krotnie, a uzdrowiskowego przeszło 2-krotnie, nie licząc tu leczenia wczasowego, którego w Polsce sanacyjnej klasa robotnicza nie miała.

O ile jeszcze w roku ubiegłym przypadało na 10.000 ubezpieczonych zaledwie 12,2 lekarza, o tyle w maju 1949 r. przypada już 14,6 lekarza. Stan ten jest jeszcze mało zadawalający, gdyż w 1938 r. przypadało 16 lekarzy. Wprawdzie w 1938 r. nie mieliśmy ani jednego ambulatorium, a obecnie mamy ich już około 350, co wybitnie podnosi poziom udzielanych porad, nie może to jednak wyrównać niedoboru lekarzy w ubezpieczeniach społecznych.

5.688 lekarzy ubezpieczeń społecznych w m-cu maju 1949 r. udzieliło 2.632.600 porad.

Jeśli chodzi o pomoc leczniczą na 100 ubezp. to przedstawia się ona następująco:

				I kwartał
porad lek. udzielono	w 1938 r.	1947 r.	1948 r.	1949 r.
przeciętn. mies.	82,6	67,6	67,6	61,3
leków	96,5	68,0	80,7	90,8
zabiegów dentyst.	6,1	10,1	11,0	12,6
zabiegów fizykaln. rentgen. laborat.	10,3	20,5	26,5	(br. dan.)
przek. szpitalnych	1,1	1,4	1,7	1,9
leczenie w sanat. i uzdr. przec. mies.	1.500	2.900	12.000	15.000

W okresie 5-lecia wzrastają nie tylko świadczenia rzeczowe z ubezpiecz. chorobowego, wzrasta również zakres zasiłków pieniężnych i ich wysokość.

Podniesiona zostaje wysokość zasiłku połogowego z 50% na 100% zarobku oraz rozszerzony okres pobierania tego zasiłku z 8 na 12 tyg.

Podwyższono zasiłek choroby z 50% na 70% zarobku, wypłaca go się już od 1-go dnia niezdolności do pracy, a nie od 4-go dnia, jak to było w Polsce sanacyjnej.

Podniesiono zasiłek dla chorych leczonych w szpitalach, a mających osoby na utrzymaniu, z 35% do 50% zarobku.

Rozszerzono dodatek na dzieci do zasiłku chorobowego w wysokości 5% zarobku na pełną liczbę dzieci zamiast na troje (począwszy od trzeciego dziecka).

Wprowadzono zasiłek chorobowy w wysokości 70% wraz z 5% dodatkiem na dzieci za cały czas pobytu pracownika w sanatorium.

Te zmiany mają olbrzymie znaczenie dla pracownika, zapewniają mu bowiem w okresie choroby materialne warunki egzystencji zbliżone do warunków bytu w czasie pracy. Umożliwiają one pracownikowi poddanie się racjonalnemu leczeniu bez obawy obniżenia stopy życiowej rodziny.

Drugi dział świadczeń pieniężnych, a mianowicie renty, w okresie 5-lecia uległ także znacznej przebudowie, tak pod względem zakresu uprawnień jak i wysokości.

Renciści oprócz renty otrzymują: 1) opiekę i pomoc lekarską w nieograniczonym zakresie, 2) zasiłki rodzinne w wysokości, przysługującej pracującym, 3) zasiłek pogrzebowy w razie śmierci członka rodziny, oraz 4) przydział mleka dla nieletnich dzieci. Wszystkie te świadczenia były nieznane rencistom Polski burżuazyjnej.

Rozszerzono zakres dodatku bezradności, obejmując nim wszystkich rencistów (robotników, wdowy i sieroty). W Polsce kapitalistycznej dodatek ten mógł otrzymać je-

dynie rencista - pracownik umysłowy, a robotnik tylko wtedy, kiedy bezradność została wywołana wypadkiem przy pracy.

Ujednolicono dla ogółu wdów warunki konieczne do uzyskania renty. Dziś wszystkie wdowy, tak po pracownikach jak i robotnikach uzyskują prawo do renty po ukończeniu 55 lat, albo wcześniej, o ile są niezdolne do zarobkowania, lub wychowują dzieci.

Zrównano w prawach sieroty po robotnikach z sierotami po pracownikach umysłowych.

Od 1.I.1949 r. podwyższone zostały wszystkie renty dawne o 50%, a renty nowe dla tych, którzy po wyzwoleniu przepracowali przynajmniej 18 m-cy, albo ulegli wypadkowi dochodzą w zależności od zarobków 60% do 200% wysokości rent płaconych w grudniu 1948 r.

Od 1.I.1948 r. wprowadzono nieznane w Polsce kapitalistycznej społeczne ubezpieczenie rodzinne, z którego człowiek pracy otrzymuje następujące świadczenia: 1) zasiłki pieniężne na dzieci, 2) wyprawki dla niemowląt i 3) mleko dla dzieci oraz dla ciężarnych i karmiących matek.

Dzięki temu urządzeniu dochody pracowników, obarczonych liczną rodziną, powiększyły się w zależności od ilości dzieci przy średnich zarobkach o 50%, a przy niższych nawet o 100%.

Wszystkie te zmiany, których dokonała Polska Ludowa w okresie 5-lecia swego istnienia, mają na celu podniesienie standartu życiowego całej klasy robotniczej w miarę wzrostu dochodu narodowego.

Zmiany w zakresie ubezpieczenia, uprawnień do świadczeń i w wysokości tych świadczeń spowodowały olbrzymi wzrost wydatków.

Wydatki na świadczenia
(przeciętnie mies. w mil. zł)

	1945	1946	1947	1948	1949		
renty	20,2	204,5	806,3	1.239,6	1.859,2	I	kwartał
leczn. amb.					1.813,5	I	„
i szpital.	39,9	258,3	812,8	1.421,7	2.059,8	II	„
leczn. samat.					88,4	I	„
i zdroj.	0,5	15,2	67,5	169,2	158,5	II	„
					5.172,5	I	„
zasiłki rodz.	—	—	—	2.218,6	5.904,1	II	„
inne świadcz.							
(zapom. pośm.							
odprawy wspar-					571,7	I	„
cia itp.)	0,1	3,4	39,8	118,6	881,8	II	„
ogółem	60,7	481,4	1.726,4	5.167,7	13.470,1		

przy czym za II kwartał obejmuje tylko miesiące kwiecień i maj.

Wzrost w stosunku do 1945 r. 224-krotny.

Na pokrycie tych wydatków instytucje ubezp. społ. wymierzają i ściągają składki.

Podam tu charakterystyczne liczby z prowizorycznego rachunku działalności ubezp. społ. za okres od stycznia do maja 1949 r.

	Razem	Fund. ubezp. chor. emer. wyp.	Fundusz Zasiłków Rodzinnych
	mil. zł	mil. zł	mil. zł
Dochody	61.845,2	29.032,0	31.183,8
Wydatki i odpisy	67.350,6	24.634,6	39.270,9

Wydatki administracyjne 3,3% składek.

Kończąc tę ogólną charakterystykę rozrostu ubezpieczeń społecznych w okresie 5-lecia władzy ludowej, mam nadzieję, że każdy ze słuchaczy przez powiązanie, przez zestawienie, naszych osiągnięć ubezpieczeniowych z osiągnięciami w innych dziedzinach jak odbudowa i budowa fabryk, hut, portów, dróg i mostów, kolei, budowa trasy W-Z, osiedli robotniczych na Młynowie, Muranowie, Mokotowie i wielu innych punktach i miejscowościach, dojdzie do wniosku, że Polska Ludowa buduje się w olbrzymim tempie i z wielkim rozmachem, jej gmach, jej potęga, rośnie dzięki ofiarnemu wysiłkowi klasy robotniczej dla dobra człowieka pracy.

I niech świadomość ta będzie dla nas podniętą do jeszcze większej ofiarności wysiłku, do wzmożenia i utrwalenia w nas socjalistycznego stosunku do pracy".

CZYN LIPCOWY ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

W szlachetnym wyścigu uczczenia przez społeczeństwo czynami piątej rocznicy Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego nie pozostały w tyle również instytucje ubezpieczeń społecznych.

Czyn ten wyraził się w zrealizowaniu szeregu zobowiązań przyjętych przez pracowników, a widomym i trwałym tego znakiem jest oddanie do dyspozycji lecznictwa ubezpieczeniowego 710 łóżek sanatoryjnych.

Największa ilość łóżek — 350 — przypada na sanatorium w Zdunowie koło Szczecina.

Sanatorium to zostało otwarte w dniu 22 lipca. Jest ono jednym z największych i najlepiej wyposażonych sanatoriów przeciwgruźliczych w Polsce. Budynki jego mieszczą się w przepięknym parku, zajmującym przestrzeń 23 hektarów. W obecnej chwili leczy się już w sanatorium 118 chorych.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: delegat KC PZPR, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, przedstawiciele partii, organizacji, instytucji społecznych, społeczeństwa i wojska, przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, Ministerswa Pracy i Opieki Społecznej oraz naczelny dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Otwarcia dokonał przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, dyrektor departamentu ob. mgr Stanisław Balcerski. Naczelny dyrektor ZUS ob. Czesław Bajor przedstawił w swym przemówieniu obecny stan posiadania Polski w zakresie sanatoriów dla gruźlików i istniejące jeszcze potrzeby w tej dziedzinie. Jakkolwiek zrobiono w tej dziedzinie bardzo wiele, mamy bowiem już 15.000 łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych, to jednak potrzebujemy jeszcze drugi raz tyle. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie szczędzi sił, aby lukę tę jak najrędzej zapełnić.

Drugim sanatorium, w którym w ramach czynu lipcowego oddano większą liczbę łóżek do użytku ubezpieczonych, jest sanatorium przeciwgruźlicze w Kruku koło Gostynina. W sanatorium tym wybudowano i uruchomiono nowy pawilon dla 220 chorych. Pawilon został otwarty w dniu 22 lipca br. W uroczystości otwarcia wzięli udział prezes tymczasowej rady ZUS ob. Jan Stańczyk, starosta powiatu gostynińskiego i wielu innych zaproszonych gości.

Trzecim z kolei co do liczby oddanych do użytkowania łóżek jest sanatorium przeciwreumatyczne w Jastrzębiu Zdroju. W sanatorium tym odbudowano obiekty dla po-

mieszczenia 80 chorych. Oddanie tych obiektów do użytku odbyło się w dniu 21.7.1949 r.

W uroczystości wzięli udział, oprócz kuracjuszy sanatorium, przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, partii, związków zawodowych oraz P. P. B. Imieniem ZUS uroczystość zagaił starszy inspektor Juzwa, przemawiali zaś: poseł SL ob. Dzendzel oraz naczelnik gminy ob. Kuchcik.

Ostatnim wreszcie co do liczby łóżek sanatorium, które w związku z rocznicą lipcową otwarło swoje podwoje dla chorych jest sanatorium „Dzieciakowo" w Józefowie koło Otwocka. Mieści ono 60 łóżek i jest przeznaczone dla dzieci (chłopcy w wieku od 7 do 12, dziewczęta od 7 do 14 lat), w stosunku do których zachodzi konieczność zapobiegania przez uzupełniające leczenie sanatoryjne powikłaniom ze strony narządu krążenia po niedostatecznie długo leczonej szpitalnie ostrej chorobie reumatycznej.

Otwarcie sanatorium nastąpiło 18 lipca 1949 r.

ODSZKODOWANIE POLSKICH GÓRNIKÓW DOTKNIĘTYCH PYLICĄ PŁUC NABYTĄ W KOPALNIACH FRANCUSKICH

Ofiarny trud górnika, przynoszącego w darze społeczeństwu cenny węgiel jest najeżony licznymi niebezpieczeństwami, które strzegą zazdrośnie skarbów ukrytych w łonie ziemi.

Jednym z nich jest złośliwy pył krzemowy, unoszący się zwłaszcza tam, gdzie pokłady węgla są stosunkowo cienkie i jego wydobycie wymaga rozkruszenia również sąsiadujących z pokładami węgla skał. Na szczęście prawie wszystkie pokłady węgla w Polsce posiadają znaczną miąższość, tak że górnik mało kuje w kamieniu. Nie można jednak tego powiedzieć o kopalniach francuskich. Drobny pył krzemowy osiada francuskiemu górnikowi w nosie, gardle, tchawicy i oskrzelach, przedostaje się w końcu do pęcherzyków płucnych i po zabiciu walczącej z nim komórki pyłochłonnej pozostaje w płucach w zmumifikowanej resztce tej komórki. W miejscu skupień takich zamarłych komórek zaczyna się rozrastać tkanka łączna włóknista, tworząc guzy przypominające gruzełki gruźlicze. Dookoła gruzełka nawarstwiają się nowe zamarłe komórki z pyłem, powiększając ognisko zwłóknienia. Z biegiem czasu sąsiednie gruzełki zlewają się wzajemnie i prowadzą do pól jednolitego zwłóknienia w płucach.

Następstwem takiego stanu jest zmniejszenie się powierzchni oddechowej płuc, a w ich odcinkach zdrowych jeszcze występuje rozedma płuc. W ten sposób powstaje choroba zawodowa zwana pylicą krzemową płuc, powodująca duszność i niezdolność do wysiłku.

Górnicy polscy pracujący we Francji w tak ciężkich warunkach z radością powitali dokonane w Polsce Ludowej zmiany, umożliwiające im powrót do ojczyzny. To, że wielu z nich straciło siły i zdrowie w kopalniach francuskich, nie było dla nich żadną przeszkodą do powrotu, gdyż uważali, że w rodzinnej zagrodzie odzyskają i jedno i drugie. Wracając na ojczystą ziemię nie wiele też myśleli o zabezpieczeniu swych praw wobec francuskiej instytucji ubezpieczeniowej. Fakt ten nie uszedł uwadze polskich władz. To też dnia 9 czerwca ub. roku został zawarty między Polską a Francją układ, na którego podstawie polscy górnicy, mimo iż nie zgłosili stosownie do praw francuskich — roszczeń o odszkodowanie we Francji, zostali uprawnieni do zgłoszenia tych roszczeń w Polsce.

Prawo do składania roszczeń o odszkodowanie za pylicę płuc nabytą we Francji w myśl tego porozumienia zachowały osoby, które:

1) przepracowały w kopalniach francuskich w warunkach narażających na niebezpieczeństwo pylicy, co najmniej 5 lat;
2) od dnia zaprzestania tej pracy nie upłynęło jeszcze 10 lat;
3) powróciły do Polski w czasie między 1.VII.1945 r. a 31.XII.1947 r.

Rejestrację tych osób przeprowadziły ubezpieczalnie społeczne do dnia 30 września ub. roku. Ogółem zgłosiło się około 6.000 osób.

Obecnie ubezpieczalnie społeczne kończą badania rentgenowskie zarejestrowanych osób w celu wybrania spośród nich — tych, które są rzeczywiście dotknięte pylicą. Z uwagi na brak lekarzy specjalistów w zakresie pylicy, całą akcję ześrodkowano w Ubezpieczalni Społecznej w Zabrzu. Sporządzone w innych ubezpieczalniach klisze przesłano do Ubezpieczalni Społecznej w Zabrzu, gdzie doc. dr Witold Zahorski, który poświęcił się specjalizacji w zakresie chorób zawodowych, a szczególnie pylicy płuc, ustala ostateczne rozpoznanie i stadium choroby.

Przeprowadzone badania wykazały, że spośród zarejestrowanych około 2.000 osób, jest dotkniętych chorobą. Nie wszyscy oczywiście nabędą prawo do odszkodowania, gdyż prawo to jest zależne również od tego, czy choroba powoduje takie zmiany w zakresie sprawności fizycznej, które w sposób istotny zmniejszają zdolność do zarobkowania.

Po ustaleniu w ten sposób podstaw do wdrożenia postępowania rentowego — Zakład Ubezpieczeń Społecznych przesyła francuskiemu Ministerstwu Pracy i Zabezpieczenia Społecznego listy osób, które domagają się odszkodowania i są rzeczywiście pylicą dotknięte. Dotychczas przesłano listy obejmujące 1.580 osób.

Po otrzymaniu list Francuzi ustalają, w którym zakładzie pracy na terenie Francji każdy z górników dotkniętych pylicą był zatrudniony, a następnie po zebraniu dowodów zatrudnienia i wyników badań lekarskich, jeżeli takie były już przeprowadzone we Francji, przyślą do Polski komisję administracyjno - lekarską. Zadaniem tej komisji będzie zbadanie w asyście polskiego lekarza każdego chorego górnika i ustalenie stopnia jego niezdolności do zarobkowania w związku z pylicą. Po dokonaniu badania akta zostaną przesłane do Francji, gdzie górnikom zakwalifikowanym do odszkodowania zostanie wymierzona odpowiednia renta.

By jednak do tego czasu chorzy górnicy nie pozostawali bez zaopatrzenia Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zarządziło pismem z dnia 16 maja 1949 r. Un. 1278/15-Fr-9, aby Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał zaliczki na poczet rent ciężko poszkodowanym górnikom pod warunkiem, że nie pobierają oni innych świadczeń wynoszących co najmniej 6.000 zł miesięcznie, nie licząc ewent. zasiłku rodzinnego.

Zaliczki przysługują poszkodowanym, u których w wyniku samego badania rentgenowskiego stwierdzono:

a) krzemicę płuc ze zmianami guzowatymi, powikłanymi gruźlicą lub bez tych powikłań.
b) krzemicę płuc ze zmianami wielkoguzkowymi, powikłanymi gruźlicą.

Zaliczki dla osób tych kategorii wynoszą 6.000 zł miesięcznie niezależnie od ewent. zasiłków rodzinnych.

Zaliczki mniejsze po 4.000 zł miesięcznie zarządzenie przewiduje dla osób chorych na krzemicę płuc ze zmianami średnioguzkowymi powikłanymi gruźlicą, jeżeli poszkodowany zarobkowo nie pracuje. Osobom tym przysługuje prawo do zaliczki bez badania lekarskiego.

Ponadto może być przyznana po dokonaniu badania lekarskiego na wniosek chorego — zaliczka w kwocie 4.000 zł miesięcznie osobom dotkniętym krzemicą średnioguzkową powikłaną gruźlicą, jeżeli chory pracuje na powierzchni lub poza górnictwem i jest niezdolny do zarobkowania co najmniej w 50%, oraz osobom dotkniętym krzemicą wielkoguzkową bez gruźlicy, jeżeli poszkodowany w ogóle nie pracuje i jest również 50% niezdolny do zarobkowania.

Czynności przygotowawcze, tj. przyjmowanie roszczeń, zbieranie materiału, dokonywanie badań lekarskich powierzono Ubezpieczalni Społecznej w Zabrzu — zaś przyznawanie i wypłatę zaliczek Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Wypłacone zaliczki zostaną potrącone z przyszłych rent francuskich. Według ostatnio otrzymanych wiadomości francuskie Ministerstwo Pracy i Zabezpieczenia Społecznego zleciło już przeprowadzenie badań lekarskich w Polsce instytucji francuskiej „Caisse Autonome Nationale de Securité Sociale dans les Mines" w Paryżu, która zapowiedziała przyjazd przewidzianej w układzie komisji lekarskiej dla ustalenia uprawnień górników repatriantów już w najbliższym czasie.

W wielu przypadkach pracodawcy francuscy będą niewątpliwie wysuwać zarzuty formalne, by utrącić roszczenie, rzeczą naszą będzie jednak dołożenie wszelkich starań, by polskiemu górnikowi nie stała się żadna krzywda.

Ludwik Chmura

SCALENIE AKCJI STYPENDIALNEJ W INSTYTUCJACH UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Z dniem 1.I.1949 r. nastąpiło scalenie akcji stypendialnej prowadzonej przez instytucje ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przejął od ubezpieczalni społecznych sprawy stypendiów akademickich. Akcja stypendialna ZUS obejmowała w dniu 1.IV br. 375 studentów.

Stypendia ZUS są przyznawane słuchaczom studiów pozostających w związku z pracą w instytucjach ubezpieczeń społecznych, do której — na podstawie regulaminu stypendiów ZUS — zobowiązani są stypendyści Zakładu po ukończeniu studiów.

Wśród stypendystów dominują słuchacze wydziałów lekarskich i pokrewnych (297 osób), ten bowiem kierunek studiów jest najbardziej związany z pracą w ubezpieczeniach.

Powiększenie kadr lekarzy, dentystów i farmaceutów w służbie ubezpieczeń jest stałą troską Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wyraz jej stanowi akcja uzupełniająca stypendia akademickie — przyznawanie stypendiów dla lekarzy specjalizujących się w poszczególnych gałęziach medycyny jak chirurgia, choroby wewnętrzne, położnictwo itp. Obecnie Zakład udziela stypendia 35 lekarzom. Ponadto dla zapewnienia instytucjom ubezpieczeń społecznych pomocniczego personelu lekarskiego Zakład objął akcją stypendialną słuchaczki szkół pielęgniarskich. Dwadzieścia dwie przyszłe kwalifikowane pielęgniarki korzystają ze stypendiów ZUS.

Wśród stypendystów Zakładu znajdują się studenci 18 uczelni w Polsce. Wysokość stypendiów wynosi obecnie zł 4.000 miesięcznie dla studentów I, II i III roku studiów i zł 5.000 dla słuchaczy IV, V roku oraz absolwentów. Stypendia lekarskie przyznawane są w kwotach zł 17.500 i 21.000 miesięcznie, stanowiących odpowiednik wynagrodzeń młodszego i starszego asystenta klinicznego.

Stypendystki — pielęgniarki otrzymują zł 2.000 miesięcznie oraz mają zapewnione w szkołach utrzymanie i mieszkania.

W ramach akcji stypendialnej Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje corocznie praktyki wakacyjne dla swych stypendystów. W roku bież. praktykami zostaną objęci studenci wydziałów lekarskich (począwszy od III roku studiów) w liczbie 167 osób, oraz słuchacze innych wydziałów. Medycy i farmaceuci zostaną skierowani na praktyki w sierpniu do sanatoriów ZUS, szpitali, ambulatoriów i aptek ubezpieczalni społecznych. Praktyki te są płatne. Zaznaczyć należy, że wśród stypendystów ZUS przeważają dzieci robotników i małorolnych chłopów.

Spodziewać się należy, że w związku z akcją stypendialną, ubezpieczenia uzyskają niebawem pełnowartościowych fachowców, należycie przygotowanych do służby społecznej.

KURS Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH DLA DZIAŁACZY PARTYJNYCH I ZWIĄZKOWYCH

W okresie od 9 maja do 11 lipca rb. odbył się w Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kurs z zakresu ubezpieczeń społecznych dla działaczy partyjnych i związkowych.

Założeniem kursu było wprowadzenie do pracy w naszych instytucjach, służących masom proletariackim, ludzi pochodzących z proletariatu i pozbawionych tradycji rutyny urzędniczej. Na kurs powołano 36 robotników spośród kandydatów zgłoszonych przez terenowe organizacje partyjne i związkowe.

Program kursu zawierał wykłady z zakresu wiadomości polityczno-gospodarczych (w ilości 46 godzin) i fachowych o ubezpieczeniach społecznych (w ilości 127 godzin). Wykładowcami byli pracownicy K. C. P. Z. P. R., C. R. Z. Z., Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie.

Z pierwotnej liczby 36 zgłoszonych kandydatów, do końcowego egzaminu przystąpiło 33 osoby (3 osoby zrezygnowały z kursu). Wyniki egzaminu przedstawiają się następująco:

4 słuchaczy zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem,

7-miu z wynikiem bardzo dobrym,

12-tu — z dobrym,

7-miu — z dostatecznym.

Trzy osoby nie zdały egzaminu.

Oceniając wyniki kursu należy mieć na uwadze, iż poziom jego był bardzo wysoki i tylko dzięki nadzwyczajnemu wkładowi pracy słuchacze potrafili w ciągu niespełna 3 miesięcy nauki nabyć wiadomości ogólne i fachowe z zakresu ubezpieczeń społecznych w stopniu takim, iż mogą zająć odpowiednie stanowiska.

Wykładowcy, komisja egzaminacyjna i kierownictwo kursu stwierdzili u szeregu słuchaczy nieprzeciętne zdolności.

Wszyscy absolwenci kursu zostali skierowani do pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Ci, którzy wykazali specjalne uzdolnienia, zajmą kierownicze stanowiska w naszych instytucjach.

A. Woźnicka

Książki i czasopisma

Rapport du directeur général. Conférence internationale du Travail trente-deuxième session. Genève 1949.

W ostatnim sprawozdaniu, opracowanym dla 32 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, odbytej w Genewie w 1949 r. (30-ta rocznica założenia Międzynarodowej Organizacji Pracy) dyrektor generalny zdefiniował kierunek, który zamierza nadać przyszłym pracom Międzynarodowej Organizacji Pracy, oraz naświetlił zmiany, które muszą z tego powodu nastąpić w czynnościach Biura. Poza tym zanalizował światową sytuację ekonomiczną i tendencje polityki społecznej, wreszcie dał obraz działalności Międzynarodowej Organizacji Pracy w roku sprawozdawczym.

Rozdział o polityce społecznej obejmuje następujące zagadnienia: siła robocza, wolność zrzeszania się i stosunki zawodowe, zabezpieczenia społeczne, warunki pracy, zagwarantowane zarobki, praca kobiet, opieka nad dziećmi i młodocianymi pracownikami, bezpieczeństwo pracy, higiena pracy, zagadnienia polityczno - społeczne w dziedzinie rolnictwa, spółdzielczości, zatrudnienie w transporcie morskim i wreszcie polityka społeczna w krajach kolonialnych.

Sprawozdanie stwierdza, że zagadnienie siły roboczej jest nadal na całym świecie przedmiotem ożywionych akcji. Wprawdzie nie chodzi już, jak w przeszłości o przeciwdziałanie bezrobociu, mobilizowanie robotników dla celów produkcji wojennej, albo nawrót do gospodarki pokojowej. Zagadnienia, które należy obecnie rozwiązywać są o podłożu równie istotnym, ale o charakterze konstruktywnym. Idzie mianowicie o to, aby wykorzystać w szerszym zakresie i bardziej celowo rozporządzalną siłę roboczą i w ten sposób zapewnić odbudowę gospodarczą i stałość postępu społecznego. Ten program działania, jakkolwiek różni się w poszczególnych krajach nasileniem i sposobem wykonania, przedstawia jednak wszędzie dużo cech wspólnych. Każdy kraj usiłuje zatrudnić siły robocze według potrzeb i stara się o zapewnienie swym pracownikom kwalifikacji zawodowych, potrzebnych do wydajnego działania aparatu produkcji. Lecz poza działalnością, którą należy przedsiębrać w obrębie danego państwa, istnieje zagadnienie wypełnienia luki powstałej przez brak rąk do pracy w jednym kraju przez zaofiarowanie nadmiaru z innego kraju, tj. załatwienie problemu zatrudnienia w skali międzynarodowej przy pomocy migracji.

Na terenie państw o gospodarce planowej, m. innymi i w Polsce plany gospodarcze uwzględniają znaczne powiększenie zapotrzebowania na robotników, zwłaszcza zawodów nierolniczych. W tym celu przewiduje się zmobilizowanie nowych źródeł siły roboczej, jak: zamężnych kobiet, osób starszych, które przekroczyły wiek uważany dotychczas za okres nieprzydatności do pracy, inwalidów oraz osób o zmniejszonej sprawności fizycznej. Przy dwóch ostatnich kategoriach pracowników okazało się, że po zmianie zawodu i reedukacji robotnicy ci mogą wnieść efektywny wkład w gospodarkę narodową.

W związku z zabezpieczeniem społecznym (securité sociale) dyrektor stwierdza powszechne tendencje w kierunku rozszerzenia kręgu osób zabezpieczonych, zakresu pokrywanych ryzyk i ustalenia wystarczająco wysokiego poziomu świadczeń.

Rozwój zabezpieczenia społecznego w okresie pięciolet nim, który był zapoczątkowany przez przyjęcie zaleceń o zapewnieniu minimum egzystencji i opieki lekarskiej na sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w 1944 osiągną w roku 1948 punkt kulminacyjny przez zastosowanie tych zaleceń w dwóch krajach Europy do ogółu obywateli, a w pozostałych przez zastosowanie ich do dużych grup ludności. Jeżeli jeszcze niektóre państwa są w okresie przygotowawczym, program ich przewiduje jako cel ostateczny upowszechnienie zabezpieczenia społecznego.

W sprawach związanych z działalnością Międzynarodowej Organizacji Pracy sprawozdanie podkreśla, że najważniejszymi zagadnieniami, które w najbliższej przyszłości muszą znaleźć rozwiązanie są: opracowanie programu siły roboczej, zebrania konferencji i komisji, misje, publikacje, unormowanie stosunku Międzynarodowej Organizacji Pracy do Organizacji Narodów Zjednoczonych i innych organizacji międzynarodowych.

Przegląd ustawodawstwa

za czas do dn. 17.5.1949 r. (do Nr 31 Dziennika Ustaw włącznie).

A. USTAWODAWSTWO UBEZPIECZENIOWE.

1. Konwencja Polsko-Francuska o zabezpieczeniu społecznym.

Dziennik Ustaw Nr 24 przynosi tekst Konwencji Generalnej pomiędzy Polską a Francją o zabezpieczeniu społecznym wraz z zawartymi przez te państwa Układami Dodatkowymi i Protokółem Ogólnym podpisanym w tym przedmiocie w Paryżu. (Ustawa ratyfikująca ogłoszona w r. 1948 Dz. U. R. P. Nr 58, poz. 460).

2. Okręgowe Sądy Ubezpieczeń Społecznych.

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości oraz Pracy i Opieki Społecznej z dn. 30.4.1949 r. ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Nr 29, poz. 215, zmieniono terenową właściwość Okręgowych Sądów Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach i we Wrocławiu, wyłączając 9 powiatów z okręgu Sądu katowickiego i włączając je do okręgu Sądu we Wrocławiu (powiaty: grodkowski, kluczborski, kozielski, niemodliński, nyski, oleski, opolski, prudnicki i strzelecki).

B. USTAWODAWSTWO ZWIĄZKOWE.

3. Ustawa Skarbowa.

Dziennik Ustaw Nr 22 podaje tekst Ustawy Skarbowej na r. 1949 wraz z budżetem Państwa na ten okres czasu.

4. Wydawanie dekretów.

Z dn. 19.4.1949 r. weszła w życie ustawa upoważniająca Rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy w okresie od dnia zamknięcia sesji jesiennej Sejmu tj. od dn. 7.4.1949 r. do dnia otwarcia następnej sesji. (Zgodnie z zarządzeniem Prezydenta RP. Monitor Polski Nr A-41 poz.

568 z r. 1949 otwarcie tej sesji nastąpiło dn. 27.4.1949 r.). Ustawę obejmuje Nr 23 Dziennika Ustaw poz. 152.

5. Pomoc sąsiedzka przy odbudowie wsi.

W związku z akcją odbudowy wsi zniszczonych obowiązuje od 13.XII.1948 r. ustawa wprowadzająca obowiązek świadczenia przez posiadaczy gospodarstw rolnych w obrębie swojej gminy pomocy sąsiedzkiej w postaci dostarczenia koni, wozów lub samochodów ciężarowych do odbudowy lub naprawy budynków uszkodzonych. Dziennik Ustaw Nr 23 pod poz. 157 zamieszcza rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy, wskazujące osoby wyłączone od tego obowiązku oraz zasady ustalania opłat należnych za te świadczenia.

6. Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 26.3.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 24, poz. 160) zwalnia od opłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej z mocą obowiązującą wstecz od 1.IX.1948 r. lokale użytkowe partii politycznych, zajęte na biura. Należy pamiętać, że instytucje ubezpieczeń społecznych uzyskały zwolnienie od takichże wpłat za zajmowane lokale użytkowe, a to zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z dn. 3.2.1949 r. zamieszczonym w Monitorze Polskim Nr A-6 poz. 62 z r. 1949.

7. Likwidacja analfabetyzmu.

Dziennik Ustaw Nr 25 poz. 177 przynosi ważny akt ustawowy w zakresie akcji zwalczania analfabetyzmu w Polsce. Ustawą z dn. 7.4.1949 r. wprowadzono społeczny obowiązek nauki dla analfabetów i półanalfabetów obejmujący osoby w wieku od 14 do 50 roku życia. Jednocześnie ustawa ustanawia powszechny obowiązek pełnienia społecznej służby walki z analfabetyzmem. Obowiązek pełnienia tej służby może być wprowadzony bądź na całym obszarze Państwa, bądź tylko w poszczególnych okręgach. Do kierowania całokształtem prac przewiduje się powołanie Pełnomocnika Rządu do walki z analfabetyzmem. Budżet Pełnomocnika Rządu stanowić ma część budżetu Ministerstwa Oświaty.

8. Zniesienie Funduszu Obrony Narodowej i Instytutu Gospodarstwa Narodowego.

Z dniem 29.4.1949 r. dwa akty prawne ogłoszone w Nr 25 Dziennika Ustaw zniosły: Fundusz Obrony Narodowej, którego majątek pozostały z likwidacji przejdzie do budżetu Ministerstwa Skarbu (ustawa z dn. 7.4.1949 r. poz. 181) oraz Instytut Gospodarstwa Narodowego, którego zakres działania włączony zostaje do zakresu działania Głównego Urzędu Statystycznego (dekret z dn. 26.4.1949 r. poz. 186).

9. Narodowy Plan Gospodarczy.

Ustawa z dn. 31.3.1949 r. Dziennik Ustaw Nr 26 poz. 139 ustala doniosły i ciekawy plan narodowej gospodarki Polski na rok 1949. Na wstępie ustawa stwierdza wykonanie z nadwyżką planu, zakreślonego na lata 1947 i 1948, podkreślając coraz wyraźniejsze przechodzenie aparatu produkcji od odbudowy do rozbudowy. Ustawa zapowiada rychłe przystąpienie do 6-letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Państwa. Plan na rok 1949 akcentuje w dziedzinie przemysłu dostarczenie warunków do dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy, przewidując objęcie ruchem współzawodnictwa wszystkich zakładów pracy oraz rozwinięcie współzawodnictwa zespołowego. W zakresie rolnictwa projektuje się celem wzmożenia produkcji rolnej zaopatrzenie wsi w materiały i środki nowoczesnej produkcji rolnej, planowana jest również intensywna elektryfikacja i reelektryfikacja wsi (15%-wy wzrost w stosunku do roku 1948). W dziedzinie budownictwa planuje się wydatny wzrost budownictwa mieszkaniowego, w szczególności budownictwa mieszkaniowego dla robotników (wzrost o 46%), a zwłaszcza na terenie Warszawy. W ciągu roku 1949 ma być oddane do użytku 61 tys. izb mieszkalnych. Z innych dziedzin należy podkreślić, że według planu w roku szkolnym 1949/50 nauczaniem w szkole podstawowej objęte zostają już wszystkie dzieci w wieku szkolnym, dzięki czemu ulegają już całkowitej likwidacji obwody bezszkolne. W zakresie ochrony zdrowia w ramach planu inwestycyjnego preliminuje się na te cele znaczną kwotę, bo 4,7 miliarda zł. Lecznictwo zamknięte społecznej służby zdrowia ma zwiększyć przelotność w szpitalach do 1.500 tys. chorych, w sanatoriach przeciwgruźliczych do 75 tys. chorych. Przelotność ośrodków zdrowia w lecznictwie otwartym ma osiągnąć około 14 tys. osób, przyczem szczególny wzrost ma dotyczyć wsi. W zakresie pomocy lekarskiej udzielanej przez ubezpieczalnie społeczne przelotność poradni i ambulatoriów wzrośnie do 31% i 34,9% w stosunku do roku 1948. Liczba lekarzy domowych i lekarzy specjalistów w ubezpieczalniach ma być tak zwiększona (o 20,8%), że osiągnięty zostanie stosunek liczby ubezpieczonych do liczby lekarzy z roku 1939. Akcją opieki nad matką i dzieckiem objętych zostanie w domach matki i dziecka, w domach małych dzieci, w żłobkach oraz w stacjach i punktach opieki nad matką i dzieckiem — ilość osób o 34% do 117% większa w stosunku do roku 1948. Plan gospodarczy szczegółowo omawia wprowadzenie stałego systemu oszczędzania w całej gospodarce i administracji uspołecznionej.

10. Nabywanie i przekazywanie nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych.

Na rzecz wykonawców narodowych planów gospodarczych wprowadza dekret z dn. 26.4.1949 r. Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 197 ważne novum w postaci prawa do przejmowania na własność względnie w zarząd i użytkowanie nieruchomości, które się okażą niezbędne dla realizacji planu gospodarczego. Wykonawcami planu w rozumieniu dekretu, którym przysługują te uprawnienia, są władze, urzędy i instytucje państwowe, przedsiębiorstwa państwowe, banki, związki samorządu terytorialnego, spółdzielnie i inne, a nadto instytucje ubezpieczeń społecznych. Wykonawca planu gospodarczego może uzyskać przekazanie nieruchomości bądź będących w posiadaniu Skarbu Państwa lub innych wykonawców planu, bądź stanowiących własność innych osób fizycznych lub prawnych nie należących do rzędu wykonawców planu. Zasady przekazywania nieruchomości pierwszej grupy ma ustalić rozporządzenie Rady Ministrów. Co do trybu postępowania przy przejmowaniu nieruchomości od osób nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych dekret przewiduje już podstawowe zasady. Dla nabycia w tym trybie nieruchomości niezbędne jest uzyskanie zezwolenia na nabycie danej nieruchomości od Przewodniczącego Państwowej Komsiji Planowania Gospodarczego. Przed wystąpieniem z wnioskiem o zezwolenie nabycia wykonawca planu winien jest uzyskać zezwolenie właściwego ministra na zgłoszenie takiego wniosku. Nabycie nieruchomości może nastąpić bądź w drodze zaofiarowania nieruchomości zamiennej, bądź za zapłatą ustalonej ceny. Jeżeli w przewi-

dzianym ustawą terminie nie dojdzie do zawarcia umowy sprzedaży lub zamiany, przejęcie nieruchomości może nastąpić w drodze wywłaszczenia.

11. Czas pracy obowiązkowej lekarzy, lekarzy-dentystów i farmaceutów na rzecz społecznej służby zdrowia.

W wykonaniu ustawy o zakładach społecznej służby zdrowia ukazało się rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 23.4.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 203), ustalające czas obowiązkowej pracy lekarzy, lekarzy-dentystów i farmaceutów w zakładach społecznej służby zdrowia. Zasadnicza ilość godzin tej pracy w tygodniu powinna wynosić 42 godziny dla lekarzy i farmaceutów, dla lekarzy-dentystów zaś 36 godzin. Ilość ta ulega zmniejszeniu — do 36, 30, 25 względnie 24 godzin tygodniowo — w zależności od rodzaju pracy i zakładu, w którym jest pełniona (szpitale zakaźne, prosektoria, pracownie radowe itp.). Rozporządzenie pozostawia możność indywidualnego obniżania czasu obowiązkowej pracy przez wojewódzką władzę administracji ogólnej w zależności od stanu zdrowia lub wieku (kobietom po ukończeniu 55 lat życia, mężczyznom po 60-tym roku). Czas pracy w urzędach, jak również w instytucjach prawa publicznego, a więc w instytucjach ubezpieczeń społecznych jest wliczany do czasu pracy obowiązkowej.

12. Utworzenie Ministerstwa Budownictwa.

Dziennik Ustaw Nr 30 przynosi ustawę o utworzeniu urzędu Ministra Budownictwa. W tejże ustawie znosi się urząd Ministra Odbudowy. Zakres działania Ministra Budownictwa określa rozporządzenie Rady Ministrów, ogłoszone w tym samym Dzienniku Ustaw.

13. Umowy międzynarodowe.

Dziennik Ustaw Nr 31 podaje teksty szeregu konwencji przyjętych przez Polskę w Genewie w sprawie ubezpieczenia na wypadek choroby, inwalidztwa i na starość pracowników najemnych zatrudnionych w rolnictwie i w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych.

Orzecznictwo Trybunału Ubezpieczeń Społecznych

Art. 155 ust. o ubezp. społ. — Zatrudnienie w czasie okupacji w instytucji zarządzanej przez Niemców, równoznaczne ze zgłoszeniem do ubezpieczenia.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 971/48.

Co się bowiem tyczy pracy skarżącej w niemieckim urzędzie mieszkaniowym podczas okupacji, wystarcza ustalenie faktu zatrudnienia, natomiast stwierdzenie, czy w tym czasie skarżąca była ubezpieczona, jest zbędne, gdyż o ile chodzi o pracownika polskiego, który podczas okupacji zatrudniony był w urzędzie, instytucji lub przedsiębiorstwie, administrowanym przez Niemców, sam fakt jego zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia, miarodajny jest dla oceny nabycia przez niego uprawnień do świadczeń, niezależnie od tego, czy pracodawca wykonał obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia i opłaty składek, a miarodajny jest sam fakt zatrudnienia z tego powodu, że w istniejących podczas okupacji warunkach pracownik polski nie miał żadnego wpływu na zgłoszenie go do ubezpieczenia przez pracodawcę i nie mógł również bez narażenia swego bezpieczeństwa dokonać takiego zgłoszenia sam wbrew woli pracodawcy.

Art. 207 ust. o ubezp. społ. — pojęcie istotnej zmiany.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 995/48.

Przepis art. 207 ust. 1 stanowi, iż ponowne ustalenie świadczenia nastąpić może tylko wówczas, gdy w stosunkach miarodajnych dla ustalenia świadczeń z tytułu wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej zajdzie istotna zmiana.

Brzmienie powyższego przepisu wskazuje na to, iż do ponownego ustalenia świadczenia nie wystarcza sama tylko zmiana, a więc stan odbiegający od poprzednio stwierdzonego, lecz zmiana ta musi być istotna, a więc musi nie tylko odbiegać od zmian w potocznym tego pojęcia znaczeniu, lecz również usprawiedliwiać w odniesieniu do momentów decydujących zasadniczo inną ocenę danego stanu faktycznego.

Art. 302 i 303 ust. o ubezp. społ. — Pojęcie niezbędnych środków utrzymania.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1314/48.

Przedmiotem sporu było ustalenie posiadania, czy też nie, przez skarżącą niezbędnych środków utrzymania, tj. stwierdzenie istnienia koniecznego warunku wymaganego przez art. 302 ust. 4 i art. 303 ust. 5 cyt. ust. o ubezpieczeniu społ. do uzyskania prawa do zaopatrzenia poinwalidzkiego wdowiego i sierocego. Przedmiotowy spór nie został przez Okręgowy Sąd merytorycznie rozstrzygnięty, lecz zaskarżoną decyzję Zakładu uchylono w oparciu o postanowienia art. 315 § 1 pkt. 3 cyt. wyżej prawa.

Jak z akt sprawy wynika, to skarżąca zgodnie z przepisem § 5 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28.12.1933 r. — w sprawie zaopatrzeń inwalidzkich dla robotników oraz ich członków rodzin (Dz. U. R. P. Nr 103, poz. 812) zadośćuczyniła wymogom cytowanego rozporządzenia, przedkładając wszelkie potrzebne dokumenty (k. 3, 4, 5, 6, 7 i 9 akt ZUS), które umożliwiły Zakładowi rozpatrzyć roszczenie skarżącej.

Zakład odmawiając zaopatrzenia poinwalidzkiego wdowiego i sierocego skarżącej K. oparł się na ustaleniu, że wdowa posiada niezbędne środki utrzymania i to właśnie ogniwo stanu faktycznego było sporne. W takim stanie rzeczy, Okręgowy Sąd ferując zaskarżony wyrok, dopuścił się naruszenia istotnych przepisów postępowania (art. 373 cyt. wyżej prawa), gdyż nie zachodziły warunki z art. 315 § 1, pkt. 3 cyt. prawa, a mianowicie uchybienia w postępowaniu przed instytucją ubezpieczeń społecznych, któreby utrudniały Okręgowemu Sądowi rozstrzygnięcie sprawy, a zatem brak było uzasadnionych podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji Zakładu.

Odnośnie natomiast samego spornego zagadnienia, zauważyć należy, że Zakład odmówił Teresie K. zaopatrzenia wdowiego, jak podano wyżej, jako posiadającej niezbędne środki utrzymania (posiada budynek murowany o 5 izbach, 1 ha gruntu, 1 krowę oraz dochód z czynszu wysokości 200 zł miesięcznie), a przeto nie czyniącej zadość warun-

kowi z cyt. art. 303 ust. 4 i 5 w związku z art. 302 pkt. 3 cyt. ustawy o ubezp. społ. Okręgowy Sąd nie rozstrzygając merytorycznie sporu w wyrażonym w tej sprawie poglądzie w motywach wyroku, nie wyczerpał spornego zagadnienia, gdyż pominął okoliczność, w jakim stosunku pozostaje posiadany przez skarżącą dochód do wysokości świadczeń rentowych, pobieranych przez ubezpieczonych, a w szczególności należało ustalić, czy realny dochód miesięczny wdowy K. przewyższa, czy też nie, wymiar renty z ubezpieczenia emerytalnego robotniczego wraz z dodatkami na 2 sieroty. Ustalenie wysokości dochodu mógłby Okręgowy Sąd przeprowadzić w drodze postępowania do wodowego, przy uwzględnieniu dowodów znajdujących się w aktach sprawy (np. k. 12 akt ZUS), przez zasięgnięcie opinii Urzędu Skarbowego co do dochodu skarżącej K., względnie referatu podatkowego odpowiedniej władzy samorządowej.

W uwzględnieniu powyższych rozważań należy zauważyć że celem świadczeń emerytalnych jest zapewnienie inwalidom świata pracy minimum egzystencji, a to minimum mieści się właśnie w kwocie aktualnie odpowiadającej wysokości renty inwalidzkiej i dlatego też przy ustalaniu niezbędnych środków utrzymania należy mieć to aktualne minimum na uwadze.

Art. 319 Prawa o S.U.S. — Moc dowodowa opinii lekarzy orzekających.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 522/48.

Sąd Okręgowy oparł się jedynie na orzeczeniu lekarza badającego (dr-a S.), które to orzeczenie, jak sam zresztą Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku wywodzi jest sprzeczne z oceną lekarską dr-a Sz., lekarza orzekającego. Sąd Okręgowy odrzucając opinię lekarza orzekającego, dr-a Sz. określa to orzeczenie jako bezwartościowe i gołosłowne, opierając się li tylko na tej podstawie, że lekarz orzekający dr Sz. wydał to orzeczenie bez badania skarżącego. Pogląd Sądu Okręgowego o wartości dowodowej z orzeczeń lekarza orzekającego wyrażony w motywach zaskarżonego wyroku jest błędny i wymaga wyjaśnienia.

W opiniach lekarskich, wydawanych w zakresie ubezpieczeń społecznych, konieczne jest odróżnienie dwóch kwestii, a mianowicie: stanu faktycznego, stwierdzonego w orzeczeniach na podstawie bezpośrednich badań i obserwacji oraz badań pomocniczych (analiza, rentgenogram itp.) od kwestii wysnucia wniosków lekarskich pod kątem widzenia potrzeb orzecznictwa ubezpieczeniowego lekarskiego.

Tę właśnie drugą czynność spełnia lekarz orzekający Zakładu, opierając się na stanie faktycznym, wynikającym z akt sprawy, a więc także na orzeczeniach lekarskich, wydanych na podstawie wyników bezpośredniego badania, przy uwzględnieniu zasad orzecznictwa lekarsko - ubezpieczeniowego.

Gdyby lekarz orzekający Zakładu, nie badając bezpośrednio chorego, zamieścił w swej opinii ustalenia faktyczne tego rodzaju, które tylko drogą bezpośredniego badania mogłyby nastąpić, a które nie znajdują uzasadnienia w wynikach postępowania dowodowego, opinia taka — pod tym względem — nie mogłaby mieć z natury rzeczy wartości dowodowej. Natomiast same tylko wnioski, zawarte w opinii lekarza orzekającego, chociażby sprzeczne z wnioskami wysnutymi przez lekarza, który przeprowadził badania osobiście, nie mogą być odrzucone i pominięte tylko z tego powodu, że lekarz orzekający nie badał osobiście chorego.

Art. 2 dekretu z 1.III.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 12/46, poz. 76) Skuteczność złożenia przed terminem oświadczenia o dalszym popieraniu wniesionego środka prawnego.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1249/48.

Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Gdyni umorzył postępowanie na tej podstawie, że wniosek skarżącego nie wpłynął do Sądu i że nie został wniesiony w terminie od 17 kwietnia 1946 roku do 17 czerwca 1946 roku.

Z akt sprawy wynika, że skarżący zwrócił się 2 kwietnia 1946 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o powiadomienie go w jakim stanie znajduje się sprawa jego renty wypadkowej i że podanie to Zakład Ubezpieczeń Społecznych skierował do Okręgowego Sądu według właściwości z oświadczeniem, iż traktuje je jako wniosek w trybie art. 2 dekretu z dnia 1 marca 1946 roku.

Z powyższego wynika, że skarżący już 2 kwietnia 1946 r. wyraził życzenie, by sprawie jego nadano bieg dalszy, co jest równoznaczne z pisemnym oświadczeniem, że wniesiony środek prawny w dalszym ciągu popiera.

Czasokres dwumiesięczny, przewidziany w dekrecie zakreśla termin prekluzyjny, po upływie którego wnioski nie mogą być składane, jednak wcześniejsze złożenie wniosku o wznowienie sprawy, nieukończonej do dnia wejścia w życie powołanego dekretu, nie może powodować dla strony ujemnych skutków zwłaszcza, że pismo odnośne wpłynęło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a więc do instytucji, która ma obowiązek z urzędu przesłać takie podanie Sądowi właściwemu. O zachowaniu więc terminu rozstrzyga w tym przypadku data wniesienia podania do instytucji ubezpieczeń społecznych, a nie data wpłynięcia oświadczenia do właściwego Sądu (art. 209 prawa o s.u.s.).

Art. 137 ust. o ubezp. społ. — Pojęcie wypadku w zatrudnieniu.

Z orzeczenia w sprawie Nr TR. 1327/48.

Jak z akt sprawy wynika, B. odbywał podróż służbową do Krakowa w związku z mającym nastąpić wyjazdem na Ziemie Odzyskane i w podróży tej w dniu 16.3.45 r. nastąpiła przerwa od godz. 17 do 23 spowodowana wezwaniem go przez wojskowe władze na stacji Tunel do pracy przy odgruzowaniu. Około godz. 23 B. podjął dalszą podróż, usiłując wskoczyć do będącego już w ruchu pociągu i uległ przy tym wypadkowi, który doprowadził do amputacji lewego ramienia. Przebieg więc wypadku i wynikłe stąd skutki dla poszkodowanego ustalone przez Okręgowy Sąd nie budzą wątpliwości. Pozostaje natomiast do rozstrzygnięcia kwestia, czy wypadek jakiemu uległ B. można zakwalifikować do wypadków podlegających odszkodowaniu w myśl przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym, a w szczególności, czy ten wypadek jest wypadkiem „przy pracy" — zgodnie z cyt. art. 137 cyt. ustawy.

Z ustalonego niespornie stanu faktycznego wynika, że B. znajdował się w chwili wypadku w podróży służbowej na zlecenie pracodawcy, natomiast przerwa w odbywaniu podróży, która nastąpiła z powodów niezależnych od poszko-

dowanego, nie była istotna i nie zerwała łączności między odbywaną poprzednio podróżą służbową i dalszym jej ciągiem po przerwie. Wreszcie stwierdzić należy, że wypadek był właśnie konsekwencją wynikającą ze stosunku służbowego jaki istniał pomiędzy poszkodowanym a Dyrekcją Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Te wyżej wyłuszczone okoliczności wskazują niezbicie, że Okręgowy Sąd ocenił słusznie zaszły wypadek przy pracy w rozumieniu cyt. art. 137 i uznał prawo B. do renty wypadkowej.

Ponadto wyjaśnić jeszcze należy, że okoliczności wśród jakich zdarzył się wypadek nie mogą wyłączać prawa do renty wypadkowej gdyż notorycznie znane są warunki komunikacyjne w pierwszym okresie po wypędzeniu okupanta będące następstwem zdekompletowania taboru komunikacyjnego.

Art. 137 ust. o ubezp. społ. — Pojęcie wypadku w zatrudnieniu. Przepuklina.

Z orzeczenia w sprawie Nr TR 1482/48.

Według ustalonej w literaturze naukowej teorii powstawania przepuklin, jednorazowe dźwignięcie ciężkiego przedmiotu nie może u osobnika zdrowego, o prawidłowej budowie ciała spowodować powstanie przepukliny, a tylko bezpośredni uraz, skierowany w ścianę brzuszną, może przez uszkodzenie tkanek wewnętrznych powłok brzusznych spowodować nagle przepuklinę, inne zaś, zwłaszcza pośrednie urazy, mogą tylko ujawnić istniejącą już przepuklinę lub jej rozwój przyśpieszyć (Dr. Dżułyński: „O przepuklinach w następstwie wypadku przy pracy" — Warszawa 1936 r., strona 1). Powstaniu przepukliny urazowej towarzyszą zawsze groźne objawy chorobowe, jak omdlenie, wymioty, bladość powiek i gwałtowny ból (tamże str. 2).

Skoro zaś w danym przypadku nie było objawów stale występujących przy powstaniu przepukliny urazowej, gdyż skarżący — jak wynika z akt sprawy — zaraz po wypadku sam opuścił miejsce pracy, skoro dalej skarżący już od 1922 r. miał przepuklinę pachwinową lewostronną, co wskazuje — jak to stwierdził lekarz zakładowy w swym orzeczeniu z dnia 7 stycznia 1947 r. — na istnienie u skarżącego skłonności do tworzenia się przepuklin, wreszcie z uwagi na charakter i rodzaj przepukliny (pachwinowa wolna i odprowadzalna) należy przyjąć, że przepuklina powstała u skarżącego na tle wrodzonej skłonności, że istniała już przed wypadkiem, a w dniu wypadku się tylko ujawniła, że zatem niezachodzi tutaj związek przyczynowy między powstaniem przepukliny, a wypadkiem skarżącego.

Art. 153 ust. 1 p. 4 o ust. w ubezp społ. — Brak prawa do skargi.

Z orzeczenia w sprawie Nr TR. 435/48.

Oparcie wyroku na art. 153 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym jest nieuzasadnione przede wszystkim dlatego, że akta nie dają żadnej podstawy do przyjęcia, iż inwalidztwo Sz. powstało w związku z wojną, co jest warunkiem koniecznym do zastosowania tego przepisu, następnie dlatego, że przepis powyższy daje Zakładowi prawo do przyznania w wyjątkowych wypadkach renty, lecz nie nakłada obowiązku, którego mogłaby strona dochodzić w drodze skargi.

Art. 2 ustawy o ub. społ. — Brak obowiązku ubezpieczenia przy pracy przymusowej.

Z orzeczenia w sprawie Nr TR. 278/47.

Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu ustalił, że skarżący uległ wypadkowi przy pracy, która nie była zatrudnieniem w rozumieniu art. 137 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, bowiem nie była pracą najemną lecz przymusową, a więc nie uzasadniała obowiązku ubezpieczenia. Ustalenia powyższe Sąd oparł jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, na zaświadczeniu Zarządu Gminy w Nekli z dnia 18.7.1946 r., na wyjaśnieniach skarżącego i na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Z powołanego pisma Zarządu Gminy w Nekli z dnia 8.7.1946 r. wynika, że w chwili wypadku stosunek pracy nie istniał, że S. wykonywał pracę, do której był zmuszony przez niemieckie wojska okupacyjne i że za pracę tę nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia.

W świetle tych ustaleń wyrok Okręgowy Sądu jest słuszny i prawnie uzasadniony, gdyż praca tego rodzaju nie uzasadnia w myśl art. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym obowiązku ubezpieczenia.

Art. 23 ust. o ubezp. społ. — Utrata prawa do zmiany ustalonego zakresu ubezpieczenia.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1469/48.

Zasadniczym momentem w sprawie niniejszej jest kwestia dopuszczalności zmiany zakresu ubezpieczenia jednostronnym zarządzeniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym wypadku zarządzenie takie wydane zostało po upływie lat 7 od daty ustalenia zakresu ubezpieczenia Dymka przez Ubezpieczalnię Społeczną w Częstochowie. Kwestię tę poddawał Trybunał Ubezpieczeń Społecznych swemu rozważaniu i orzekł, powołując się na § 41 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28.III.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 103, poz. 818), że decyzje Ubezpieczalni Społecznej winny odpowiadać wymaganiom formalnym i zawierać pouczenie o środkach prawnych również w sprawach, gdy stwierdzają inny zakres lub rodzaj ubezpieczenia i że wydanie decyzji takiej zmieniającej zakres ubezpieczenia, jest dopuszczalne tylko przed upływem lat trzech od dnia pierwotnego ustalenia zakresu ubezpieczenia.

Nie ma wprawdzie wyraźnego przepisu ustawowego, który by kwestię tę normował. Skoro jednak nawet przy wznowieniu postępowania strony zawsze związane są ściśle określonym czasokresem — byłoby nie do pomyślenia, że w tak ważnej sprawie, jak zmiana zakresu ubezpieczenia — Zakład może w każdej chwili jednostronnie zakres ten zmienić.

Również w postępowaniu administracyjnym stale przewidziane są okresy, po upływie których zmiany w stanie prawnym dokonywane być już nie mogą (prawo o postępowaniu administracyjnym art. 95 i 96). Tak samo w postępowaniu sądowym wznowienie dopuszczalne jest przy zachowaniu ściśle określonych czasokresów (art. 384 i 385 prawa o sądach ubezpieczeń społ.).

Z tych względów Trybunał Ubezpieczeń Społecznych uważa że i w sprawie zmiany zakresu ubezpieczenia taki czasokres winien obowiązywać i przyjmuje w tym względzie okres lat 3.

Skoro więc skarżący przyjęty został ponownie do ubezpieczenia z pełnym zakresem ubezpieczenia w r. 1941, to już Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie był uprawniony

po roku 1944 do dokonywania zmian w zakresie ubezpieczenia.

Art. 40 ust. o ubezp. społ. — Dodatek bezradności, konieczność specjalnej obserwacji.

Z orzeczenia w sprawie Nr TR. 875/48.

Art. 40 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym przyznaje osobom otrzymującym rentę wypadkową prawo do dodatku do pobieranej renty pod warunkiem, że pozostają one w takim stanie bezradności, że nie mogą obejść się bez stałej opieki i pomocy osób trzecich.

W sprawie A. bezsporny jest fakt, że jako niewidomy jest on w 100% do pracy niezdolny. Natomiast odmienne jest ustosunkowanie się Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych i Zakładu w kwestii, czy wymaga on stałej opieki i pomocy osób trzecich. Podczas, gdy lekarze rzeczoznawcy Zakładu, dr D. i dr J. oświadczają, że ponieważ ślepota trwa od 1939 roku, to dodatek na opiekę A. nie przysługuje, biegły sądowy lekarz okulista, dr K. wypowiada wręcz przeciwną opinię.

Trybunał Ubezpieczeń Społecznych zauważa, że wszystkie te opinie lekarskie, jako powzięte po jednorazowym zbadaniu A., nie mogą być uznane za decydujące przy rozstrzygnięciu spornego zagadnienia. Przystosowanie się do kalectwa, akomoelacja innych zmysłów, zależy od indywidualnych właściwości kaleki i nie może być stwierdzona przez jednorazowe oględziny lub też orzeczona wyłącznie z powodu kilkoletniego trwania kalectwa. Powzięcie miarodajnej opinii wymaga dłuższej specjalnej obserwacji. Sąd mając w tym względzie sprzeczne opinie lekarzy nie miał dostatecznej podstawy rozstrzygnięcia zgodnie z art. 313 § 1 prawa o sądach ubezpieczeń społecznych i przed wydaniem wyroku winien był przeprowadzić dodatkowe postępowanie dowodowe, jak np. skierować A. do Zakładu dla Ociemniałych w Laskach, który to Zakład na podstawie systematycznej obserwacji mógłby się definitywnie co do konieczności opieki i pomocy dla A. oświadczyć.

Art. 4 i 208 Prawa o S.U.S. — Objęcie skargą orzeczenia, nie będącego przedmiotem decyzji inst. ubezp. społ.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1111/48.

Trybunał Ubezpieczeń Społecznych rozważył co następuje: Roszczenie o wypadek drugi (potłuczenie głowy), który miał się zdarzyć w drodze do pracy, nie było objęte postępowaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jednak z uwagi na to, że skarżący w zgłoszeniu roszczenia o rentę wypadkową (K. 15 akt ZUS) wyraźnie twierdzi, że „ponadto uległem wypadkowi potłuczenia głowy" i że od daty zgłoszenia tego roszczenia (28 sierpnia 1946 r.) do dnia wniesienia skargi do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych (5 luty 1948 r.) upłynęło prawie 1½ roku, Okręgowy Sąd miał dostateczną podstawę do rozpoznania skargi B. mimo braku decyzji Zakładu w tym przedmiocie (art. 208 § 3 Prawa o s. u. s.), zwłaszcza, że pozwany Zakład nie przeciwstawił istnienia okoliczności, wymagających dłuższego czasu do wydania decyzji (art. 208 § 4 powołanego prawa).

Art. 234 i 232 Prawa o S.U.S. — Sprzeczność ocen lekarskich.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1427/48.

Tak rzeczoznawca internista Zakładu Dr R., jak i rzeczoznawca neurolog Zakładu dr M. nie stwierdzili u skarżącej żadnych objawów obiektywnych uzasadniających inwalidztwo. Również lekarz Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników zaopiniował, że skarżąca wobec braku zmian chorobowych, zdolna jest do pracy średniociężkiej.

Zaskarżony wyrok Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oparł się na opinii biegłego sądowego internisty dr-a K., sprzecznej — jak to wyżej przytoczono — z opiniami trzech lekarzy Zakładu, przy czym Sąd nie uzasadnił dlaczego uważa te ostatnie za błędne.

Ocena biegłego sądowego nie znajduje uzasadnienia w obiektywnie stwierdzonym stanie zdrowia skarżącej i nie ustosunkowuje się do ustaleń lekarzy Zakładu, w szczególności nie uzasadnia swoich ustaleń, zasadniczo rozbieżnych w stosunku do ocen przyjętych przez lekarzy Zakładu. Z powyższych względów zachodzi konieczna potrzeba poddania Małgorzaty S. obserwacji w szpitalu, co dopiero dałoby podstawę wystarczającą do prawidłowej oceny stopnia niezdolności skarżącej do zarobkowania.

Art. 238 Prawa o S.U.S. — Domniemanie ubezpieczenia.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 965/48.

W skardze rewizyjnej pozwany Zakład zarzuca, że zeznania świadków są w danym przypadku bez znaczenia, gdyż stwierdzili oni jedynie fakt zatrudnienia skarżącego w 1935 r., nie zaś fakt jego ubezpieczenia.

Co się tyczy tego zarzutu, Trybunał zauważa: w postępowaniu dowodowym zeznaniami świadków dowiedziono, że zostało, iż skarżący we wspomnianym okresie był zatrudniony w Zarządzie Miejskim w Zduńskiej Woli przy robotach brukarskich. Z tego ustalonego przez siebie stanu faktycznego Okręgowy Sąd na zasadzie art. 238 prawa o sądach ubezpieczeń społecznych wysnuł wniosek, że skarżący w okresie swej pracy w Zarządzie Miejskim był również ubezpieczony, gdyż nie można przyjąć, aby Zarząd Miejski, jako pracodawca nie dopełnił swego obowiązku ubezpieczenia. Ten wniosek Okręgowego Sądu uważa Trybunał w danych warunkach za usprawiedliwiony.

Art. 23 Rozp. Prez. Rz. o fund. adm. — pośredni dowód doręczenia decyzji Zakładu.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1583/48.

Jak wspomniano, w aktach sprawy nie ma potwierdzeń odbioru przez skarżącego decyzji pozwanego Zakładu z dnia 7.II.1946 r. i z dnia 24.IV.1947 r., jednakże z jego własnych pism, skierowanych do Zakładu w dniu 10.7.1947 r. i w dniu 5.8.1947 r., wynika, że decyzję Zakładu z dnia 7.II.1946 r. przyznającą mu 20%-ową rentę wypadkową otrzymał nie później niż 10.7.1947 r. skoro w piśmie z dnia 10.7.1947 r., ponaglającym nadesłanie mu renty za miesiące maj i czerwiec, skarżący przytacza nie tylko znak (42-12489) i numer renty (1124/49), tj. ten znak i ten numer, które nosi decyzja Zakładu z dnia 7.II.1946 r., lecz nadto podaje, że wysokość renty wynosi 20% pełnej renty, podaje więc właśnie tę wysokość jaka ustalona została w tej decyzji. Decyzję Zakładu z dnia 24.4.1947 r. zamieniającą 20%-ową rentę na odprawę, otrzymał nie później niż 5.8.1947 r., gdyż w piśmie z dnia 5.8.1947 r., zawierającym prośbę o wyjaśnienie powodów wstrzymania renty, skarżący przytacza zarówno datę, jako też znak i numer decyzji Zakładu z dnia 24.4.1947 r.

Art. 54 ust. 2 rozp. Prez. Rz. o ubezp. prac. umysł. — Podstawa wymiaru renty. Data początkowa zmniejszenia lub zawieszenia renty.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 92/48.

Zaskarżony wyrok Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 7 listopada 1947 r. opiera się na poglądzie, że prawo do renty inwalidzkiej ustało nie z chwilą przyjęcia przez rencistę zatrudnienia i osiągnięcia w tym zatrudnieniu zarobku równego podstawie wymiaru renty lub większego, lecz z chwilą doręczenia renciście decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wstrzymanie renty.

Decyzja Zakładu w sprawach świadczeń, poza przypadkami decydowania w zakresie pozostawionej mu swobodnej oceny (np. art. 23 ust. 2, art. 63 rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych), ma znaczenie deklaratoryjne i stwierdza jedynie uprawnienie do świadczeń i datę, wynikającą z przepisów prawa, brak tych uprawnień lub ich ustanie (ograniczenie).

W żadnym przypadku data uzyskania, utraty lub ograniczenie prawa do świadczeń, niezależnego od swobodnej oceny Zakładu, nie może być zależna od daty doręczenia decyzji Zakładu. O dacie powstania lub ustania (ograniczenia) decydują przepisy art. 46, 48, 49, 53, 56, 58 i 59 rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Datę tę Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdza przez ustalenie daty powstania okoliczności faktycznych, od których przepisy uzależniają określone w nich skutki prawne (powstanie, ustanie lub ograniczenie prawa do świadczeń). Ustalenie daty pozostającej w sprzeczności z tymi przepisami, na korzyść lub niekorzyść osoby zgłaszającej roszczenie, stanowi naruszenie prawa.

Przepis art. 54, mający w konkretnym przypadku zastosowanie postanawia: „Gdy zajęcie osoby pobierającej rentę daje jej zarobek przewyższający łącznie z rentą podstawę wymiaru renty (art. 33, ust. 3 i 4), renta ta zmniejsza się o taką kwotę, o jaką zarobek łącznie z rentą przewyższałby podstawę jej wymiaru". Przepis ten nie pozostawia swobody w ustaleniu daty, od której renta ulega zmniejszeniu.

Postanowienie art. 54 nie zostało uchylone żadnym wyraźnym przepisem. Postanowienie to ma charakter przepisu zasadniczego i jest konsekwencją pojęcia inwalidztwa z art. 22, jako inwalidztwa zawodowego, tj. niezdolności do wykonywania czynności zarobkowych w ramach swego zawodu — w przeciwstawieniu do niezdolności ogólnej, przewidzianej w art. 154 ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Pracownik umysłowy, niezdolny do wykonywania swego zawodu, mógłby w innym zawodzie zarobkować i mieć prawo do renty bez względu na wysokość osiąganego zarobku w braku szczególnego przepisu.

Przepis art. 54 zakreśla granice, w których renta może być wypłacana obok zarobku.

Kwestia unormowana w art. 54, ust. 2 — to kwestia związana z zasadniczą konstrukcją tego ubezpieczenia. Przepis prawny normujący tak zasadniczą sprawę nie może być uznany za nie obowiązujący bez wyraźnego przepisu uchylającego lub zmieniającego konstrukcję ubezpieczenia w taki sposób, że straciłby on swoje znaczenie.

Nadto pogląd, że podstawa wymiaru świadczeń z art. 54, ust. 2 powyższego rozporządzenia straciła moc prawną, byłby sprzeczny z art. 1 i 2 dekretu z 8.I.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 29).

Także przejściowa jednolitość renty nie pozbawia omawianego przepisu jego istotnego znaczenia lub możności praktycznego stosowania, zgodnego z zakreślonymi mu ramami ustawowymi.

Okoliczność, że renta jest przejściowo jednolita, świadczy nie o tym, że ustalenie jej wysokości oderwane jest od podstawy wymiaru, a zatem niemożliwe jest stosowanie art. 54 do jednolitej renty, lecz że podstawa jej wymiaru jest jednako ściśle określona.

W spornym przypadku do dnia 1.VI.1946 r. podstawa wymiaru renty skarżącego nie mogła przekraczać niewątpliwie maksymalnej kwoty 725 zł miesięcznie, obowiązującej w okresie ubezpieczenia skarżącego. Uznając wstrzymanie wypłaty renty wobec tego, że zarobek skarżącego przekroczył w tym okresie powyższą kwotę, Trybunał wziął pod uwagę względy niżej przytoczone.

Podstawę wymiaru renty wypadkowej (art. 139 ustawy o ubezpieczeniu społecznym) stanowił do dnia 13.II.1946 r., tj. do dnia wejścia w życie dekretu z 8.I.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 28), przeciętny zarobek ubezpieczonego w ostatnich 52 tygodniach przed wypadkiem, również do maksymalnej granicy 725 zł.

Podstawa wymiaru renty wypadkowej była w porównaniu z podstawą wymiaru renty w ubezpieczeniu pracowników umysłowych korzystniejsza, gdyż przeciętny zarobek z okresu rocznego jest w regule wyższy, niż z całego okresu ubezpieczenia.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13.VI.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 172) określa podstawę wymiaru renty tylko w stosunku do renty wypadkowej; wymiar tej renty ze względu na różnolitą wysokość zależną od stopnia niezdolności, wymagał określenia podstawy wymiaru.

Z uwagi na to, że renty wszystkich rodzajów ubezpieczenia zostały ustalone z zachowaniem odpowiedniego stosunku do tej samej podstawy wymiaru, że podstawa wymiaru rent wypadkowych nie jest mniejsza od podstawy renty inwalidzkiej lub starczej z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, że zmieniony stan prawny nie uzasadniał przyjęcia, iż art. 54 rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych został uchylony lub stosowanie jego przejściowo zawieszone, Zakład słusznie zastosował dla tego przepisu od 1.VII.1946 r. podstawę wymiaru określoną w rozporządzeniu Min. Pracy i Opieki Społecznej dla renty wypadkowej.

Zaskarżona decyzja Zakładu, odpowiadająca myśli przewodniej art. 54, uwzględniająca zmiany w stanie prawnym i w ramach obowiązującego prawa uwzględniająca aktualne warunki gospodarcze — odpowiada prawu.

Art. 154 ust. 1 ust. o ubezp. społ. — pojęcie niezdolności do zarobkowania.

Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 1550/48.

Oświadczenie skarżącej, że jest ona pracownicą rolną i leśną, a do pracy tej, jako do pracy ciężkiej, jest ona według opinii lekarzy obecnie niezdolna, pracy zaś lżejszej na wsi nie ma, nie mogą być brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu tej sprawy. Zacytowany wyżej artykuł 154 pkt. 1 ustawy nie upoważnia do poglądu, ażeby niezdolność

do zarobkowania była określona w stosunku do tego tylko rodzaju pracy, która była wykonywana przez osobę wnoszącą roszczenie o rentę inwalidzką, lecz przeciwnie winny być brane pod uwagę i inne rodzaje i gałęzie pracy dostępne badanej osobie z uwagi na jej wykształcenie i uzdolnienie. Niewątpliwie skarżącej jako mieszkance wsi są znane wszystkie rodzaje pracy na wsi dokonywane, a wśród tych prac są i prace lżejsze od bezpośredniej pracy na roli czy w lesie.

Art. 154 ust. o ubezp. społ. — pojęcie inwalidztwa.
Z orzeczenia w sprawie Nr Tr. 825/48.

Pogląd pozwanego Zakładu, jakoby renta inwalidzka mogła być przyznana jedynie w przypadku trwałej niezdolności do zarobkowania nie jest trafny. Uznając za inwalidę tego, kto wskutek choroby, ułomności fizycznej lub umysłowej bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych stanie się niezdolnym do zarobienia własną pracą 1/3 odpowiedniego zarobku osoby zdrowej, (ust. 1 art. 154 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, poz. 396 Dz. Ust. z 1933 r. z późniejszymi zmianami) nie uzależnia ustawodawca uznania za inwalidę od trwałości niezdolności do zarobkowania.

Spowodowany chorobą stan przejściowej niezdolności objęty jest również przepisem art. 154 ust. 1. Zapobieżenie zbiegowi zasiłków chorobowych i renty inwalidzkiej ma na celu art. 180 ust. 1, który osobie pobierającej zasiłek chorobowy daje prawo do renty inwalidzkiej dopiero od dnia utraty prawa do zasiłku.

Uznając inwalidztwo skarżącego w dniu zgłoszenia roszczenia o rentę oraz jego prawo do renty inwalidzkiej, Okręgowy Sąd nie stwierdził trwałości inwalidztwa i nie wypowiedział się w tej kwestii w wyroku, a uznał jego prawo do renty od dnia zgłoszenia roszczenia, opierając się na orzeczeniu dr S.

Skoro zaś pozwany Zakład nie wykazał, że skarżący pobierał w tym dniu zasiłek chorobowy lub miał do niego prawo, a Okręgowy Sąd powołując się na orzeczenie d-ra S., przyjął tym samym przejściową niezdolność i nie naruszył uprawnień Zakładu do sprawdzenia, czy niezdolność istnieje nadal (art. 184 ust. 1 pkt. 1 ustawy) zaskarżony wyrok odpowiada ustaleniom faktycznym i przepisom prawnym mającym do nich zastosowanie.

Art. 154 ust. 4 ust. o ubezp. społ. — dzień powstania inwalidztwa.
Z orzeczenia w sprawie Nr TR. 1333/48

Przedmiotem sporu pozostał tylko dzień powstania inwalidztwa skarżącej. Sąd Ubezpieczeń Społecznych jako dzień powstania inwalidztwa przyjął dzień 5 maja 1948 r., w którym biegły sądowy dr P. stwierdził u skarżącej całkowitą niezdolność do pracy. Skarżąca tę datę powstania inwalidztwa zakwestionowała, twierdząc, że jej niezdolność do pracy sięga daty 1 lutego 1945 r., ponieważ choroby, na które cierpi, rozwinęły się znacznie wcześniej, jak to wynika z opinii biegłego sądowego i z poprzednich opinii lekarskich.

Jednakże ten właśnie przewlekły i postępujący charakter procesu chorobowego, stwierdzony przez biegłego sądowego u skarżącej, który uzasadnia podniesiony w skardze rewizyjnej zarzut, że niezdolność zarobkowa skarżącej powstała znacznie wcześniej od daty stwierdzenia tej niezdolności przez biegłego sądowego w dniu 5 maja 1948 r., przemawia również przeciw przyjęciu daty 1 lutego 1945 r. jako daty powstania inwalidztwa albo jeszcze wcześniejszej daty ściśle nie określonej, przyjmując datę 1 lutego 1945 r. jako datę najwcześniejszą, od której można wypłacać rentę, ponieważ zaznaczony wyżej charakter procesu chorobowego nie daje możności określenia czasu, od którego nasilenie wzrosło do tego stopnia, że skarżąca stała się całkowicie niezdolną do zarobkowania.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić fakt, że dzień powstania niezdolności Anny S. nie daje się określić, wobec czego na podstawie art. 154 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym za dzień ten należy przyjąć datę zgłoszenia roszczenia o rentę t. j. dzień 23 lutego 1946 r.

Statystyka z zakresu ubezpieczeń społecznych

Świadczenia

Wyszczególnienie	1948 V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	1949 I	II	III	IV
I. Ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa												
	Świadczenia (w milionach zł)											
O g ó ł e m	**1.394,4**	**1.518,8**	**1.661,8**	**1.663,7**	**1.709,7**	**1.852,2**	**1.893,1**	**2.179,2**	**1.973,7**	**2.276,8**	**3.207,0**	**3.199,8**
Zasiłki	270,2	311,1	352,6	367,1	387,2	430,0	446,6	493,4	535,1	629,8	808,2	741,9
Opieka lekarska i og. org. lecznictwa	244,8	256,1	282,9	275,9	286,7	338,6	305,2	330,1	300,8	329,3	399,7	538,9
Środki lecznicze i pomocnicze	310,8	311,3	334,6	325,0	349,2	356,6	374,8	439,5	388,8	454,3	509,2	532,6
Otwarte zakłady lecz. i rozpoznawcze	520,7	537,6	600,0	639,4	630,8	672,7	699,6	820,1	40,0	50,3	59,4	84,4
Szpitale i sanatoria									696,0	794,9	1.406,5	1.284,5
Inne świadczenia	47,9	132,7	91,7	56,3	55,8	54,3	66,9	96,1	13,0	18,2	24,3	17,5
	Liczba udzielonych świadczeń (w tys.)											
Porady lekarskie	2.412,6	2.577,6	2.010,4	2.020,4	2.099,3	2.144,3	2.320,9	2.203,4	2.474,3	2.550,9	2.739,9	2.284,3
Leki i środki opatrunkowe	2.488,9	2.631,1	2.541,4	2.592,3	2.890,9	3.084,8	3.308,6	3.370,3	3.610,9	3.812,1	4.074,9	3.554,1
Przekazy do zakładów leczniczych	54,9	61,4	63,0	64,7	67,7	66,4	69,6	65,8	78,4	80,6	87,0	86,2
Dni szpitalne	.	.	.	.	.	.	.	.	1.002,3	937,3	988,1	1.055,8
„ sanatoryjne	.	.	.	.	.	.	.	.	310,9	297,3	324,8	323,8
Zabiegi w zakładach Roentgena	101,7	115,0	93,0	98,6	112,3	118,2	126,6	117,3	143,0	139,7	158,4	147,8
„ leczenia fizykalnego	191,8	203,8	136,1	151,3	192,3	207,4	227,5	213,0	238,6	244,3	289,1	253,3
Badania chemiczno-bakteriologiczne	101,9	110,5	95,7	96,8	109,0	95,1	119,6	116,4	150,9	138,9	161,0	151,6
Protezy dentystyczne	4,4	4,7	3,9	4,3	5,0	5,3	5,9	5,9	5,6	6,1	7,1	6,9
Zasiłki chorob., domowe i szpit. dni	1.244,5	1.367,3	1.507,2	1.447,6	1.497,2	1.592,7	1.594,7	1.674,2	1.657,5	1.846,9	2.251,0	1.973,1
„ połogowe „	112,6	136,1	171,7	170,4	167,8	178,4	188,6	201,2	188,2	199,2	251,8	241,9
„ dla karmiących „	987,1	1.170,6	1.215,0	1.130,5	1.082,4	1.157,5	1.178,7	1.226,5	1.153,0	1.101,3	1.224,1	1.441,5
Zasiłki pogrzebowe												
a) po ubezpieczonych	1,0	1,2	1,1	1,1	1,0	1,2	1,2	1,2	1,8	2,2	2,1	2,1
b) „ członkach rodzin ubezp.	2,3	2,5	2,7	2,5	2,6	2,8	3,1	3,2	3,2	3,4	4,1	3,7
c) „ rencistach i czł. ich rodzin									0,9	1,4	1,7	2,1
II. Ubezpieczenia rentowe												
	Świadczenia (w milionach zł.)											
O g ó ł e m	**1.611,0**	**1.674,5**	**1.585.0**	**1.621,2**	**1.397,8**	**1.618,5**	**1.726,0**	**1.582,8**	**1.690,5**	**1.874,5**	**2.136,3**	**2.023,6**
w tym renty i zaopatrzenia a)	1.186,0	1.223,7	1.242,9	1.273,4	1.254,2	1.259,2	1.369,6	1.466,0	1.671,6	1.843,9	2.081,0	1.995,2
1. Ubezpieczenie emerytalne	1.026,0	1.060,5	1.074,7	1.103,8	1.090,2	1.094,3	1.190,2	1.280,6	1.487,2	1.621,7	1.812,4	1.743,5
renty i zaopatrzenia inwalidzkie	531,3	543,6	548,9	557,3	552,0	551,5	602,5	657,8	803,7	827,1	851,3	855,8
„ „ „ pozost. rodziny	494,7	516,9	525,8	546,5	538,2	542,8	587,7	622,8	683,5	794,6	961,1	887,7
2. Ubezpieczenie wypadkowe	160,0	163,2	168,2	169,6	164,0	164,9	179,4	185,4	184,4	222,2	268,6	251,7
renty poszkodowanych	104,1	105,8	110,2	111,5	106,9	106,9	116,4	120,2	112,9	131,9	164,2	156,9
„ pozostałej rodziny	55,9	57,4	58,0	58,1	57,1	58,0	63,0	65,2	71,5	90,3	104,4	94,8
	Liczba wypłaconych rent i zaopatrzeń (w tys. a)											
O g ó ł e m	**480,6**	**490,9**	**499,7**	**507,9**	**517,1**	**524,6**	**530,5**	**536,0**	**514,9**	**519,4**	**524,8**	**536,6**
1. Ubezpieczenie emerytalne	401,0	409,9	417,6	425,0	432,7	439,3	444,7	449,3	453,1	457,1	461,4	465,1
renty i zaopatrzenia inwalidzkie	209,3	213,1	216,5	219,6	223,0	225,7	228,3	231,0	231,5	233,9	235,6	236,6
„ „ „ pozost. rodziny	191,7	196,8	201,1	205,4	209,7	213,6	216,4	218,3	221,6	223,2	225,8	228,5
2. Ubezpieczenie wypadkowe	79,6	81,0	82,1	82,9	84,4	85,3	85,8	86,7	61,8	62,3	63,4	71,5
renty poszkodowanych	57,3	58,5	59,3	60,0	61,3	62,0	62,4	63,4	38,4	38,7	39,6	47,6
„ pozostałej rodziny	22,3	22,5	22,8	22,9	23,1	23,3	24,3	23,3	23,4	23,6	23,8	23,9
III. Ubezpieczenie rodzinne												
Zasiłki rodzinne (w mil. zł) b)	2.287,8	2.375,7	2.458,4	2.478,8	2.485,6	2.520,1	3.325,2	3.537,6	5.262,8	5.924,0	6.476,9	6.375,9
Liczba członków rodzin, na których wypłacono zasiłki (w tys.) b)	3.572,1	3.699,4	3.832,9	3.859,2	3.861,3	3.921,6	4.016,9	4.040,6	3.648,6	3.883,9	4.157,9	4.065,1
Wyprawki na r-k Z.U.S. (w tys.)	31,5c)	21,4	27,3	25,8	26,2	22,3	21,5	25,4	27,9	27,4	31,7	27,1

a) Bez rent zleconych.
b) W tym dane częściowo szacunkowe dla ubezpieczonych, za których składki są opłacane centralnie.
c) Łącznie za kwiecień i maj.

Wskaźniki rozwoju działalności ubezpieczeń społecznych

1. I. 1948 = 100

Wyszczególnienie	1948								1949			
	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV
1. Zakłady pracy	109	112	116	117	118	120	121	121	120	117	117	119
2. Ubezpieczeni na wypadek choroby												
a) robotnicy	105	107	109	110	110	112	115	115	111	110	112	114
b) pracownicy umysłowi a)	106	107	109	111	111	112	114	117	117	119	122	124
3. Przec. podstawa wym. składki b)	104	106	109	113	115	119	124	128	140	129	139	151
4. Przypis składek												
a) ubezp. na wyp. choroby c)	110	112	117	122	131	134	143	156	172	178	201	211
b) „ rentowe	110	117	120	131	136	149	145	162	160	111	127	124
c) „ rodzinne d) e)	120	125	132	139	153	154	164	212	208	299	281	285
5. Świadczenia												
a) ubezp. na wypadek choroby	134	149	159	160	164	178	182	209	189	218	308	307
b) „ rentowe	137	139	131	134	116	134	143	131	140	155	177	168
c) „ rodzinne (zasiłki) d) f)	140	146	151	152	152	155	204	217	323	363	397	391
d) liczba porad lekarskich	93	99	77	78	81	83	89	85	95	98	105	88
e) „ rent (ogółem)	109	111	113	115	117	119	120	121	117	118	119	122
f) „ zasiłków rodzinnych d) f)	139	144	150	151	151	153	157	158	142	152	162	159

a) Łącznie z publiczno-prawnymi funkcjonariuszami państwowymi.
b) Dla ubezpieczonych na wypadek choroby i macierzyństwa, za których składki są opłacane indywidualnie.
c) Bez opłat zryczałtowanych za leczenie rencistów (emerytów).
d) Luty 1948 = 100.
e) Do sierpnia 1948 r. całkowicie, a od września do grudnia 1948 r. częściowo bez składek opłacanych centralnie za pracowników administracji państwowej oraz przedsiębiorstw P.K.P., P.P.T. i T. i Lasów Państwowych.
f) W tym dane częściowo szacunkowe dla ubezpieczonych, za których składki są opłacane centralnie.

Zakłady pracy i ubezpieczeni wg rodzajów ubezpieczenia

1949

Wyszczególnienie	Zakłady pracy tys.	Podlegają ubezpieczeniu razem tys.	w tym na wypadek choroby a) tys.	%	emerytalnemu tys.	%	od wypadków b) tys.	%	rodzinnemu tys.	%
Stan na początku										
stycznia 1949	233,8	3.716,3	3.653,6	98	3.355,8	90	3.538,0	95	3.422,1	92
lutego „	228,0	3.715,1c)	3.652,4	98	3.352,3c)	90	3.533,0c)	95	3.412,7	92
marca „	228,0	3.791,7c)	3.728,1	98	3.414,2c)	90	3.608,1c)	95	3.475,4	92
kwietnia „	231,6	3.855,1	3.790,7	98	3.467,1	90	3.671,8	95	3.558,9	92
w tym rolnictwo										
stycznia „	30,6	285,1	284,0	100	218,4	77	270,9	95	.	.
lutego „	29,4	293,3c)	292,0	100	225,7c)	77	279,2c)	95	.	.
marca „	30,5	305,7c)	303,9	99	236,5c)	77	291,8c)	95	.	.
kwietnia „	32,1	310,4	308,5	99	240,7	78	296,9	96	.	.

a) bez zatrudnionych w przemyśle węglowym na Dolnym Śląsku, podlegających ubezpieczeniu na wypadek choroby w Spółce Brackiej, których liczba w miesiącu kwietniu 1949 r. wynosiła 35,7 tys. osób, oraz bez rencistów uprawnionych do leczenia których liczba wynosiła w dnu 1.I.49 r. 542,0 tys., 1.II.49 r. 543,7 tys., 1.III.49 r. 544,0 tys., 1.IV.49 r. 544,9 tys.
b) bez drobnych producentów rolnych.
c) dane szacunkowe.

Zakłady pracy i ubezpieczeni na wypadek choroby i macierzyństwa wg rodzajów gospodarki narodowej

1949

Wyszczególnienie			Razem	Gospodarka						
				państwowa		samorządowa	spółdzielcza	społeczna		prywatna [a]
				razem	w tym ze skł. centr.			razem	w tym ze skł. centr.	
Zakłady pracy										
Stan na początku lutego	1949	tys.	228,0	27,2	×	11,3	12,4	11,3	×	165,8
		%	100,0	11,9	×	5,0	5,4	5,0	×	72,7
marca	„	tys.	228,0	27,1	×	11,3	12,2	11,5	×	165,9
		%	100,0	11,9	×	5,0	5,3	5,0	×	72,8
kwietnia	„	tys.	231,6	27,8	×	11,4	12,0	11,7	×	168,7
		%	100,0	12,0	×	4,9	5,2	5,1	×	72,8
Ubezpieczeni na wypadek choroby i macierzyństwa [a]										
lutego	„	tys.	3652,4	2516,5	470,3	282,1	304,4	122,6	5,7	426,8
		%	100,0	68,9	12,9	7,7	8,3	3,4	0,2	11,7
marca	„	tys.	3728,1	2566,6	473,5	294,4	322,1	125,0	6,2	420,0
		%	100,0	68,8	12,7	7,9	8,3	3,4	0,2	11,3
kwietnia	„	tys.	3790,7	2614,5	475,6	301,5	338,0	125,0	6,6	411,7
		%	100,0	69,0	12,5	7,9	8,9	3,3	0,2	10,9
W tym ubezpieczeni, zatrudnieni w rolnictwie										
lutego	„	tys.	292,0	242,5	24,2	4,4	2,7	3,9	×	38,5
		%	100.0	83,1	8,3	1,5	0,9	1,3	×	13,2
marca	„	tys.	303,9	257,5	23,9	3,8	1,9	3,3	×	37,4
		%	100,0	84,7	7,9	1,3	0,6	1,1	×	12,3
kwietnia	„	tys.	308,5	260,7	23,7	3,6	1,9	3,0	×	39,3
		%	100,0	84,5	7,7	1,2	0,6	1,0	×	12,7
Na 1 zakład pracy przypada ubezpieczonych										
lutego	„		16,0	92,5	×	25,0	24,5	10,8	×	2,6
marca	„		16,4	94,7	×	26,1	26,4	10,9	×	2,5
kwietnia	„		16,4	94,0	×	26,4	28,2	10,7	×	2,4
Na 100 ubezpieczonych przypada zatrudnionych w rolnictwie										
lutego	„		8,0	9,6	×	1,6	0,9	3,2	×	9,0
marca	„		8,2	10,0	×	1,3	0,6	2,6	×	8,9
kwietnia	„		8,1	10,0	×	1,2	0,6	2,4	×	9,5

a) łącznie z dobrowolnie ubezpieczonymi i kontynuującymi ubezpieczenie,
b) ponadto zatrudnieni w przemyśle węglowym na Dolnym Śląsku, ubezpieczeni w Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach (35,1 tys. na początku kwietnia).

Zasiłki rodzinne [a]

1949

Wyszczególnienie	Ubezpieczeni tys.	Rodziny, którym wypłac. zasiłki tys.	Rodziny, którym wypłac. zasiłki w % ubezp.	Członkowie rodz. na których wypł. zasiłki tys.	Członkowie rodz. na których wypł. zasiłki w % ubezp.	Suma wypłaconych zasiłków tys. zł	Przeciętna wypłata na 1 ubezp. zł	Przeciętna wypłata na 1 rodzinę zł	Przeciętna wypłata na 1 czł. rodz. zł
Styczeń	3.422,1	1.475,9	43,1	3.648,6	106,6	5.262.832	1538	3.566	1.442
Luty	3.412,7	1.553,5	45,5	3.883,9	113,8	5.923.952	1736	3.813	1.517
Marzec	3.475,4	1.662,4	47,8	4.157,9	119,6	6.476.923	1864	3.896	1.558
Kwiecień	**3.558,9**	**1.616,4**	**45,4**	**4.065,1**	**114,2**	**6.375.879**	**1792**	**3.944**	**1.568**
z mlekiem	×	×	×	1.257,2	×	1.988.670	×	×	1.582
bez mleka	×	×	×	2.807,9	×	4.387.209	×	×	1.562
Wypłaty bież.	×	1.318,7	×	3.334,9	×	5.276.520	×	4.001	1.582
„ zal.	×	297,7	×	730,2	×	1.099.359	×	3.693	1.506
U. S.	3.083,3	68,1	45,7	175,3	115,1	274.594	1805	4.034	1.583
Pracod. ind.		1.342,3		3.374,3		5.289.425		3.941	1.568
„ centr.	475,6	206,0	43,3	517,3	108,8	811.860	1707	3.941	1.569

a) zestawieniem objęte są dane dotyczące ubezpieczonych w U.S. Dane dla ubezpieczonych ze składką indywidualną (opłacaną bezpośrednio do U.S.) sporządzono na podstawie sprawozdań U.S., dane dlą ubezpieczonych ze składką centralną częściowo szacunkowe.

b) niezgodność kwot wypłaconych zasiłków rodzinnych z danymi zamknięć rachunkowych wynika z nieuwzględnienia w zestawieniu zwrotów świadczeń nieprawnie pobranych i rozliczeń za 1948 r. z instytucjami opłacającymi składki centralnie.

Członkowie rodzin, na których wypłacono zasiłki rodzinne

1949

Wyszczególnienie	Ogółem tys.	Żony				Dzieci					
		bez dzieci		z dziećmi		pierwsze		drugie		trzecie i dalsze	
		tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%
Styczeń	3120,7	164,5	5,2	852,0	27,3	1094,7	35,1	601,4	19,3	408,1	13,1
Luty	3362,2	160,4	4,8	925,5	27,5	1185,9	35,3	651,3	19,4	439,1	13,0
Marzec	3642,1	164,1	4,5	1000,3	27,5	1289,0	35,4	708,7	19,4	480,0	13,2
Kwiecień	**3547,8**	**152,8**	**4,3**	**971,1**	**27,4**	**1255,1**	**35,4**	**692,0**	**19,5**	**476,8**	**13,4**
z mlekiem	1092,0	0,9	0,1	98,5	9,0	536,3	49,1	296,0	27,1	160,3	14,7
bez mleka	2455,8	151,9	6,2	872,6	35,5	718,8	29,3	396,0	16,1	316,5	12,9
U. S.	173,5	5,9	3,4	45,2	26,1	62,2	35,8	34,3	19,8	25,9	14,9
Pracodawcy	3374,3	146,9	4,4	925,9	27,4	1192,9	35,3	657,7	19,5	450,9	13,4

a) zestawieniem objęte są dane dotyczące ubezpieczonych, za których składki są opłacane indywidualnie (bezpośrednio do U.S.).

Prowizoryczne rachunki działalności ubezpieczeń społecznych

za okres od stycznia do kwietnia 1949 r.

Wyszczególnienie	styczeń - kwiecień			w tym kwiecień			
	mil. zł	% składek	mies. na 1 ubezp.	mil. zł	% składek	% marca	na 1 ubezp.
			Ogółem				
Dochody	49.022,0	102,1	3.307	12.604,4	102,1	100,6	3.305
1. Składki (przypis)	48.008,0	100,0	3.238	12.346,5	100,0	101,2	3.237
2. Inne dochody	1.014,0	2,1	69	257,9	2,1	78,6	68
Wydatki i odpisy	52.856,2	110,1	3.565	12.948,1	104,9	93,3	3.395
Wydatki	52.598,6	109,6	3.548	13.602,5	110,2	97,4	3.566
1. Świadczenia	47.943,5	99,9	3,234	12.620.0	102,2	95,5	3.309
2. Wydatki administracyjne	1 575,5	3,3	106	477,7	3,9	113,6	125
3. Inne wydatki	3.079,6	6,4	208	504,8	4,1	151,6	132
4. Odpisy na zaległe składki	257.6	0,5	17	— 654,4	—5,3	749,9	—171
Niedobór	3.834,2	8,0	258	343,7	2,8	25,5	90
			Fundusz Ubezpieczeń				
Dochody	23.013,1	103,2	1.552	5.879,6	102,9	100,1	1.541
1. Składki (przypis)	22.293,8	100,0	1.504	5.711,1	100,0	101,3	1.497
2. Odsetki zwłoki	158,2	0,7	10	31,8	0.5	76,8	8
3. Inne dochody	561,1	2,5	38	136,7	2,4	71,6	36
Wydatki i odpisy	18.918,3	84,9	1.276	5.263,3	92,1	97,6	1.380
Wydatki	19.611,4	88,0	1.323	5.581,9	97,7	97,7	1 463
1. Świadczenia	18.774,7	84,2	1.266	5.325,5	93,2	97,1	1.396
a) świadczenia pieniężne ubezp. rent.	8.141,9	36,5	549	2.132,0	37,3	175,1	559
b) „ „ „ chor.	2.680,5	12,0	181	735,5	12,9	85,2	193
c) ogólna organ. i kontrola lecznictwa	137,6	0,6	9	49,6	0,9	146,0	13
d) opieka lek. otwarta i orzecznictwo	1.441,2	6,5	97	489,3	8,5	133,8	128
e) otwarte zakłady lecz. i rozpoznawcze	234,0	1,0	16	84.4	1,5	142,2	22
f) środki lecznicze i pomocnicze	1.884,9	8,5	127	532,6	9,3	104,6	140
g) szpitale	3.071,7	13,8	207	989,3	17,3	118,0	259
h) sanatoria	1.109,9	5,0	75	295,3	5,2	52.0	77
i) akcja zapobiegawcza	56,7	0,2	4	15,4	0,3	75,9	4
j) „ rehabilitacyjna i bezp. pracy	16.3	0,1	1	2,1	0,0	51,9	1
2. Wydatki administracyjne	706,3	3,2	48	228,1	4,0	120,8	60
3. Inne wydatki	130,4	0,6	9	28,3	0,5	,65,6	7
4. Odpisy na zaległe składki	— 693,1	— 3,1	— 47	— 318,6	—5,6	99,2	— 83
Nadwyżka	4.094,8	18,3	276	616,3	10,8	129.2	161
			Fundusz Zasiłków Rodzinnych				
Dochody	24.590,9	101,1	1.773	6 543,4	101,4	101,3	1.828
1. Składki (przypis)	24.314,5	100,0	1.753	6.456,0	100,0	101,4	1.804
2. Odsetki zwłoki	102,4	0,4	7	30,0	0,5	97,8	8
3. Inne dochody	174,0	0,7	13	57,4	0,9	93,2	16
Wydatki i odpisy	31.353,2	128,9	2.261	7.260,0	112,5	87,2	2.028
Wydatki	29.937,0	123,1	2.159	7.532,0	116,7	94,8	2.104
1. Świadczenia	29.168,8	120,0	2.103	7.294,5	113,0	94,3	2.038
a) zasiłki rodzinne	26.814,8	110,3	1.933	6.640,9	102,9	93,0	1.856
b) koszt mleka	1.855,4	7,6	134	483,6	7,5	98,6	135
c) wyprawki niemowlęce	498,6	2,1	36	170,0	2,6	173,9	47
2. Wydatki administracyjne	768,1	3,1	55	237,5	3,7	111,4	66
3. Inne wydatki	0,1	0,0	0	—	—	—	—
4. Odpisy na zaległe składki	1.416,2	5,8	102	— 272,0	— 4,2	×	— 76
Niedobór	6.762,3	27,8	488	716,6	11,1	38,4	200
			Fundusze Bezrobocia				
Dochody	1.418,0	101,3	.	181,4	101,1	90,8	.
1. Składki (przypis)	1.399,7	100,0	.	179,4	100,0	91,4	.
2. Inne dochody	18,3	1,3	.	2,0	1,1	×	.
Wydatki i odpisy	2.584,7	184,7	.	424,8	236,8	263,2	.
Wydatki	3,050,2	217,9	.	488,6	272,4	158,5	.
1. Wydatki administracyjne	101,1	7,2	.	12,1	6,8	65,5	.
2. Inne wydatki	2.949,6	210,7	.	476,5	265,6	164,5	.
3. Odpisy na zaległe składki	— 465,5	— 33,2	.	— 63,8	35,6	43,5	.
Niedobór	1.166,7	83,4	.	243,4	135,7	633,3	.

Ubezpieczeni na wypadek choroby i macierzyństwa oraz renciści (emeryci) uprawnieni do leczenia

wg rodzaju gospodarki narodowej i U. S. — **1949**

Wyszczególnienie	Ubezpieczeni i renciści uprawnieni do leczenia		Ubezpieczeni — razem		w tym: zatrudnieni w gospodarce państwowej — razem		ze składką — indywid.		ze składką — centralna		zatrudnieni w gospodarce samorządowej		zatrudnieni w gospodarce spółdzielczej		zatrudnieni w gospodarce społecznej — razem		ze składką — indywid.		ze składką — centralna		zatrudnieni w gospodarce prywatnej		dobrowolnie ubezpieczeni i kontynuujący ubezpieczenie		Renciści (emeryci) uprawnieni do leczenia	
	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%	liczba bezwzgl.	%
1. I. 1949	4 195 634	115	3 653 661	100	2 468 189	68	1993529	55	474 660	13	287 929	8	306 702	8	132 823	4	127 757	4	5 066	0	456 502	12	1 516	0	541 973	15
1. II. 1949	4 196 169	115	3 652 428	100	2 516 544	69	2046208	56	470 336	13	282 072	8	304 374	8	122 642	3	116 921	3	5 721	0	425 394	12	1 402	0	543 741	15
1. III. 1949	4 272 120	115	3 728 082	100	2 566 564	69	2093017	56	473 547	13	294 443	8	322 154	9	124 961	3	118 777	3	6 184	0	418 498	11	1 462	0	544 038	15
1. IV. 1949	4 335 673	114	3 790 743	100	2 614 533	69	2138905	56	475 628	13	301 510	8	338 036	9	124 980	3	118 361	3	6 619	0	410 332	11	1 352	0	544 930	14
1. V. 1949	**4 427 393**	**114**	**3 882 316**	**100**	**2 683 455**	**69**	**2197311**	**57**	**486 144**	**12**	**309 993**	**8**	**351 986**	**9**	**128 248**	**3**	**120 746**	**3**	**7 502**	**0**	**407 275**	**11**	**1 359**	**0**	**545 077**	**14**
	woj. warszawskie																									
1	Ciechanów	21.171	109	19.375	100	11.126	57	6.012	31	5.114	26	2.885	15	2.461	13	628	3	567	3	61	0	2.275	12	—	—	1.796	9
2	Płock	27.242	109	24.990	100	12.376	50	8.144	33	4.232	17	4.818	19	3.297	13	874	3	827	3	47	0	3.625	15	—	—	2.252	9
3	Siedlce	27.194	112	24.267	100	11.591	48	4.102	17	7.489	31	5.345	22	4 013	16	677	3	615	3	62	0	2.636	11	5	0	2.927	12
4	Warszawa	355.665	110	322.358	100	193.926	60	138.605	43	55.321	17	6.356	2	40.903	13	20.490	6	19.401	6	1.089	0	60.682	19	28	0	33.280	10
5	Żyrardów	36.405	112	32.389	100	21.899	68	17.165	53	4.734	15	2.645	8	2.581	8	802	2	718	2	84	0	4.427	14	35	0	4.016	12
	woj. łódzkie -																										
6	Kutno	33.955	108	31.337	100	19.652	63	15.112	48	4.540	15	3.473	11	3.304	11	781	2	714	2	67	0	4.127	13	—	—	2.618	8
7	Łódź	312.132	108	289.550	100	222.107	77	208.184	72	13.923	5	21.734	8	15.925	5	8.400	3	7.688	3	712	0	21.380	7	4	0	22.582	8
8	Pabianice	42.420	108	39.318	100	29.062	74	25 712	65	3.350	9	2.665	7	3.349	8	713	2	662	2	51	0	3.528	9	1	0	3 102	8
9	Piotrków Tryb.	31.955	113	28.285	100	18.891	67	15.279	54	3.612	13	2.660	9	2.836	10	654	2	621	2	33	0	3.238	12	6	0	3.670	13
10	Tomaszów Maz.	40.115	111	36.055	100	25.747	71	21.581	60	4.166	11	3.269	9	2.793	8	975	3	906	3	69	0	3.271	9	—	—	4.060	11
	woj. kieleckie																										
11	Częstochowa	64 218	113	56.731	100	36.972	65	32.687	58	4.285	7	3.684	6	3.755	7	1.462	3	1.417	3	45	0	10.849	19	9	0	7.487	13
12	Kielce	42.317	112	37.919	100	25.277	67	18.164	48	7.113	19	2.947	8	3.813	10	1.756	4	1.588	4	168	0	4.122	11	4	0	4.408	12
13	Ostrowiec	28.026	110	25.526	100	17.376	68	14 193	56	3.183	12	2.602	10	2 231	9	946	4	919	4	27	0	2.370	9	1	0	2.500	10
14	Radom	52.422	112	46.761	100	32.595	70	26.571	57	6.024	13	3.650	8	4.985	11	1.126	2	1.054	2	72	0	4.376	9	29	0	5.661	12
	woj. lubelskie																										
15	Lublin	64.892	110	58.815	100	31.590	54	18.885	32	12.705	22	6.360	11	8.652	15	3.105	5	2.842	5	263	0	9,099	15	9	0	6.077	10
16	Zamość	23.611	107	22.021	100	10.899	50	5.779	26	5.120	24	3.795	17	4.855	22	661	3	577	3	84	0	1.811	8	—	—	1.590	7
	woj. białostockie																										
17	Białystok	43.831	108	40.754	100	25.791	63	16.045	39	9.746	24	5.970	15	5.293	13	1.840	4	1.638	4	202	0	1.860	5	—	—	3.077	8
18	Łomża	23.970	107	22.426	100	11.987	53	4.932	22	7.055	31	5.095	23	3.271	15	750	3	694	3	56	0	1.322	6	1	0	1.544	7
	woj. Olsztyńskie																										
19	Olsztyn	89.708	106	84.775	100	58.852	70	42.375	50	16.477	20	8.238	10	11.164	13	3.025	3	2.746	3	279	0	3 496	4	—	—	4.933	6
	woj. gdańskie																										
20	Gdańsk	100.002	105	95.094	100	63.926	67	50.857	53	13.069	14	11.356	12	9.644	10	2.928	3	2.909	3	19	0	7.234	8	6	0	4.908	5
21	Gdynia	72.023	113	63.833	100	42.346	67	34.721	55	7.625	12	5 148	8	5.791	9	1.540	2	1.491	2	49	0	8.958	14	50	0	8.190	13
22	Tczew	43.026	120	35.920	100	23.770	66	17.388	48	6.382	18	3.472	10	3.606	10	1.075	3	1.032	3	43	0	3.985	11	12	0	7.106	20
	woj. pomorskie																										
23	Bydgoszcz	108.636	116	93.349	100	59.864	64	44.308	47	15.556	17	8.581	9	10.856	12	2.629	3	2.369	3	260	0	11.338	12	81	0	15.287	16
24	Grudziądz	54.717	131	41.724	100	23.747	57	18.042	43	5.705	14	5.144	12	5.762	14	943	2	882	2	61	0	6.120	15	8	0	12.993	31
25	Inowrocław	30.019	127	23.655	100	14.727	62	12.335	52	2.392	10	1.977	8	2.039	9	634	3	591	3	43	0	4.265	18	13	0	6.364	27
26	Toruń	35.089	121	29.093	100	16.786	58	12.001	41	4.785	17	3.526	12	3.951	14	869	3	829	3	40	0	3.936	13	25	0	5.996	21
27	Włocławek	31.309	109	28.624	100	16.274	57	12.603	44	3.671	13	3.282	11	3.511	12	801	3	760	3	41	0	4.756	17	—	—	2.685	9
	woj. szczecińskie																										
28	Słupsk	48.253	102	47.194	100	34.777	74	27.828	59	6.949	15	4.893	11	4.332	9	1.164	2	1.056	2	108	0	2.022	4	6	0	1.059	2
29	Szczecin	131.529	102	129.327	100	93.692	73	72.295	56	21.397	17	12.271	9	13.300	10	3.496	3	3.151	3	345	0	6.567	5	1	0	2.202	2
	woj. poznańskie																										
30	Gniezno	38.604	131	29.366	100	16.002	55	12.673	43	3.329	12	3.478	12	3.047	10	672	2	612	2	60	0	6.149	21	18	0	9.238	31
31	Gorzów	32.611	105	31.129	100	23.098	74	17.165	55	5.933	19	3.011	10	2.752	9	646	2	555	2	91	0	1.622	5	—	—	1.482	5
32	Grodzisk	34.511	136	25.300	100	15.435	61	12.546	50	2.889	11	2.597	10	1.995	8	563	2	528	2	35	0	4.703	19	7	0	9.211	36
33	Kalisz	35.765	107	33.300	100	17.881	54	14.389	43	3.492	11	4.593	14	3.647	11	772	2	697	2	75	0	6.401	19	6	0	2.465	7
34	Leszno	44.803	120	37.282	100	22.821	61	18.960	51	3.861	10	3.585	10	3.474	9	1.041	3	971	3	70	0	6.350	17	11	0	7.521	20
35	Oborniki	54.094	128	42.233	100	26.419	63	19.726	47	6.693	16	4.496	11	4 265	10	980	2	887	2	93	0	6.058	14	15	0	11.861	28
36	Ostrów Wlkp.	50.917	131	38.773	100	20.592	53	13.831	36	6.761	17	4.825	12	3.706	10	677	2	604	2	73	0	8.959	23	14	0	12.144	31
37	Poznań	149.583	117	127.745	100	73.020	57	57.920	45	15.100	12	11.152	9	9.135	7	5.349	4	5.095	4	254	0	28.963	23	126	0	21.838	17
38	Zielona Góra	46.485	102	45.374	100	35.715	79	30.604	68	5.111	11	3.476	8	3.688	8	907	2	830	2	77	0	1.585	3	3	0	1.111	2
	woj. wrocławskie																										
39	Jelenia Góra	42.796	103	41.671	100	32.199	77	29.221	70	2.978	7	2.054	5	2.478	6	3.278	8	3.217	8	61	0	1.662	4	—	—	1.125	3
40	Kłodzko	41.877	103	40.744	100	30.504	75	26.707	66	3.797	9	2.370	6	3.432	8	2.734	7	2.682	7	52	0	1.703	4	1	0	1.133	3
41	Legnica	77.226	102	75.906	100	60.142	79	52.187	69	7.955	10	5.873	8	5.984	8	1.856	2	1.712	2	144	0	2.051	3	—	—	1 320	2
42	Wałbrzych	90.633	102	88.465	100	67.863	77	62.187	70	5.676	7	5.214	6	8.629	10	3.012	3	2.905	3	107	0	3.745	4	2	0	2.168	2
43	Wrocław	163.917	103	158.931	100	107.097	67	86.079	54	21.018	13	20.731	13	16.067	10	5.956	4	5.646	4	310	0	9.065	6	15	0	4.986	3
	woj. śląskie																										
44	Bielsko	70.047	111	63.110	100	48.987	78	43.999	70	4.988	8	2.834	4	3.298	5	1.753	3	1.681	3	72	0	6.212	10	26	0	6.937	11
45	Bytom	86.766	123	70.462	100	59.452	84	55.909	79	3.543	5	3.252	5	3.237	4	1.267	2	1.218	2	49	0	3.248	5	6	0	16.304	23
46	Chorzów	137.885	127	108.716	100	94.425	87	91.608	84	2.817	3	3.659	3	4.697	4	2.110	2	2.073	2	37	0	3.782	4	43	0	29.169	27
47	Gliwice	75.545	124	60.708	100	49.349	82	41.372	69	7.977	13	3.762	6	3.770	6	823	1	787	1	36	0	2.995	5	9	0	14.837	24
48	Katowice	164.544	120	136.862	100	101.181	74	89.803	66	11.378	8	5.983	4	12.399	9	4.200	3	3.931	3	269	0	12.949	10	150	0	27.682	20
49	Opole	126.463	126	100.426	100	76.074	76	61.770	62	14.304	14	7.424	7	7.689	8	2.266	2	2.098	2	168	0	6.967	7	6	0	26.037	26
50	Rybnik	144,530	136	106.172	100	84.786	80	77.307	73	7.479	7	5.674	5	6.078	6	2.143	2	2.037	2	106	0	7.419	7	72	0	38.358	36
51	Sosnowiec	132.934	115	115.617	100	98.230	85	92.948	80	5.282	5	4.448	4	4.477	4	2.247	2	2.110	2	137	0	6.207	5	8	0	17.317	15
52	Tarnowskie Góry	50.026	149	33.637	100	25.752	77	21.812	65	3.940	12	2.193	7	2.179	6	1.165	3	1.131	3	34	0	2.348	7	—	—	16.389	49
53	Zabrze	66.646	130	51.461	100	43.970	85	42.027	81	1.943	4	2.414	5	1.968	4	858	2	827	2	31	0	2.249	4	2	0	15.185	30
	woj. krakowskie																										
54	Biała	59.883	113	53.192	100	41.248	78	36.581	69	4.667	9	2.336	4	2.579	5	907	2	867	2	40	0	6.116	11	6	0	6.691	13
55	Chrzanów	43.331	122	35.446	100	30.429	86	28.483	80	1.946	6	1.358	4	1.495	4	691	2	653	2	38	0	1.463	4	10	0	7.885	22
56	Kraków	159.953	119	134.440	100	74.748	56	54.530	41	20.218	15	11.380	9	14.002	10	6.487	5	6.268	5	219	0	27.427	20	396	0	25.513	19
57	Nowy Sącz	44.812	114	39.211	100	20.889	53	11.676	30	9.213	23	4.603	12	4.482	12	2.946	7	2.899	7	47	0	6.272	16	19	0	5.601	14
58	Tarnów	36.180	119	30.351	100	18.836	62	11.911	39	6.925	23	3.458	11	3.102	10	760	3	730	3	30	0	4.169	14	26	0	5.829	19
	woj. rzeszowskie																										
59	Krosno	25.358	116	21.905	100	15.229	70	11.705	54	3.524	16	1.799	8	2.418	11	640	3	614	3	26	0	1.818	8	1	0	3.453	16
60	Rzeszów	55.879	116	48.106	100	26.184	54	14.564	30	11.620	14	5.694	12	7.016	15	2.142	4	2.010	4	132	0	7.047	15	23	0	7.773	16
61	Tarnobrzeg	26.927	109	24.783	100	17.273	70	13.206	53	4.067	17	2.426	10	2.528	10	656	2	607	2	49	0	1.896	8	4	0	2.144	9
	poza tym																										
	Ekspozytura Spółki Brackiej w Wałbrzychu.	35.350	100	35.350	100	35.350	100	35.000	99	—	—	350	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Składki

1949

Wyszczególnienie		Przypis składek i odsetek zwłoki		Przypis składek		Przypis odsetek		Wpływy		Ściągalność
		mil. zł.	w % m-ca poprz.	mil. zł.	w % m-ca poprz.	mil. zł.	w % m-ca poprz.	mil. zł.	w % m-ca poprz.	%
O g ó ł e m										
styczeń	a)	11.615,1	103,7	11.544,5	103 8	70,6	86,0	10.442,2	91,1	89,9
luty	b)	11 981,6	103,1	11.912,8	103,2	68,8	97,5	12.155,2	116,4	101,4
marzec	c)	12.279,7	102,5	12.204,1	102.4	75,6	109,9	12.367,0	101,7	100,7
kwiecień	d)	12.410,3	101,1	12.346,5	101,2	63,8	84,4	13.064,8	105,6	105,3
maj	e)	**12.629,4**	**101,8**	**12.553,8**	**101,7**	**75,6**	**118,5**	**12.038,2**	**92,1**	**95,3**
Gospodarka										
1. państwowa		8.432,3	98,7	8.399,0	98,6	33,3	138,8	7.873,6	85,6	93,4
2. samorządowa		800,1	103,9	792,6	103,9	7,5	108,7	801,2	97,0	100,1
3. spółdzielcza		1 591,0	114,0	1.577,6	114,1	13,4	101,1	1.521,3	107,0	95,6
4. społeczna		529,1	123,0	526,2	123,1	2,9	107,4	548,4	135,9	103,6
5. prywatna	f)	1.276,9	100,4	1.258,4	100,3	18,5	108,8	1.293,7	106,4	101,3
Fundusz Ubezpieczeń (chor., emeryt., wypadk.)										
styczeń	a)	6.028,7	102,8	5.983,3	103,0	45,3	83,9	5.873,1	95,6	97,4
luty	b)	5.000,5	82,9	4.960,8	82,9	39,7	87,6	5.209,3	88,7	104,2
marzec	c)	5.679,9	113,6	5.638,5	113,7	41,4	104,3	6.001,1	115,2	105,7
kwiecień	d)	5.742,9	101,1	5.711,1	101,3	31,8	76,8	6.061,5	101,0	105,5
maj	e)	**5.892,9**	**102,6**	**5.856,3**	**102,5**	**36,6**	**115,1**	**5.722,6**	**94,4**	**97,1**
Fundusz zasiłków rodzinnych										
styczeń	a)	4.735,7	98,3	4.717,1	98,3	18,6	92,1	3.725,7	76,9	78,7
luty	b)	6.795,1	143,5	6.771,9	143,6	23,2	124,7	6.497,7	174.4	95,6
marzec	c)	6.400,1	94,2	6.369,4	94,1	30,7	132,3	6.019,2	92,6	94,0
kwiecień	d)	6.486,0	101,3	6.456,0	101,4	30,0	97,7	6.758,1	112,3	104,2
maj	e)	**6.525,1**	**100,6**	**6,487,7**	**100,5**	**37.4**	**124,7**	**6.094,8**	**90.2**	**93,4**
Fundusz Bezrobocia										
styczeń	a)	850,7		844,0	101,0	6,7		843,4	95,4	99,1
luty	b)	186,0	21,9	180,1	21,3	5,9	88,1	448,2	53,1	241,0
marzec	c)	199,7	107,4	196,2	108,9	3,5	59,3	346,7	77,4	173,6
kwiecień	d)	181,4	90,8	179,4	91,4	2,0	57,1	245,2	70,7	135,0
maj	e)	**211,4**	**116,5**	**209,8**	**116,9**	**1,6**	**80,0**	**220,8**	**90,0**	**104,4**

a) brak danych U.S. w Łomży,
b) łącznie z danymi z U.S. w Łomży za I, brak danych U.S. w Łomży i Białymstoku,
c) brak danych U.S. we Włocławku. łącznie z danymi U.S. w Łomży i Białymstoku za II,
d) łącznie z danymi U.S. we Włocławku za III,
e) brak danych U.S. w Łomży,
f) łącznie ze składkami za dobrowolne ubezpieczenie. i kontynuowanie ubezpieczenia.

SPIS RZECZY

Artykuły

		str.
	M. P. i O. S. zdaje sprawę z pięcioletniego dorobku Polski Ludowej	125
Jerzy Lawęcki	Czym są ubezpieczenia społeczne w Polsce Ludowej	136
Mgr R. Garlicki	Rola ubezpieczeń społecznych w akcji zatrudniania częściowych inwalidów	140
Stanisław Garlicki	Pomoc prawna dla ubezpieczonych	149

Kronika zagraniczna

J. Szczygielski	Nowy system ubezpieczeń społecznych w Bułgarskiej Republice Ludowej	151
***	Ubezpieczenia społeczne we wschodniej strefie Niemiec	156

Kronika krajowa

	Obchód piątej rocznicy Wyzwolenia w Centrali ZUS	158
	Czyn lipcowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych	160
	Odszkodowanie polskich górników dotkniętych pylicą płuc nabytą w kopalniach francuskich	161
	Scalenie akcji stypendialnej w instytucjach ubezpieczeń społecznych	162
A. Woźnicka	Kurs z zakresu ubezpieczeń społecznych dla działaczy partyjnych i związkowych	162

Książki i czasopisma

Rapport du directeur générale. Conference internationale du Travail, trente - deuxième session	163
Przegląd ustawodawstwa	163
Orzecznictwo Trybunału Ubezpieczeń Społecznych	165
Statystyka z zakresu ubezpieczeń społecznych	171

PRENUMERATA: rocznie zł 600.—, numer pojedyńczy zł 50.—.

Redakcja i administracja: ul. Czerniakowska 231. Konto P.K.O. 1970, Warszawa.

REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY

Wydawca: ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH w WARSZAWIE

Drukarnia Spółdz.Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa Skolimowska 5 B-84303